

PRZEGLĄD
BIBLIOTECZNY

ORGAN NAUKOWY
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

REDAKTOR: BOGDAN HORODYSKI

ROCZNIK XXXII — ZESZYT 3
LIPIEC — WRZESIEŃ 1964

WARSZAWA

WYDANO Z ZASIŁKIEM MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

ORGAN NAUKOWY
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

KWARTALNIK
WRAZ Z DODATKIEM

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA O KSIĄŻCE

REDAKTOR: BOGDAN HORODYSKI
ZAST. REDAKTORA: ZBIGNIEW DASZKOWSKI

Kolegium redakcyjne:

J. AUGUSTYNIAK, J. BAUMGART, A. BOCHEŃSKI, Z. KEMPKA,
S. KOTARSKI, R. PRZELASKOWSKI, K. REMEROWA, H. WIĘC-
KOWSKA

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA O KSIĄŻCE jest opracowywany
w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. Redaktor:
H. SAWONIAK

Adres Redakcji:

Warszawa - Ochota, Hankiewicza 1. Biblioteka Narodowa tel.
22-46-21 w. 94

Adres Administracji:

Warszawa, Konopczyńskiego 5/7 tel. 27-08-47

Rękopisów Redakcja nie zwraca. Autorowie nie zawiadomieni
do trzech miesięcy o przyjęciu ich prac mogą je odebrać w Admini-
stracji w ciągu roku.

Na życzenie autorów i na ich koszt Redakcja sporządza nadbitki
z drukowanych w czasopiśmie artykułów.

Cena pojedynczego numeru zł 12. — Od 1. I. 1935 r. — zł 24.—

Prenumerata roczna (wraz z dodatkiem) wynosi zł 48.— Od 1. I.
1965 r. — zł 96.—

Wpłaty dokonywać należy na konto czekowe PKO I-9-120056 lub
Narodowy Bank Polski IV O/M-1528-9-4205. Administracja Wydawnictw
SBP Warszawa (z wyraźnym zaznaczeniem celu wpłaty).



CZESŁAW KOZIOŁ
Min. Kultury i Sztuki
Depart. Pracy Kulturalno-Oświatowej
i Bibliotek

ROZWIJANIE ZAINTERESOWAŃ CZYTELNICZYCH W POLSCE *

Nie można przedstawić prawdziwie działalności bibliotek w jakimś kraju w oderwaniu od jej uwarunkowań historycznych, społecznych i ekonomicznych. Inna jest rola bibliotek, metody i zakres ich działania w społeczeństwie ustabilizowanym, inna w podlegającym szybkim przemianom. Inna jest sytuacja bibliotek w kraju, gdzie od wielu dziesiątków lat były one uznana i ceniona instytucją, a inna tam, gdzie nowe biblioteki nie mają jeszcze zakorzenionych głęboko tradycji.

Nie można przedstawić w krótkim referacie wszystkich warunków, minionych i obecnych, jakie kształtują zadania naszych bibliotek, możliwości ich wykonywania, treści i metody działalności bibliotecznej.

W krótkim zarysie podam tylko najważniejsze dane ilustrujące kierunki i tempo przemian ekonomicznych, społecznych i kulturalnych dokonujących się w Polsce.

Najbardziej zwięźle można przedstawić je przy pomocy liczb, podając następujący wybór danych statystycznych:

LUDNOŚĆ POLSKI W 1961 R.		
Ogółem	W mieście	Na wsi
30 133 000	14 627 000	15 506 000
LUDNOŚĆ MIEJSKA W PROCENTACH OGÓŁU MIESZKAŃCÓW		
1931	1946	1960
27,4%	31,8%	48,1%
ZATRUDNIENI W ROLNICTWIE		
1931	1960	
70 3%	47,8%	
PRODUKCJA OGÓLEM, PRZYJMUJĄC ZA 100 PRODUKCJĘ 1950 R.		
1938	1946	1961
48	33	372

* Referat przedstawiony na sesji Rady IFLA w Sofii we wrześniu 1963 r. w Sekcji Bibliotek Powszechnych. Opracowania na ten sam temat były przygotowane również przez bibliotekarzy z Finlandii, Ghany, Norwegii, Szwecji i Stanów Zjednoczonych.

Referat niniejszy opublikowano także w języku angielskim pt. *Recent developments by which people are encouraged to use public libraries and improve their personal interests through books in Poland*. Libri vol. 13 : 1964 nr 3/4 s. 275—285.

PRODUKCJA, NIEKTÓRYCH PODSTAWOWYCH WYROBÓW

	1938	1946	1961
Energia elektryczna w miliardach kWh	4,0	5,8	32,2
Węgiel w milionach t.	38,1	43,3	107
Koks w milionach t.	2,3	3,6	12,6
Stal surowa	1,4	1,2	7,2
Kwas siarkowy 100% w tys. t.	198	124	794
Cement w milionach t.	1,7	1,4	7,4
Cukier w tysiącach t.	491	387	1508
Odbiorniki radiowe w tys. szt.	142	—	589
Statki oddane do eksploatacji w tys. DWT	—	0,02	219

- OŚWIATA, KULTURA, ZDROWIE PUBLICZNE

Pełnozatrudnieni nauczyciele szkół podstawowych w tys.	76,6	66,6	151,4
Studenci szkół wyższych w tysiącach	50	80	112
Studentów szkół wyższych na 10 000 mieszkańców	14,4	36,5	57,2
Książki i broszury w milionach egz.	29,2	38,9	80,8
Kina	807	567	3286
Widzowie w kinach w milionach	—	68	186
Radioabonenci w tysiącach	922	475	5487
Abonenci telewizji w tysiącach	—	—	647,9
Lekarzy na 10 000 mieszkańców	3,7	3,2	10,2

Ten wybór danych wskazuje, że społeczeństwo polskie znajduje się w okresie szybkich przemian. Wiele milionów ludzi zmieniło miejsce zamieszkania i rodzaj pracy. Szybkie uprzemysłowienie i urbanizacja kraju wymaga od nich podnoszenia kwalifikacji, dostosowania się do nowych warunków życia, wytwarzania nowych wzorów społecznych nie znanych w tradycyjnej społeczności wiejskiej. Podnosi się stopa życiowa i poziom wykształcenia. Szybki wzrost zasięgu oddziaływania środków masowego przekazu pobudza zainteresowania intelektualne i kulturalne milionów, lecz równocześnie stwarza niebezpieczeństwo kształtowania biernej, bezkrytycznej postawy, powierzchowności zainteresowań rozbudzonych przez środki masowego komunikowania, a nie pogłębianych przez planowe czytelnictwo i aktywny udział w życiu kulturalnym.

W okresie przemian ekonomicznych i społecznych występują ostre kontrasty. Obok wysoko uprzemysłowionych ośrodków, obok nowoczesnych, zmechanizowanych wsi na wysokim poziomie społecznym i kulturalnym, skupiających wielu

wykwalifikowanych pracowników, spotyka się jeszcze ośrodki bardzo zacofane, gdzie działalność kulturalna jest szczególnie niezbędna, lecz ogromnie trudna.

Na krajowej naradzie działaczy kulturalno-oświatowych zwołanej z końcem 1958 r. przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z udziałem Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Oświaty i organizacji społecznych rozpatrywano szczegółowo te zagadnienia i opracowano program działalności kulturalnej, określony podstawowym hasłem: „Polska krajem ludzi kształcących się”.

Szczególnie ważna rola w wykonywaniu tego programu przypada bibliotekom powszechnym.

Historia bibliotek powszechnych w Polsce nie sięga w odległą przeszłość. Do nielicznych wyjątków należą biblioteki liczące sobie wiele dziesiątków lat — jak Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, która w 1957 r. obchodziła jubileusz 50-lecia, albo Biblioteka Miejska w Łodzi, święcąca 45-lecie swej działalności w r. 1963.

Przed drugą wojną światową nie było w Polsce obligatoryjnych ustawowych podstaw działalności bibliotek powszechnych. W r. 1938 samorząd terytorialny utrzymywał 864 biblioteki lokalne i 149 central bibliotek ruchomych. Wszystkie biblioteki samorządowe posiadały zaledwie 700 000 woluminów, z czego ponad 650 000 znajdowało się w dwu największych bibliotekach miejskich — w Warszawie i Łodzi. Ze zbiorów bibliotek publicznych korzystało tylko 357 000 czytelników. Licniejsze były biblioteki prowadzone przez organizacje społeczne (ponad 8 000 bibliotek lokalnych i 280 central bibliotek ruchomych), lecz działalność ich była dość niska. Biblioteki te, utrzymywane z ofiarności publicznej, posiadały 4 817 000 woluminów i obsługiwały 617 000 czytelników.

Okupacja hitlerowska zniszczyła niemal doszczętnie te skromne zasoby biblioteczne. Po wojnie rozpoczęliśmy więc budowę sieci publicznych bibliotek powszechnych niemal od zera. Nie mieliśmy prawie wcale książek ani gmachów bibliotecznych, ani wykwalifikowanych bibliotekarzy. Co gorsza, nie było też powszechnego, ugruntowanego w opinii publicznej przeświadczenia, że biblioteka powszechna jest instytucją równie niezbędną jak szkoła.

Ustawa biblioteczna (dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi) określiła obowiązki państwa i samorządu terytorialnego w zakładaniu i prowadzeniu publicznych bibliotek powszechnych. W dziesięć lat po ukazaniu się tego aktu prawnego mieliśmy już 5 990 bibliotek powszechnych (w tym 4 430 na wsi), z księgozbiorem liczącym 24 029 000 woluminów. Lecz placówki te w licznych ośrodkach kraju były instytucjami nowymi, musiały wywalczyć sobie prawo równości wśród urzędzeń publicznych. Musiały pozyskiwać przyjaźń, kształcić czytelników, nie przywykłych dotychczas do stałego obcowania z książką.

Wzorzec nowoczesnej biblioteki, bogato wyposażonej i posiadającej wysoko wykwalifikowanych pracowników, z trudem znajdował zrozumienie u wielu lokalnych administratorów, dysponujących funduszami publicznymi. Nie korzystali oni sami z takich bibliotek ani nigdy ich nie widzieli.

Podkreślam szczególnie ten problem, aby uzasadnić, dlaczego przywiązujemy tak wiele wagi do propagowania bibliotek, do poszukiwania najskuteczniejszych metod zainteresowania ogółu rolą, możliwościami i potrzebami bibliotek powszechnych.

W latach 1950—1955 stosowano różne sposoby ulepszania pracy bibliotek i roz-

szerzenia zasięgu ich oddziaływania społecznego przez stworzenie systemu bodźców ekonomicznych i ambicjonalnych dla bibliotekarzy, dla działaczy społecznych i dla czytelników, przede wszystkim zaś dla czytelników wiejskich, nie posiadających jeszcze nawyku korzystania z bibliotek. Zadania „socjalistycznego współzawodnictwa bibliotek“ zostały ustalone centralnie, wyznaczono nagrody za najlepsze i najszybsze wykonywanie tych zadań.

Przez kilka lat przeprowadzano „konkurs czytelników wiejskich“. Jego uczestnicy składali pisemne sprawozdania z przeczytanych książek i pomagali w pozyskiwaniu nowych czytelników. Wyróżnieni czytelnicy brali udział w zlotach powiatowych, wojewódzkich i krajowych, gdzie otrzymywali nagrody i dyplomy. W ostatnim rocznym etapie tego konkursu brało udział ponad 600 000 czytelników.

Działalność ta w wielu miejscowościach niewątpliwie dała dobre wyniki. Po kilku latach doświadczeń poddano ją jednak krytyce. Centralne wyznaczanie szczegółowych zadań hamowało inicjatywę lokalną. Nadmierna ilość sprawozdań obciążała bibliotekarzy i prowadziła do formalizowania sprawy. W latach 1956—1958 zaniechano więc prowadzenia konkursów. W r. 1950, gdy stwierdzono zahamowanie tempa rozwoju czytelnictwa w ubiegłych dwu latach, wprowadzono nowy program, oparty na odmiennych zasadach.

Ministerstwo Kultury i Sztuki ogłosiło na rok 1959/60 współzawodnictwo bibliotek powszechnych — publicznych i związkowych — pod hasłem usprawnienia działalności bibliotek jako narzędzi pracy oświatowej i samokształceniowej, służących realizacji hasła „Polska krajem ludzi kształcących się“. Zasady współzawodnictwa opracowano wspólnie ze związkiem zawodowym skupiającym pracowników bibliotek powszechnych oraz ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich. Program współzawodnictwa obejmował następujące punkty:

1. pozyskiwanie nowych czytelników, zwłaszcza spośród mieszkańców ośrodków zaniedbanych w rozwoju kulturalnym, spośród młodzieży i niewykwalifikowanych robotników;
2. rozszerzanie oddziaływania kulturalno-oświatowego biblioteki w środowisku;
3. ulepszanie doboru książek, zwłaszcza dzieł informacyjnych, kształcących, postępowej literatury współczesnej;
4. rozwijanie działalności informacyjno-bibliograficznej, ulepszanie katalogów, bibliografii zalecających i innych pomocy dla czytelników;
5. poprawa wyposażenia i wyglądu estetycznego lokali bibliotecznych;
6. zakładanie czytelni w bibliotekach na wsi i w małych miasteczkach;
7. podnoszenie kwalifikacji bibliotekarzy przez samokształcenie, udział w seminariach i kursach.

We współzawodnictwie wzięła udział ogromna większość publicznych bibliotek powszechnych i sporo bibliotek związków zawodowych. W oparciu o ogólne zasady współzawodnictwa poszczególne biblioteki opracowały szczegółowe plany prac służących ulepszeniu i rozszerzeniu ich oddziaływania społecznego. Plany te wykonywano pod nadzorem bibliotek powiatowych i wojewódzkich, z udziałem społecznych komisji, które przyznawały nagrody za najlepsze osiągnięcia. Nagrody centralne przyznała komisja przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Pierwszą nagrodą centralną dla biblioteki powiatowej i wojewódzkiej był samochód, dla mniejszych bibliotek nowoczesne wyposażenie (telewizory, magnetofony itp.). Bibliotekarze otrzymali nagrody pieniężne. Nagrody centralne wynosiły od 500 do 5000 zł. Ogółem nagro-

dzono centralnie 47 bibliotek i 28 bibliotekarzy. Znacznie większa była liczba nagród lokalnych, powiatowych i wojewódzkich.

Pomyślne wyniki współzawodnictwa bibliotek stały się zachętą do opracowania szerszego programu, opartego na podobnych zasadach. W latach 1961—62 Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Centralna Rada Związków Zawodowych zorganizowały ogólnokrajowy konkurs czytelniczy, pod hasłem „Wiedza pomaga w życiu”. Zasady tego konkursu opracowano przy udziale Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i innych organizacji społecznych.

Zasadniczym celem konkursu było podniesienie roli bibliotek powszechnych w popularyzowaniu osiągnięć wiedzy, służącym stosowaniu ich przez czytelników w codziennym życiu i pracy. Środkiem do tego celu było zarówno ulepszenie działalności samych bibliotek, podobnie jak miało to miejsce w poprzednim współzawodnictwie, jak również rozwijanie wzajemnej współpracy bibliotek, domów kultury, klubów, organizacji młodzieżowych, kobiecych, rolniczych, prasy, radia i telewizji, organizowanie czytelników w „Koła Przyjaciół Bibliotek”, pobudzanie zainteresowania działalnością bibliotek w radach narodowych, w organizacjach społecznych i związkach zawodowych.

Centralne nagrody w konkursie wyznaczyło Ministerstwo Kultury i Sztuki, Centralna Rada Związków Zawodowych, Zarząd Główny Zw. Młodzieży Wiejskiej, Związku Młodzieży Socjalistycznej, Centralny Związek Spółdzielczości Pracy, redakcja tygodnika rolniczego *Plon* i Centralny Zw. Kółek Rolniczych. Nagrody powiatowe i wojewódzkie zapewniły rady narodowe, niektóre spółdzielnie, związki zawodowe i inne instytucje.

Ministerstwo Kultury i Sztuki wydało w dużym nakładzie broszurę informacyjną o zasadach konkursu i dbało o propagowanie konkursu przez organizowanie konferencji prasowych, przekazywanie komunikatów o postępach prac konkursowych. Ministerstwo wydało również szereg zalecających spisów lektury dla kółek samokształceniowych. Znacznie więcej podobnych pomocy dla czytelników opracowały biblioteki wojewódzkie i miejskie.

Centralny program nie narzucał gotowych metod i form pracy. Wytęczał jedynie główne idee i zasady organizacji konkursu, wskazywał najważniejsze kierunki, podawał przykłady rozwiązań, lecz szczegóły pozostawiał inicjatywie lokalnej.

Przyniosło to w rezultacie wielkie bogactwo różnych pomysłów. W poszczególnych województwach i powiatach zorganizowano w ramach ogólnokrajowego konkursu szereg konkursów lokalnych i regionalnych, jak na przykład:

„Olimpiada czytelnicza“ służąca rozwijaniu czytelnictwa pozabeletrystycznego, z udziałem ponad 31 000 czytelników, którzy prowadzili notatki z przeczytanej lektury (woj. warszawskie);

Współzawodnictwo Zw. Młodzieży Wiejskiej w kolportowaniu literatury rolniczej;

Konkurs czytelniczy uczestników amatorskich zespołów teatralnych;

Konkurs czytelniczy słuchaczy uniwersytetów powszechnych;

„Zgaduj-zgadule” z dziedziny historii i teraźniejszości regionu (20 imprez, ponad 2000 uczestników) zorganizowane wspólnie z lokalną gazetą w woj. warszawskim;

Konkurs czytelnictwa literatury technicznej dla dzieci;

Konkurs na znajomość literatury radzieckiej (20 imprez, ponad 12 000 uczestników);

Konkurs popularyzacji filmów oświatowych;

Konkurs na najlepszą współpracę Koła Związku Młodzieży Wiejskiej z miejscową biblioteką powszechną;

Turniej czytelniczy poświęcony współczesnej literaturze radzieckiej;

Konkurs czytelniczy „Młodzież w literaturze współczesnej”;

Konkurs czytelniczy „Śladami naszych przodków” (woj. poznańskie);

Współzawodnictwo wiejskich kolporterów książki;

Konkurs czytelniczy młodzieży (ponad 2000 młodocianych czytelników) w woj. łódzkiej;

Konkurs na najlepszą recenzję książki technicznej;

Konkurs na najlepszą wystawę książki;

Współzawodnictwo bibliotek w organizowaniu obchodów dwudziestolecia Polskiej Partii Robotniczej;

Konkurs czytelniczy „Bohater, którego najlepiej pamiętam”;

Konkurs czytelniczy „Podnosimy kwalifikacje zawodowe” dla czytelników literatury fachowej (pracownicy budowlani na Śląsku);

Konkurs czytelniczy poświęcony znajomości historii i kultury Śląska;

Konkurs czytelniczy na znajomość regionalnych legend i baśni (woj. kieleckie);

Konkurs czytelniczy „Technika w życiu codziennym” (w woj. lubelskim — z eliminacjami powiatowymi i eliminacją wojewódzką, z udziałem 3300 czytelników, którzy przeczytali ponad 12 000 popularnych książek technicznych);

Konkurs czytelniczy zorganizowany w skali krajowej przez Polskie Towarzystwo Historyczne dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego;

W ogólnokrajowym konkursie „Piękno na co dzień”, którego celem było kształtowanie dobrego smaku w urządzaniu wnętrz i otoczenia mieszkań i instytucji kulturalnych oraz rozwijanie zainteresowań estetycznych, pierwszą nagrodę zdobyła Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni;

Wymienione wyżej konkursy i wiele innych przeprowadzono przy współudziale organizacji i instytucji oświatowych. W wielu przypadkach zapoczątkowało to ich stałą współpracę z bibliotekami powszechnymi. Po zakończeniu ogólnokrajowego konkursu przeprowadzono już wiele dalszych lokalnych konkursów czytelniczych i innych imprez kulturalno-oświatowych przy pomocy bibliotek powszechnych.

Podczas ogólnokrajowego konkursu biblioteki powszechne zorganizowały same lub pomagały zorganizować innym instytucjom ponad 13 000 kólek samokształceniowych i zespołów czytelniczych, tysiące wykładów, pokazów filmów oświatowych, spotkań z autorami, uczonymi, Technikami, działaczami społecznymi, kilka tysięcy wystaw książek. Między innymi organizowano w niektórych bibliotekach, zwłaszcza na wsi i w małych miasteczkach, zespoły teatralne, muzyczne, estradowe, recytatorskie, plastyczne, techniczne, rolnicze, kursy gospodarstwa domowego, kursy języków obcych, wykłady pedagogiczne dla rodziców, koła przyjaciół regionu, przyjaciół przyrody, zespoły filatelistów. Przy pomocy muzeów biblioteki organizowały wystawy malarstwa i grafiki oraz wykłady o sztuce i ochronie zabytków.

Około 2 000 kół przyjaciół bibliotek, skupiających miłośników książki i propagatorów czytelnictwa, współdziałało z bibliotekami, pomagając przekształcać je w ośrodki życia kulturalnego wsi lub miasteczek.

W okresie konkursu powstało w bibliotekach włojskich około 1000 nowych czytelń, wyposażonych w mały księgozbiór podręczny, gazety i czasopisma, gdzie niegdzie również w urządzenia audiowizualne, jak aparaty radiowe lub telewizyjne, adaptery, rzutniki.

Coraz szersze stosowanie w bibliotekach pomocy audiowizualnych, ulepszenie działalności informacyjno-bibliograficznej, organizowanie różnych prac kulturalno-oświatowych, wzrost zainteresowania pracą bibliotek ze strony instytucji oświaty dorosłych i organizacji społecznych powodują stałe, choć jeszcze zbyt powolne przesuwanie się zainteresowań czytelniczych ku literaturze niebeletrystycznej. W porównaniu z rokiem 1958 liczba wypożyczeń literatury niebeletrystycznej wzrosła w całym kraju o 88%, podczas gdy w tym samym okresie liczba wypożyczeń beletrystyki zwiększyła się o 42%. Kobiety uczestniczące w kółkach czytelniczych i zespołach samokształceniowych interesowały się najczęściej sprawami wychowania dzieci, higieną, gospodarstwem domowym, ogrodnictwem i literaturą piękną. Mężczyźni interesowali się zagadnieniami społecznymi, historią (zwłaszcza okresem drugiej wojny światowej), hodowlą i techniką.

Na zakończenie konkursu przeprowadzono w województwie białostockim, które zdobyło pierwszą nagrodę w konkursie, krajową konferencję przyjaciół książki. Naradzie przewodniczył Wiceminister Kultury i Sztuki, uczestniczyli w niej nagrodzeni w konkursie bibliotekarze, przedstawiciele współpracujących organizacji społecznych, księgarze, przedstawiciele najaktywniejszych kół przyjaciół bibliotek.

Oceniając wyniki konkursu uczestnicy narady stwierdzili zgodnie, że dla podniesienia autorytetu społecznego bibliotek i polepszenia warunków ich pracy niezbędne jest pozyskanie do współpracy szerokich kręgów działań społecznych, dostosowanie działalności informacyjnej, oświatowej i kulturalnej bibliotek do aktualnych potrzeb środowiska. Biblioteki powinny aktywnie uczestniczyć w rozwijaniu środowiska, w dokonujących się przemianach społecznych, ekonomicznych i kulturalnych kraju.

Obok akcji trwających przez cały rok lub dłużej, jak przedstawiony wyżej ogólnokrajowy konkurs czytelniczy, warto wspomnieć o obchodzonych corocznie już od szesnastu lat „Dniach Oświaty, Książki i Prasy”. Z roku na rok program ich wzbogacany jest nowymi pomysłami.

W ciągu dwu tygodni maja, a zwłaszcza w przypadające na ten okres niedziele i święta, w całym kraju odbywają się imprezy poświęcone problematyce oświaty i kultury, głównie czytelnictwu książek i prasy. Należą do nich m. in.: wystawy książek, „zgaduj-zgadule” literackie połączone z koncertami, pochody bohaterów książek urządzone przez uczniów i harcerzy, kiermasze książki, na których autorzy podpisują swe dzieła, spotkania czytelników z autorami, wydawcami, redaktorami, liczne wycieczki do bibliotek, a zwłaszcza wycieczki organizowane dla uczniów kończących w danym roku szkołę. Od dwu lat przeprowadza się w tym czasie „Dzień działacza kultury”, organizując spotkania bibliotekarzy i innych pracowników w dziedzinie upowszechnienia kultury z przedstawicielami władz i społeczeństwa. Podczas tych spotkań, które mają charakter towarzyski i połączone są zazwyczaj z koncertami i innymi imprezami kulturalnymi, wyróżnieni działacze otrzymują nagrody i dyplomy.

-W okresie tym prasa, radio, telewizja i kronika filmowa poświęcają szczególną uwagę sprawom książki i działalności kulturalnej, informują o działalności bibliotek, publikują wywiady z pisarzami, wydawcami, bibliotekarzami i czytelnikami, reportaże i artykuły dyskusyjne na tematy czytelnictwa, działalności kulturalno-oświatowej itp.

Organizacje społeczne i spółdzielnie oraz rady narodowe zwracają w tym okresie szczególną uwagę na zasilanie funduszków na działalność bibliotek, domów kultury, klubów i otwieranie nowych bibliotek. Na przykład w okresie „Dni OKiP” w 1962 r. otwarto 101 nowych bibliotek, wyposażono 158 czytelni przy bibliotekach, uruchomiono 427 filii i punktów bibliotecznych we wsiach, zakładach pracy itd. Punkty te, zaopatrywane w książki przez najbliższą bibliotekę, prowadzone są przez pracowników społecznych.

Spśród wielu imprez, w których uczestniczą tysiące czytelników i miłośników książki, na szczególną wzmiankę zasługują zwłaszcza eliminacje konkursu recytatorskiego, organizowanego corocznie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, „Spotkanie młodych pisarzy Polski Południowej” zorganizowane przez Związek Młodzieży Socjalistycznej, „Maj Poezji” w Toruniu, „Juwenalia” w Krakowie i „Tydzień Poezji” w Warszawie, organizowane pod patronatem Zrzeszenia Studentów Polskich.

Aby biblioteki mogły skutecznie pracować, trzeba przede wszystkim ulepszyć ich księgozbiory, ich lokale i wyposażenie, podnosić ogólny poziom kulturalny i kwalifikacje zawodowe pracowników bibliotek.

Nie rozwiąże tych problemów sama działalność propagandowa, do której należą przedstawione wyżej konkursy i inne akcje. Jednakże przyczyniają się one nie tylko do pozyskiwania nowych czytelników, do kierowania zainteresowań ku książkom służącym samokształceniu i doskonaleniu współzycia społecznego. Wynikiem jest również stwarzanie dla działalności bibliotecznej sprzyjającego „klimatu” społecznego, co z kolei ułatwia bibliotekom pozyskiwanie niezbędnych środków materialnych.

Warto przytoczyć dane ze statystyki bibliotecznej za lata 1959—62, w których odbywało się współzawodnictwo bibliotek oraz konkurs czytelnicy pod hasłem „Wiedza pomaga w życiu”.

	1958	1959	1960	1961	1962
Woluminy w tysiącach	27 055	29 066	31 144	33 293	35 756
	= 100%	= 107%	= 115%	= 119%	= 132%
Czytelnicy w tysiącach	3 063	3 245	3 587	3 852	4 185
	= 100%	= 105%	= 117%	= 125%	= 136%
Wypożyczenia w tysiącach	55 581	58 822	66 509	71 100	78 626
	= 100%	= 109%	= 125%	= 134%	= 146%
Odwiedziny w czytelniach w tysiącach	2 981	3 288	3 879	4 527	5 506
	= 100%	= 110%	= 130%	= 151%	= 184%

Dane te wskazują, że stale rośnie zasięg oddziaływania bibliotek i liczba ich czytelników. Lecz nie może nas to uspokajać ani zachęcać do spoczywania na laurach. Nie osiągnęliśmy bowiem jeszcze stanu, w którym by dobra książka zna-

łażą się w ręce każdego obywatela, w którym biblioteki powszechne byłyby dla społeczeństwa źródłem wszelkich informacji, służyły każdemu pomocą w pracy i rozrywką w wypoczynku. Osiągnięcia ostatnich lat, przedstawione tu krótko, a wskutek tego i niezbyt dokładnie, to ważny krok w kierunku osiągnięcia celu, któremu służą bibliotekarze całego świata, pomagając sobie wzajemnie przez wymianę doświadczeń.

Nie poruszyłem w swym referacie doniesłego problemu metod pracy z indywidualnym czytelnikiem, które są szczególnie ważne w kształtowaniu zainteresowań. Ta jednostronność ujęcia była zamierzona. Moje osobiste doświadczenia w tym zakresie były w ostatnich latach bardzo szczupłe wskutek charakteru mej pracy w instytucji centralnej. Mam nadzieję, że referaty przedstawione przez kolegów z innych krajów, oparte na osobistych doświadczeniach w pracy z czytelnikiem indywidualnym, wypełnią tę lukę i pozwolą wszechstronnie naświetlić te problemy na posiedzeniu Sekcji Bibliotek Powszechnych.

RYSZARD PRZELASKOWSKI

RYS DZIEJÓW CZASOPISMA „BIBLIOTEKARZ” (1919—1963) *

Szkic niniejszy nie jest ani historią *Bibliotekarza* w ścisłym tego słowa znaczeniu, ani szczegółową analizą jego treści, ale tylko przypomnieniem i zestawieniem zasadniczych dat i faktów rozwoju czasopisma i próbą ogólnej charakterystyki jego zawartości. Artykuł został napisany z powodu podwójnego jubileuszu periodyku, a mianowicie ukończenia wydania jego trzydziestu roczników i 45-lecia istnienia pisma.

Za datę początkową czasopisma należy bowiem uważać kwiecień 1919 r., kiedy pod redakcją Wandy Dąbrowskiej zaczęło ukazywać się pierwsza wcielenie *Bibliotekarza* jako organu Sekcji Bibliotek Powszechnych Związku Bibliotekarzy Polskich. Efemeryczne było niestety jego istnienie: ukazało się bowiem wszystkiego 6 numerów w 4 zeszytach. Mimo to dał on wiele interesujących artykułów i zdążył sformułować swoje cele, a mianowicie: a) dążenie do rozbudowy bibliotek powszechnych, b) starania o zabezpieczenie ich podstawy materialnej oraz c) troskę o kształcenie bibliotekarzy¹.

Pozornie i samo pismo, i jego postulaty były krótkotrwałą próbą realizacji darennych, przedwczesnych marzeń. W gruncie rzeczy ujawniały one najżywniejsze potrzeby bibliotekarstwa polskiego w chwili zakończenia walk wyzwolenieńczych narodu. Trzeba było jednak wielu jeszcze lat ofiarnej pracy, nieudanych niekiedy prób i wytrwałych zabiegów, aby stały się one rzeczywistością. Dopiero

* Referat wygłoszony na obchodzie jubileuszowym czasopisma w dn. 27 kwietnia 1964 r.

¹ Dzieje i zawartość czasopisma z r. 1919 omówiła Wanda Dąbrowska: *Pierwsze wcielenie „Bibliotekarza”*. *Przyczynek do dziejów prasy bibliotekarskiej*. *Bibliot. R.* 30: 1963 nr 11 s. 321—328.

bowiem w Polsce Ludowej stworzono w oparciu o środki społeczne sieć bibliotek powszechnych, obejmującą cały kraj, zniesiono odpłatność usług bibliotecznych i przystąpiono do intensywniejszej niż w latach poprzednich rozbudowy szkolnictwa bibliotekarskiego, nie zaspokajającego zresztą jeszcze i dziś wszystkich potrzeb zawodu.

Wcześniej niż realizacja zarysowanego przez *Bibliotekarza* programu działania nastąpiło wznowienie, samego czasopisma, w skromniejszej co prawda na razie postaci jako *Biuletynu Biblioteki Publicznej* m. st. Warszawy, ukazującego się od kwietnia 1929 r. pod redakcją ówczesnego dyrektora Biblioteki Faustyna Czerwiewskiego i jego faktycznego zastępcy Leona Bykowskiego.

Geneza tego pisma łączy się ściśle z ewolucją, jaką przeżywała wydająca je Biblioteka Publiczna. Powołanie do życia w r. 1928 Biblioteki Narodowej, która zaczęła pełnić wiele funkcji zapoczątkowanych w powstałej w 1907 r. Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy lub przewidywanych do realizacji w jej późniejszym rozwoju, przejęcie Biblioteki Publicznej przez Zarząd Miejski oraz wcielenie do niej placówek bibliotecznych prowadzonych dotychczas przez instytucje społeczne zmieniło w pewnym stopniu dotychczasowy kierunek rozwoju Książnicy Warszawskiej i zogniskowało jej zainteresowania i wysiłek organizacyjny w dziedzinie bibliotekarstwa powszechnego. W związku z tymi przeobrażeniami zaczęto wydawać *Biuletyn*. Choć nawiązywał on we wstępie tylko do pierwszego czasopisma Biblioteki Publicznej (to znaczy do 2 tomów *Przeglądu Bibliotecznego* wydanych w 1908 i 1911 r.), był w rzeczywistości kontynuacją *Bibliotekarza* z 1919 r., którego nazwę też przejął po pięciu latach swego istnienia².

Zgodnie ze swoim tytułem *Biuletyn* podawał przede wszystkim dużo materiałów sprawozdawczych i informacyjnych dotyczących Książnicy Warszawskiej jako całości i poszczególnych działów, ze szczegółowym omówieniem ich dziejów, struktury organizacyjnej, zawartości oraz techniki i przebiegu prac. Mimo pozornie nieefektywnej postaci materiały te stanowią nie tylko poważne źródło dokumentacyjne do dziejów naszego bibliotekarstwa, ale jako instruktywna pomoc dydaktyczna odgrywały też przez długie lata dużą rolę w kształtowaniu się naszej umiejętności zawodowej. Biblioteka Publiczna w tych latach była prężną i przodującą placówką, wprowadzającą w życie najnowsze osiągnięcia bibliotekarstwa zagranicznego, a jednocześnie tworzyła ośrodki społeczny o charakterze postępowym (czego najjaskrawszym dowodem była opieka jej nad Muzeum Społecznym) i gromadziła spore grono ludzi szczerze dążących do demokratyzacji naszej nauki i kultury.

Biuletyn nie ograniczał się do informacji i sprawozdań o Bibliotece Publicznej i wykraczał znacznie poza obręb tej tematyki, zajmując się szeregiem żywotnych problemów bibliotekarskich, a przede wszystkim kształceniem bibliotekarzy. Faktem charakterystycznym było, że pierwszy artykuł *Biuletynu* poświęcono Rocznej Szkole Bibliotekarskiej przy Bibliotece Publicznej. To zainteresowanie pisma szkoleniem fachowym ujawniało się w stałych informacjach o jego przebiegu i rozwoju, w publikowaniu programów i streszczeń wykładów z podaniem pomocniczych zestawów bibliograficznych. Nic więc też dziwnego, że od drugiego rocznika *Biuletyn* stał się również organem Poradni Bibliotecznej Związku Bibliotekarzy

² Szczegółową i wnikliwą analizę czasopisma stanowi artykuł Józefy Korneckiej pt. *Bibliotekarz. Lata 1929—1939*. *Bibliot. R.* 30: 1963 nr 11 s. 328—334.

Polskich, której działalność przyczyniała się do podniesienia poziomu pracy i techniki bibliotecznej.

Biuletyn podjął próbę zbierania materiałów do słownika biobibliograficznego bibliotekarzy zagranicznych i polskich, przy czym w odróżnieniu od przyjętej dziś praktyki wspomnień pośmiertnych — publikował przeważnie biografy ludzi żyjących i zawodowo czynnych.

Dawał też *Biuletyn* szereg informacji o życiu i działalności Związku Bibliotekarzy Polskich i o innych instytucjach prowadzących akcje bibliteczne, ogłaszał z myślą o potrzebach czytelnika wykazy nowoukazujących się książek, nie pozbawione zresztą cech fragmentaryczności, oraz poruszał, choć w formie jeszcze dość zaczątkowej, węzłowe w naszym zawodzie zagadnienia czytelnictwa. *Biuletyn* zwrócił uwagę na zagadnienie budownictwa bibliotecznego ogłaszając artykuł o *Projekcie nowego gmachu Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy*. Tematykę tę kontynuował *Bibliotekarz* w następnych rocznikach zamieszczając omówienie innych projektów budowli bibliotecznych pióra Jana Witkiewicza-Koszczyca.

Zamykając tę sumaryczną charakterystykę pierwszych pięciu roczników wznowionego czasopisma należy podkreślić znaczenie opublikowanego w nim przez F. Czerwińskiego *Memoriału w sprawie rozwoju czytelnictwa m. st. Warszawy za pomocą bibliotek publicznych* z dn. 20 lipca 1929 r.³, tej krótkiej ale klasycznej pozycji naszego bibliotekarstwa, która odgrywała przez wiele lat podstawową rolę i w życiu praktycznym, i w rozwoju naszej myśli teoretycznej i jest do dnia dzisiejszego cytowana w pracach o rozbudowie sieci bibliotecznych.

Treść *Biuletynu*, wykraczająca daleko poza normalny profil tego rodzaju wydawnictwa, jak i rozwój życia bibliotecznego zdecydowały o zmianie nazwy czasopisma. Od VI rocznika (obejmującego rok budżetowy 1934—35) zaczęło się ono ukazywać pod tytułem *Bibliotekarz — Biuletyn Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, poświęcony sprawom bibliotek publicznych*, przy czym termin „biblioteki publiczne” oznaczał w tych czasach przede wszystkim biblioteki powszechne, dostępne dla wszystkich. Wraz z tą zmianą nazwy rozszerzono i skład redakcji, do której dokooptowano ówczesną kierowniczkę Poradni Bibliotecznej i redaktora pierwszego *Bibliotekarza*, W. Dąbrowską.

Pismo informowało nadal przede wszystkim o życiu i działalności Warszawskiej Biblioteki Publicznej oraz Poradni Bibliotecznej. Obok tego rozszerzyła się znacznie informacja o innych bibliotekach powszechnych, przede wszystkim miejskich. Dużo uwagi poświęcało pismo powiatowym centralom bibliotek ruchomych, które były w ówczesnych warunkach zaczątkiem bibliotek wiejskich, umieszczało materiały związane z potrzebami czytelnika na wsi, ogłaszało artykuły o bibliotekach powszechnych o charakterze specjalnym (jak np. biblioteki dziecięce, którym już w 1934 r. poświęcono specjalny numer, biblioteki dla ociemniałych, biblioteki związków zawodowych).

Obok materiałów dotyczących bibliotek polskich i ich potrzeb coraz więcej pojawiało się artykułów o bibliotekach zagranicznych.

Na czoło artykułów o charakterze ogólnym wysunęły się materiały dotyczące projektowanej ustawy bibliotecznej i odgłosy uporczywej walki o nią postępowych sfer społecznych i bibliotekarzy, która chociaż nie osiągnęła w latach międzywojennych zamierzonego celu, to jednak zdołała uzyskać szereg pozycji wyjściowych

³ *Biul. R.* 2: 1930/31 nr 7 s. 49—50.

i utarowała niewątpliwie grunt dla szybkiej realizacji po wojnie wytrwale bro-nionego programu.

Drugim zagadnieniem ogólnym, coraz silniej rozbudowywanym, był problem kształcenia bibliotekarzy. Nastąpiło wówczas rozszerzenie działów poświęconych przeglądowi książek i czasopiśmiennictwa z zakresu bibliotekoznawstwa (zarówno w języku polskim, jak i obcych). Kontynuowano publikowanie wiadomości o kursach bibliotekarskich i ich programach oraz omawiano sposoby szkolenia bibliotekarzy za granicą. Pomocą dla bibliotekarzy (nie bez myśli o potrzebach czytelnictwa) był dział prowadzony przez Poradnię Biblioteczną pt. *Książka w bibliotece*, stanowiący bieżącą kontynuację katalogu informacyjnego ogłoszonego pod tym tytułem w 1934 r.

Coraz obszerniej rozbudowywano kronikę przynoszącą materiały informacyjne zarówno o bibliotekach, jak i o Związku Bibliotekarzy Polskich i nieograniczającą się tylko do zapisków kronikarskich, ale dającą także dobrze opracowane i nieraz bardzo wnikliwie artykuły.

W r. 1938 nastąpiła nowa, zgodna z rozwojem i osiągnięciami pisma oraz z faktycznym stanem rzeczy reorganizacja *Bibliotekarza*. Od kwietnia bowiem zaczął się on ukazywać ze zmienionym podtytułem jako *Czasopismo poświęcone sprawom bibliotek publicznych wydawane przez Związek Bibliotekarzy Polskich i Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy*, przechodząc jednocześnie z obliczania roczników w ramach okresów gospodarczych na zwykły rok kalendarzowy (rocznik X za 1938 r. liczy dlatego 9 numerów). Powiększono też redakcję pisma: weszła do niej Regina Fleszarowa jako przedstawicielka Związku i Józef Janiczek z ramienia Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, udzielającego pismu subwencji finansowej.

W ten sposób na dwa lata przed wybuchem wojny ustaliły się zręby naszego periodyku, które przetrwały do dnia dzisiejszego.

Ostatnie roczniki przedwojenne przynosiły wiadomości o stałej, choć powolnej rozbudowie sieci bibliotek powszechnych. Mogło to dawać nadzieję na zrealizowanie się tego zasadniczego postulatu życia kulturalnego kraju, choć w tempie znacznie powolniejszym, niż to postulowano.

Podsumowaniem dorobku bibliotekarstwa oświatowego w Polsce w okresie międzywojennego dwudziestolecia był artykuł wstępny J. Janiczka w numerze 1—2 z 1939 r. (s. 1—7). Artykuł ten miał charakter syntetycznego przeglądu najważniejszych prac i rzetelnej analizy, nie ukrywającej cieni istniejącego stanu rzeczy. W następnym zeszycie tegoż rocznika ukazał się analogiczny artykuł o *Stanie bibliotekarstwa oświatowego w Warszawie*.

Podejmowanie niektórych tematów (np. w roczniku 1939 o bibliotekach szpitalnych i o wolnym dostępie do półek) świadczyło dobitnie o tym, jak daleko w tych latach wybiegało nasze bibliotekarstwo ku nowym formom pracy z myślą o rozszerzeniu czytelnictwa.

Z wybuchem wojny milknęła na szereg lat czasopismo, ale nie ustaje ani praca jego czytelników, prowadzona niekiedy w formie konspiracyjnej, ani wysiłek teoretyczny jego autorów i redaktorów z myślą o lepszym jutrze. Nic więc dziwnego, że wkrótce po wyzwoleniu następuje szybkie wznowienie *Bibliotekarza*, co było jeszcze jednym objawem tej dynamicznej prężności, jaka cechowała całe społeczeństwo stające z pełną gotowością do budowy nowego domu polskiego.

Inicjatywa wznowienia czasopisma wyszła od J. Janiczka i R. Fleszarowej, pracujących wówczas w Ministerstwie Oświaty. W wyniku tej inicjatywy powołano

Komitet Wydawniczy (który funkcjonował przez kilka lat), złożony z przedstawicieli Ministerstwa Oświaty, Związku Bibliotekarzy Polskich i Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy w osobach J. Janiczka, A. Łysakowskiego i R. Przelaskowskiego, a redakcję miesięcznika objęła W. Dąbrowska. Pierwszy numer czasopisma ukazał się w październiku 1945 r. W powitaniu od Redakcji (R. 12:1945 nr 1 s. 1) cel i dążenia pisma zostały sformułowane w następujący, znamieny sposób:

Po sześciu latach przymusowego milczenia stajemy znowu do pracy.

Po raz trzeci pod tym samym tytułem, tej samej służąc sprawie: bibliotek publicznych i ich pracowników, upowszechniania książki, krzewienia czytelnictwa kulturalnego [...]

Chwila jest niewątpliwie z wielu względów ciężka i trudna. W każdym budowaniu od nowa jest jednak wiele możliwości nowych poczynań, wyjścia z utartych kolein, w które ugrzęzło się z nawyku i bierności.

Na treść pierwszych dwóch roczników powojennych składały się artykuły problemowe, programowe, informacyjno-opisowe i dyskusyjne ze stale wyodrębnioną rubryką problemów czytelnictwa oraz sygnały życia, przynoszące wiadomości o odbudowie bibliotek. Całość pierwszych dwóch roczników została dokładnie omówiona przez Redakcję na zakończenie tomu XIII (1946 nr 11—12 s. 254).

W pierwszym artykule wznowionego czasopisma Józef Grycz zreferował projekt polskiej ustawy bibliotecznej (R. 11:1945 nr 1 s. 4—5), która przez tyle lat była przedmiotem starań i marzeń bibliotekarzy i została zrealizowana w postaci dekretu z 17 kwietnia 1946 r. Znamiennym jest też artykuł J. Janiczka pt. *Sprawy biblioteczne w ramach działalności Ministerstwa Oświaty* umieszczony w pierwszym numerze następnego rocznika (R. 12:1946 nr 1 s. 1—13). Odbiega on znacznie od wspomnianego już bilansu przedwojennego tegoż samego autora: daje obraz poważnych osiągnięć, dokonanych w krótkim czasie, i zarysowuje rozległy program dalszych prac, które były realizowane w toku pierwszych lat powojennych przede wszystkim w formie organizowania podstawowych zrębów dzisiejszej sieci bibliotek powszechnych. W późniejszej realizacji tych zamierzeń wybitną rolę odegrał sam autor cytowanego artykułu.

Omawiane roczniki czasopisma zawierają szereg innych fundamentalnych i długofalowych prac, które nie sposób w tym krótkim rysie nie tylko omówić, ale nawet wymieni. Ograniczyć się więc tylko trzeba do sumarycznej wzmianki o stałej rubryce problemów technicznych, prowadzonej na poważnym poziomie dla wyrobionych bibliotekarzy, gdyż potrzeby dydaktyczne o charakterze podstawowym zaspokoili pierwsze powojenne podręczniki Julii Millerowej⁴ oraz Józefa Grycza⁵ jak też szereg innych zasadniczych kompendiów. Jeżeli chodzi o „sygnały życia”, to dały one z natury rzeczy tylko wybór wiadomości, nie bez cech fragmentaryczności i luk, ale w całości ujawniały dynamizm odradzającego się bibliotekarstwa polskiego.

Jak wynika z powyższej charakterystyki pierwszych powojennych roczników, *Bibliotekarz* wykroczył znacznie w tych latach poza zakres życia bibliotek powszechnych i przekształcił się w organ ogólnobiblioteczny, chociaż biblioteki pow-

⁴ *Krótki podręcznik bibliotekarski*. Warszawa 1945 ss. 35, wyd. 3 w 1954 r.

⁵ *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie. Podręcznik i poradnik*. Warszawa 1945 s. 232, wyd. 2 w 1951 r.

szechne pozostają i nadal w centrum jego uwagi. Toteż od 1947 r. zmienia on dotychczasowy swój podtytuł *Czasopismo poświęcone sprawom bibliotek powszechnych* na aktualnie i dziś określenie jako *Czasopisma poświęconego sprawom bibliotek i czytelnictwa*.

Z zamknięciem rocznika 1946 ustępuje ze stanowiska redaktora W. Dąbrowska, przekazując piśmo w młode ręce. Ster redakcyjny obejmuje po niej na długie lata Czesław Koziół z dwukrotną dłuższą przerwą z powodu wyjazdu za granicę, kiedy zastępuje go Jan Piasecki, a potem Stefan Kotarski. W 1958 r. redakcję piśma obejmuje Jadwiga Czarnańska (od nr 7), aby z kolei przekazać ją najpierw zastępczo na okres jednego roku, a potem (od lutego 1962 r.) na stałe obecnemu redaktorowi, Ewie Pawlikowskiej.

Nowa redakcja żegnając W. Dąbrowską tak charakteryzowała pierwsze dwa lata pracy redakcyjnej (R. 14 : 1946 nr 1/2 s. 35):

Okres pracy nad powojennymi rocznikami, zwłaszcza w r. 1945 i w początkach 46, można — bez obawy przesadnego używania wielkich słów — nazwać heroicznym okresem Redakcji. Kto znał warunki pracy w ówczesnej Warszawie pozbawionej tramwajów, telefonów, podróżującej „na łebka po wysokowodnym” na Pragę, gdzie skupiły się urzędy i instytucje, kto próbował korzystać z usług przeciążonych pracą i zdekompletowanych drukarni, ten potrafi ocenić należycie ogrom wysiłków kol. Wandy Dąbrowskiej⁹.

Omówione zamknięcie XVI rocznika *Bibliotekarza* można śmiało uważać za zamknięcie pierwszego okresu jego dziejów i scharakteryzować go (używając terminologii „kosmonautycznej”) jako wprowadzanie czasopisma na orbitę.

Tak rozpoczął się drugi okres istnienia *Bibliotekarza*, w którym czasopiśmo krążąc jako satelita informacyjny dookoła świata polskich bibliotek daje numer po numerze i rok po roku sygnały o ich życiu i rozwoju, uchwytuje całość ewolucji bibliotekarstwa naszego, ewolucji tak ściśle związanej z dokonywującymi się przemianami społecznymi, gospodarczymi i technicznymi.

Bogactwo przeobrażeń w życiu naszego narodu, a tym samym i jego bibliotek, ich nieznaną w naszych dotychczasowych dziełach spontaniczny rozwój, wzrost ilościowy oraz powstawanie coraz to nowych typów i odmian — wszystko to ujawnia się i odbija w tematyce naszego organu. Utrudnia to, a właściwie uniemożliwia na tym miejscu właściwą charakterystykę i analizę zawartości piśma w tym zakresie⁶. W związku z tym można też wysunąć na przyszłość dezyderat sporządzania na gorąco kilkuletnich opracowań analitycznych, dla których wzorem mogłyby być wzmiankowaną już analiza dwóch powojennych roczników. W niniejszym rysie trzeba na razie ograniczyć się do wymienienia tylko najważniejszych cech ostatnich kilkunastu roczników i zasadniczych refleksji o ich roli i zawartości.

Najbardziej wyraźną cechą tych lat jest fakt, że czasopiśmo staje się teraz rzeczywistym organem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (działającego w latach 1946—1953 jako Związek Bibliotekarzy i Archiwistów), wyrażając jego stanowiska i dążenia w zasadniczych sprawach bibliotecznych, informując coraz lepiej i szczegółowiej o działalności organizacji oraz rozbudowując ogólnokrajową kronikę,

⁹ Omówienie tego okresu życia czasopisma przygotowuje dla redakcji *Bibliotekarza* Feliks Bursowa (przyj. Red.).

co nadaje ostatnim rocznikom charakter prawie że aktualnego serwisu dokumentacyjnego.

Jeżeli chodzi o drugiego wydawcę, a mianowicie Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy, to w porównaniu z rocznikami przedwojennymi usuwa się ona w cień, ale nie znika z łam pisma, żeby choć wymienić dla przykładu zasadniczą dyskusję o charakterze wielkomiejskich bibliotek powszechnych (której ona była causa efficiens), materiały i numery specjalne poświęcone jej jubileuszom w 1947 i 1957 r., artykuły z 1949 r. podsumowujące dotychczasową odbudowę Biblioteki i szkicujące plan jej dalszego rozwoju, a wreszcie publikowane w pierwszych latach powojennych i obecnie wznowione sumaryczne sprawozdania z jej działalności.

W gruncie rzeczy jednak ustępuje Biblioteka Publiczna swój dawny prymat na rzecz wielkiej rzeszy bibliotek powszechnych różnych stopni i rodzajów, do których stworzenia tak dążyła ongiś Książnica Warszawska i których była prekursorem, a w niektórych wypadkach i promotorem. Życiu, pracy i potrzebom tych właśnie bibliotek powszechnych, dla których założony został w 1919 r. *Bibliotekarz*, poświęca on teraz mimo rozszerzenia zakresu pisma lwią część swych materiałów. Pismo zwraca też uwagę na najmłodszą gałąź naszego bibliotekarstwa, na biblioteki fachowe, które w gruncie rzeczy zostały zorganizowane i rozwinęły się dopiero w ostatnim dwudziestoleciu. Plon *Bibliotekarza* w zakresie tych bibliotek i związanych z nimi zagadnień dokumentacyjnych nie jest co prawda zbyt obfity ilościowo, ale trzeba podkreślić wysoką wartość jakościową większości enuncjacji z tej dziedziny.

Mniej (może nawet nieco za mało) uwagi poświęca *Bibliotekarz* innym rodzajom bibliotek, tzn. szkolnym, społecznym, bibliotekom związków zawodowych oraz szkół wyższych i innych instytucji naukowych.

Dość dużo znajdujemy w czasopiśmie wypowiedzi w sprawach ogólnych i międzybibliotecznych, choć niektóre z nich grzeszą werbalizmem. Są też tu i poważne luki, czego przykładem może być fakt, że w sprawie tak istotnej i od paru lat aktualnej, jaką jest nowelizacja dekretu o bibliotekach, ukazało się zaledwie dwa artykuły.

W tematyce poświęconej poszczególnym rodzajom bibliotek i ich współpracy między sobą nie ograniczano się do polskich oplotków, ale wznowiono przedwojenny zwyczaj udzielania informacji o zagranicy, rozbudowując ten dział w latach ostatnich i charakteryzując biblioteki zarówno krajów przodujących, jak i opóźnionych w rozwoju (np. parę artykułów poświęcono bibliotekom afrykańskim). Te informacje o bibliotekarstwie zagranicznym można podzielić na trzy rodzaje enuncjacji: 1. wrażenia i spostrzeżenia z odbytych wycieczek, 2. opracowania na podstawie lektury, często swoją wnikliwością i opanowaniem tematu nie ustępujące autopsji oraz 3. artykuły bibliotekarzy zagranicznych.

Pewne, ujawnione powyżej i częściowo zrozumiałe i usprawiedliwione dysproporcje w omawianiu poszczególnych typów bibliotek, wyrównuje różnorodność tematyki poświęconej poszczególnym dziedzinom prac bibliotekarskich i bibliotekoznawstwa. Z tego punktu widzenia twórczość *Bibliotekarza* ma charakter spontanicznego dynamizmu, tak że trudno ją ująć w rzeczowe schematy, o czym świadczą zmieniające się rubryki spisów treści poszczególnych roczników. Szeroki zakres tematyki obecnego *Bibliotekarza* ujawnia w całej pełni tegoroczna ankieta (R. 31:1964 nr 1 s. 31) podając następujące działy bibliotekoznawstwa, którymi zajmuje się czasopismo: 1. organizacja bibliotek, 2. metody i technika pracy biblio-

tecznej, 3. dobór i organizacja księgozbiorów oraz ich udostępnianie, 4. badanie czytelnictwa i metody jego upowszechniania, 5. zawód bibliotekarski (kształcenie, dokształcanie), 6. organizacja i działalność bibliotek zagranicznych, 7. budownictwo biblioteczne, 8. dzieje bibliotek powszechnych w Polsce.

Omówienie szczegółowsze tak szerokiej tematyki interesującej nasz periodyk przekracza możliwości niniejszego rysu i dlatego trzeba się ograniczyć tu tylko do zasadniczych refleksji o całej zawartości pisma.

Najbardziej uderzającą cechą roczników po 1946 r. pod względem ich treści jest rozbudowa artykułów dotyczących badania czytelnictwa i metody jego upowszechniania. Czytelnictwo było co prawda zasadniczym celem pisma od chwili jego założenia, stanowiło ono w gruncie rzeczy podłoże wszelkich prac o bibliotekach, ale jako samoistne zagadnienie raczej nie występowało. Dopiero rozbudowa i stabilizacja bibliotek pozwoliła wysunąć sprawę czytelnictwa na czołowe miejsce w czasopiśmie.

Na podkreślenie i aprobatę zasługuje też poruszanie i omawianie na łamach periodyku najnowszych osiągnięć bibliotekarstwa światowego wywołanych wielką rewolucją techniczną naszego wieku. Do tej dziedziny należą artykuły poświęcone modernizacji techniki prac i urzędzeń bibliotecznych oraz próbom ich mechanizacji, jak również i nowym formom materiałów bibliotecznych (przede wszystkim audio-wizualnych).

Dla obiektywnej, choć tak sumarycznej charakterystyki omawianych w ostatnich kilkunastu latach w czasopiśmie zagadnień trzeba też wskazać i istniejące luki. Zbyt mało miejsca poświęcało się do niedawna zagadnieniu budownictwa bibliotecznego, tej podstawowej trosce wielu bibliotek, nie wykluczając i jednego z wydawców pisma, a mianowicie Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, która tragicznie zrujnowana w ostatnim okresie okupacji, pracuje do dziś dnia w nieodbudowanym całkowicie i niewystarczającym dla jej funkcji gmachu.

Nie wiele też znajdujemy na szpaltach pisma wiadomości naświetlających kształtowanie się i zawodu bibliotekarskiego, i jego pragmatyki, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że to dopiero obecne dwudziestolecie w gruncie rzeczy przekształciło pracę bibliotekarską z „zajęcia” w „umiejętność” i nadało bibliotekarzom charakter wykwalifikowanych pracowników zawodowych. Ostatnie lata zapowiadają zresztą w obu wymienionych dziedzinach pewną poprawę.

Scharakteryzowana, a ściślej mówiąc tylko wypunktowana tematyka rzeczowa *Bibliotekarza* nie płynęła oczywiście w tych kilkunastu ostatnich latach wartkim, równym prądem. *Bibliotekarz*, jak każde pismo, jak każda instytucja i jak każdy człowiek, musiał przeżywać i czasy euforii, i okresy obniżania swego lotu. Tak więc roczniki pierwszych lat pięćdziesiątych znamionuje pewne wyjałowienie treści, co się odbiło nawet na postaci czasopisma, które w latach 1952—1954 ukazywało się jako dwumiesięcznik. Wiąże się to niewątpliwie z trudnościami gospodarczymi i kryzysami ideologicznymi tych czasów, co z natury rzeczy musiało się odbić na piśmie żywym, związanym z dniem bieżącym. Może też *Bibliotekarz* zarejestrować i okresy dynamiki, do których należy zaliczyć m. in. ostatnie jego lata. Wyrażnym dowodem tego jest pojawienie się w tym czasie w piśmie nowych stałych rubryk, są to: a) roczne syntetyczne charakterystyki publicznych bibliotek powszechnych (od 1959 r.), b) wznowienie sprawozdań z działalności Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy (od 1961 r.), c) stała informacja szeroko i wnikliwie opracowywana o ukazujących się przepisach prawnych (od 1961 r.) oraz d) podsumowywanie polskiego planu wydawniczego z zakresu bibliotekarstwa (od 1962 r.).

Charakteryzując tylko sumarycznie treść *Bibliotekarza* z ostatnich kilkunastu lat nie sposób jednak nie wspomnieć o jej twórcach. Stanowią oni dziś wraz z komitetem redakcyjnym poważny zespół kilkudziesięciu osób, tak odbiegający od kilkuosobowego grona opracowującego *Bibliotekarza* w 1919 r., przy czym duży odsetek wśród nich to ludzie spoza Warszawy. Pod względem wieku składa się ten zespół z 3 grup: 1. bibliotekarzy, którzy rozpoczęli swą pracę zawodową w okresie pierwszej wojny światowej lub w pierwszym dziesięcioleciu po jej ukończeniu, 2. tych, którzy rozpoczęli swą działalność zawodową w drugiej połowie międzywojennego dwudziestolecia lub zaraz po drugiej wojnie i wreszcie 3. tych, którzy kończyli swe studia fachowe i rozpoczęli pracę już w Polsce Ludowej. Wszystkie te grupy opracowują wspólnie ostatnie roczniki. Jakże wymownym jest pod tym względem już cytowany artykuł W. Dąbrowskiej w jednym z ostatnich numerów 30 rocznika, jak charakterystycznym jest fakt, że artykuły o bibliotekach dziecięcych ogłaszane w ostatnich latach w *Bibliotekarzu* są w niektórych wypadkach pisane przez tych samych autorów, którzy wypowiadali się w numerze poświęconym bibliotekom dziecięcym w 1934 r.

Tylko z trudem przychodzi się powstrzymać od wymienia nazwisk szeregu obecnych współpracowników pisma, szczególnie tych młodszych, którzy wnieśli tyle nowego i ożywczego do pisma, jak z trudem przyszło powstrzymywanie się od zacytowania niektórych charakterystycznych artykułów. Zrobiono to w niniejszym szkicu świadomie. Wymienianie bowiem nawet tylko przykładowe niektórych autorów i ich prac, skrzywdziłoby wielu innych, wymienienie wszystkich na to zasługujących nie było możliwe. Niech więc ta bezmienność charakterystyki pisma w ostatnim okresie (jak też tak skąpe i niedostateczne cytaty z lat poprzednich) świadczy o kolektywnym charakterze czasopisma, którego dorobek jest dziełem wielu ludzi. Będzie to zresztą zgodne z nawykami twórców *Bibliotekarza*, którzy — rzecz znamienna — sporządzali przed wojną roczne spisy treści z wyszczególnieniem tylko tytułów artykułów i rubryk, z całkowitym pominięciem nazwisk ich autorów.

Niech wolno jednak będzie zrobić tu wyjątek dla kilku naszych wybitnych, dziś już nieżyjących poprzedników, którym tyle zawdzięcza polskie bibliotekarstwo, a którzy publikowali swe prace na łamach pisma już w drugim okresie jego rozwoju, a mianowicie: Heleny Radlińskiej, Adama Łysakowskiego (ogłaszających w tych latach szereg artykułów programowych), Józefa Grycza (publikującego tu zasadnicze tezy swojej pracy o dziejach bibliotek) i Jana Muszkowskiego, tego prawdziwego wraz z Radlińską założyciela wyższego samodzielnego szkolnictwa bibliotekarskiego, który dał w naszym czasopiśmie tyle wybitnych studiów o kształceniu bibliotekarzy i którego ostatnie prace (nie przeznaczone co prawda dla *Bibliotekarza*) ukazały się w nim razem z nekrologiem autora.

*

Kończąc ten sumaryczny rys dziejów *Bibliotekarza* nie sposób nie stwierdzić jego konsekwentnego rozwoju, mimo licznych przemian, a nawet pewnych wahań i zahamowań. Jego stałą gwiazdą przewodnią była zapowiedź sformułowana w artykule wstępnym pierwszego numeru (R. 1: 1919 nr 1 s. 1):

Zadania pisma są jasne: ma ono służyć sprawie bibliotekarstwa powszechnego w imię zrozumienia doniosłości tej dziedziny pracy w życiu społeczeństwa, w imię wszechstronnego postępu bibliotekar-

stwa, a tym samym i czytelnictwa, którego najistotniejszym podłożem są biblioteki powszechnie.

Dlatego też całość dorobku *Bibliotekarza* można scharakteryzować jak następuje:

1. Był on przez cały czas swego istnienia pismem fachowo-zawodowym w najlepszym i najogólniejszym tego słowa znaczeniu. Mało w nim co prawda materiału o warunkach bytowych bibliotekarzy, mało utyskiwań na te „troski i niepowodzenia, obojętność, niezrozumienie lub niechęć, z jakimi nieraz walczyć musieli” i o których wspomina w swym artykule programowym na dwudziestolecie Polski Ludowej prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia kol. Bogdan Horodyski (R. 31: 1964 nr 1 s. 2). Z godnością powstrzymywano się od osobistych utyskiwań, niejednokrotnie zupełnie uzasadnionych. Jeżeli mówiono o sprawach osobistych obszernie, to przede wszystkim o kształceniu się zawodowo-fachowym. Nie krępowano się natomiast wcale mówić jak najwięcej o przedmiocie pracy zawodowej, to znaczy o bibliotekach. Olbrzymia większość materiału ogłaszanego jest im poświęcona, a z szpalt tych przebiega wielkie umiłowanie wybranej pracy, dużo ofiarności oraz dążeń ku lepszemu i marzeń, nawet czasami przesadnych lub wręcz utopijnych.

2. Miało pismo stale charakter rzetelnego i coraz sprawniejszego informatora, sygnalizującego aktualne żywe problemy coraz szerszego kręgu bibliotek polskich i śledzącego stan, przemiany i osiągnięcia bibliotekarstwa zagranicznego.

3. Ten informacyjny charakter periodyku nie przeszkadzał mu w ogłaszaniu niekiedy poważnych studiów i przyczynków z zakresu bibliotekoznawstwa oraz formułowania nieraz dalekosiężnych planów i projektów, co dawało mu, szczególnie w pierwszych latach istnienia, charakter rzetelnego projektanta i inicjatora.

4. Rezygnując z charakteru organu naukowego na rzecz innych wydawnictw bibliotekarskich, odegrał jednak *Bibliotekarz* dużą rolę w rozwoju bibliotekoznawstwa, jako doskonały nauczyciel i poważny dokumentalista. Zebrał on w tym charakterze duży zasób wiadomości, który odgrywał, odgrywa i będzie przez szereg lat dalej odgrywać dużą rolę nie tylko w badaniach historii bibliotekarstwa. Ten zasób bowiem wiadomości zebranych przez *Bibliotekarza*, jak i całość jego treści świadczy o tym dowodnie, że bibliotekoznawstwo to nie tylko umiejętność formalno-techniczna oparta w gruncie rzeczy na bibliologii, czy jak kto woli nauce o książce (której znaczenia nie należy zresztą lekceważyć), ale samodzielna, choć jeszcze młoda i nie zawsze rozumiana i doceniana nauka o bibliotece, jako instytucji społecznej, obsługującej na pewnym odcinku życia i książki, i czytelników, dyscyplina, której głównym przedmiotem jest rola społeczna bibliotek, ich historia, organizacja i technika, dostosowana do potrzeb piśmiennictwa, twórczości naukowo-kulturalnej i czytelnictwa.

Wydaje się więc rzeczą bezsporną, że we wszystkich wymienionych dziedzinach *Bibliotekarz* dobrze zasłużył się na swoim odcinku pracy zarówno krajowi jak i postępowi.

STANISŁAW ANTOSZCZUK

B-ka Narodowa

Inst. Książki i Czytelnictwa

TENDENCJE ROZWOJOWE KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY W WIELKIEJ BRYTANII

1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA SYSTEMU

Według powszechnej opinii bibliotekarstwo angielskie cechuje dobra organizacja i sprawne działanie sieci publicznych bibliotek powszechnych, wśród nich zaś w szczególności bibliotek wiejskich, oraz dobrze funkcjonująca służba informacyjna w tej sieci, co zyskuje Anglii nazwę klasycznego kraju publicznych bibliotek powszechnych. Do osiągnięć zalicza się również rozwój form współpracy między różnymi typami bibliotek.

Nie ma natomiast tak zgodnej i pozytywnej opinii na temat kształcenia bibliotekarzy w Anglii. Formułowanie ocen w tej dziedzinie jest trudne, ponieważ system angielski jest dość odległy od tradycji innych krajów, sami zaś bibliotekarze angielscy przyznają, że jeśli go się porównuje z systemami kształcenia bibliotekarzy innych krajów o podobnej randze, to porównanie to nie wypada na jego korzyść.

Angielski system kształcenia bibliotekarzy przechodzi obecnie ewolucję, niezbyt zresztą radykalną, i dlatego w jego charakterystyce interesujące są nie tylko główne rysy cechujące jego stan obecny, lecz również, a może jeszcze bardziej tendencje i kierunek rozwoju, jakie dają się wykryć w koncepcjach kształcenia bibliotekarzy dyskutowanych, formułowanych i realizowanych przez czynniki odpowiedzialne za tę dziedzinę.

Ogólnie wymienia się sześć właściwości wyróżniających system szkolenia bibliotekarzy tego kraju¹:

1. kształcenie bibliotekarzy angielskich tylko w niewielkim stopniu było dotychczas oparte na studiach stacjonarnych (do końca II wojny światowej była w Anglii tylko jedna szkoła bibliotekarska — przy Uniwersytecie Londyńskim). Większość bibliotekarzy otrzymywała wykształcenie zawodowe na kursach dłuższych i krótszych (ale raczej krótszych) lub też nie przechodziła przez żadne systematyczne kształcenie zawodowe, poprzedzające złożenie egzaminu kwalifikacyjnego. Kształcenie zaś na kursach nie było wydajne ani skuteczne, towarzyszył mu znaczny odpad i odsiew, czego przyczyną był brak formalnych udogodnień dla osób studiujących (zastępstwa, urlopy, zwolnienia i inne ulgi). W szczególności trudna była sytuacja w tym względzie bibliotekarzy zatrudnionych w miejscowościach poniżej 10 tysięcy mieszkańców, a więc tych bibliotekarzy, na których kształceniu władzom bibliotecznym najbardziej zależy.

2. Wykształcenie stacjonarne w zasadzie było jednoroczne i albo w ogóle nie uwzględniało praktyki, albo uwzględniało ją w małym stopniu.

3. Większość pracujących obecnie bibliotekarzy wstępowała do zawodu w wieku lat 16, a więc z bardzo skromnym przygotowaniem ogólnym, nie kończąc szkoły średniej. Stan ten ulega obecnie zmianie na lepsze.

¹ Edward Dudley: *The professional education of librarians in the United Kingdom*. Maszynopis artykułu opublikowanego w czasopiśmie duńskim *Reol* z grudnia 1962 r.

4. Większość wykładowców bibliotekarstwa nie ma przygotowania pedagogicznego. Odnosi się to zarówno do wykładowców kursów jak i szkół bibliotekarskich.

5. Wykładowcy nie wchodzi w skład komisji egzaminacyjnych, wewnętrzne egzaminy szkolne, z jednym wyjątkiem Szkoły Bibliotekarskiej przy Uniwersytecie Londyńskim, nie mają znaczenia na zewnątrz. Formalne egzaminy kwalifikacyjne przeprowadzane są przez egzaminatorów wyznaczonych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Angielskich (Library Association), którym z kolei nie wolno uczyć przedmiotów, z których egzaminują.

6. Kandydaci mogą powtarzać egzaminy bez ograniczenia aż do skutku. W ten sposób otrzymanie tytułu bibliotekarza dyplomowanego (chartered librarian) jest tylko kwestią czasu i... cierpliwości.

Specyfiką angielskiego systemu kształcenia bibliotekarzy jest pozycja Stowarzyszenia Bibliotekarzy jako ciała egzaminującego i wydającego dyplomy².

Wskutek niedopuszczenia wykładowców do egzaminowania ranga szkół bibliotekarskich została postawiona pod znakiem zapytania. Nic też dziwnego, że jednym z istotnych problemów kształcenia bibliotekarzy w Anglii są stosunki, jakie wytworzyły się między L. A. i szkołami bibliotekarskimi.

Aby zarysować problemy kształcenia bibliotekarzy w Anglii i uchwycić tendencje rozwojowe w tej dziedzinie, wydaje się niezbędne scharakteryzowanie obecnie obowiązującego systemu zdobywania kwalifikacji oraz podporządkowanych mu form przygotowania się do egzaminów.

2. NOWA STRUKTURA EGZAMINÓW

Do niedawna kandydat na bibliotekarza dyplomowanego po złożeniu „egzaminu rejestracyjnego” (Registration Examination) uzyskiwał nazwę bibliotekarza dyplomowanego, tytuł „członka stowarzyszonego” (Associate of Library Association), co upoważniało go do umieszczenia przy nazwisku skrótu A. L. A. Rezultatem drugiego z kolei egzaminu zwanego „końcowym” (Final Examination) było osiągnięcie tytułu członka „rzeczywistego” (Fellow of Library Association — F. L. A.). Złożenie tego egzaminu stanowi ukoronowanie wykształcenia zawodowego i otwiera bibliotekarzowi drogę do stanowisk kierowniczych³.

Od początku roku 1964 przepisy o strukturze egzaminów uległy zmianie⁴, a pierwszy egzamin według nowych zasad odbył się w czerwcu 1964 r. Ogólnie mówiąc, poziom wymagań egzaminacyjnych uległ podwyższeniu.

Bibliotekarz obowiązany jest obecnie zdawać dwuczęściowy egzamin kwal-

² Zdaniem bibliotekarzy angielskich jest rzeczą naturalną, iż Stowarzyszenie Bibliotekarzy pragnie mieć wpływ na kwalifikowanie kandydatów do zawodu i dlatego stawia im określone wymagania. Podobnie zresztą zrzeszenia architektów, inżynierów, bankowców w Wielkiej Brytanii przeprowadzają egzaminy swych członków i wydają opinie o ich kwalifikacjach. W Stanach Zjednoczonych Stowarzyszenie Bibliotekarzy Amerykańskich udziela „accreditation” szkołom bibliotekarskim.

³ Również i pedagogicznych. Wśród dyrektorów i wykładowców szkół bibliotekarskich ten właśnie tytuł dominuje. Natomiast niezmiernie rzadko trafiają się u bibliotekarzy tytuły naukowe B. A. (Bachelor of Arts), a jeszcze rzadziej M. A. (Master of Arts).

⁴ Wydawany na początku każdego roku Informator Studenta (*Student's Handbook*) już w 1963 r. ogłosił nowe przepisy.

fikacyjny⁵. Warunkiem dopuszczenia do niego jest wykazanie się świadectwem dojrzałości z pięcioma zaliczonymi przedmiotami, z których jednym musi być język angielski, a dwa powinny być zdane na poziomie wyższym (A)⁶.

Tak więc uprawnienia bibliotekarza dyplomowanego oraz członka „stowarzyszonego” (A.L.A.) uzyskuje się teraz po złożeniu dwuczęściowego egzaminu kwalifikacyjnego oraz wpisaniu do Rejestru Bibliotekarzy Dyplomowanych, publikowanego corocznie przez L.A., przy czym wymagane jest spełnienie dwu warunków: zaliczenie co najmniej trzyletniej służby bibliotekarskiej w pełnym wymiarze godzin⁷ oraz znajomość jednego języka obcego, wymiennego na jeden z 24 przedmiotów z dziedziny nauk ścisłych⁸. Złożenie egzaminu kwalifikacyjnego ma wykazać, iż kandydat posiada wiedzę, niezbędną do wykonywania praktyki bibliotekarskiej.

W okresie przejściowym, zanim odpowiedni kandydaci zaczną napływać w większej liczbie, dla kandydatów bez wymaganego poziomu przygotowania organizowany jest egzamin wstępny (Entrance examination) z przedmiotów bibliotekarskich, którego poziom jest „porównywalny” z maturą ogólnokształcącą. Warunkiem dopuszczenia do niego jest wiek co najmniej 18 lat oraz rok pracy w bibliotece, choć ten ostatni warunek jest fakultatywny. Egzamin wstępny ma wykazać ogólną orientację kandydata w zakresie bibliotekarstwa.

Odbywają się dwie sesje egzaminacyjne w roku: letnia i zimowa. Daty egzaminów i ich wyniki ogłaszane są w organie Stowarzyszenia *Library association record*. Osoby, które pomyślnie złożyły egzamin, otrzymują świadectwa egzaminacyjne, stanowiące nadal własność Stowarzyszenia i ważne tak długo, jak długo bibliotekarz pozostaje jego członkiem.

Według obecnie obowiązujących przepisów tytuł członka „rzeczywistego” (F.L.A.) otrzymuje się po pięcioletnim stażu w charakterze członka „stowarzyszonego” i po przedstawieniu rozprawy tzw. „tezy” oraz przyjęciu jej przez Radę Stowarzyszenia. „Teza” nie jest częścią systemu egzaminacyjnego. Ma ona wykazać dojrzałość zawodową bibliotekarza i być wartościowym wkładem do wiedzy bibliotekarskiej. Temat zgłasza kandydat, a 3-osobowa Komisja Studiów Zaawansowanych przy Stowarzyszeniu czuwa nad opracowaniem tezy.

Reforma powyższa wchodzić będzie w życie stopniowo. Pewne kategorie kandydatów będą mogły zdawać egzamin „końcowy” według dawnego wzoru do końca r. 1968. Zaznaczyć warto, że przepisy egzaminacyjne obejmują szczegółowo opracowany system zwolnień od poszczególnych elementów egzaminu; również szczegółowo została opracowana tabela opłat za każdy egzamin i za każde zwolnienie od egzaminu.

⁵ Wymagania egzaminacyjne zostaną omówione szczegółowo w rozdziale następnym pt. „*Syllabus*” (s. 166—167).

⁶ Angielskie świadectwa dojrzałości mają różną wartość zależnie od liczby i jakości przedmiotów zdanych i od poziomu złożenia egzaminu. Są dwa poziomy: „zwykły” (Ordinary level — O) i „zaawansowany” (Advanced level — A).

⁷ Etat bibliotekarski wynosi 35 godzin tygodniowo lub mniej. Studia w Szkole Bibliotekarskiej mogą stanowić ekwiwalent praktyki bibliotecznej w wymiarze nie przekraczającym jednego roku.

⁸ Są to m. in. przedmioty następujące: matematyka, matematyka czysta, matematyka stosowana, matematyka czysta i stosowana, fizyka, chemia, mechanika, geologia, botanika, zoologia, podstawy fizjologii, fizyka z elektronika, podstawy aeronautyki, agronomia, ogrodnictwo, higiena.

3. „SYLLABUS“

Przedmiotem reformy obok struktury egzaminów stały się przede wszystkim programy, czyli tzw. *Syllabus*, którego pierwsze wydanie ukazało się w 1885 r.⁹ Dynamikę zmian programowych uwydatnia następujące zestawienie programów dawnych i obowiązujących obecnie.

Na dawny egzamin rejestracyjny składały się 4 grupy tematyczne, zawierające 7 zakresów cząstkowych, które z kolei dzieliły się na wiele tematów szczegółowych do wyboru. Na pisemny egzamin z każdego zakresu cząstkowego przeznaczone były 3 godz. Oto wyliczenie 4 grup i 7 zakresów:

Grupa A	Grupa B	Grupa C	Grupa D
1. klasyfikacja	4. bibliografia	6. Organizacja	7. Literatura
2. katalogowanie	i reprodukcja	i administracja	specjalistyczna
3. klasyfikacja	dokumentów	biblioteki	a) literatura
i katalogo-	5. Służba inform.		angielska
wanie (prakt.)			b) literatura
			przyrodnicza
			c) literatura
			społ.-polit.

Dawny egzamin „końcowy” składał się z 8 egzaminów trzygodzinnych z zakresu 4 następujących grup tematycznych: 1. Bibliografia i dobór książek, 2. Piśmiennictwo i bibliotekarstwo specjalnych działów wiedzy, 3. Organizacja i administracja bibliotek, 4. Paleografia i archiwistyka; praca z młodzieżą; klasyfikacja i katalogowanie na stopniu wyższym; bibliografia historyczna. Z pierwszych trzech grup zdaje się 2 egzaminy z dowolnie wybranych tematów, z grupy czwartej oba egzaminy z jednego działu tematycznego¹⁰.

Obecny dwuczęściowy odpowiednik dotychczasowego egzaminu rejestracyjnego przedstawia się następująco:

Część I — obejmuje 4 egzaminy trzygodzinne z zakresów tematycznych: 1. Biblioteka i środowisko, 2. kierownictwo i administracja, 3. organizacja nauki (klasyfikacja i katalogowanie), 4. służba informacyjno-bibliograficzna.

Część II — obejmuje 6 egzaminów trzygodzinnych z 3 grup tematycznych, przy czym z grupy A tylko jeden temat, z B i C jeden albo więcej:

Grupa A. Biblioteki naukowe i biblioteki otrzymujące egzemplarz obowiązkowy. Biblioteki specjalne i Biura informacyjne. Biblioteki publiczne (miast i hrabstw).

Grupa B. Teoria klasyfikacji. Teoria katalogowania. Praktyka klasyfikacji i katalogowania. Bibliografia. Historia bibliotek i bibliotekarstwa. Formy upowszechniania informacji. Służba w bibliotekach szkolnych i publicznych. Biblioteki szpitalne. Organizacja archiwów. Paleografia i dyplomatyka.

Grupa C. 37 tematów z zakresu bibliografii specjalnych działów wiedzy¹¹.

Jak widać, prawie w całości zakresy obu szczebli egzaminacyjnych (egzaminu

⁹ D. Sykes: *The development of Education for Librarianship in United Kingdom. Essay*. 1960. The Library Association. (Maszynopis).

¹⁰ *Student's Handbook 1964/65*. London 1964 The Library Association.

¹¹ *Syllabus of Examinations 1964/65*. London 1964 The Library Association s. 12—24: Detailed Syllabus.

rejestracyjnego i końcowego) znalazły się w obecnym zreformowanym podstawowym egzaminie kwalifikacyjnym. Pod tym względem poziom wymagań uległ podwyższeniu.

Dla całości obrazu warto dodać, że egzamin wstępny składa się z 4 tematów półtoragodzinnych z 4 następujących zakresów:

- | | |
|-----------------|----------------------------|
| Bibliotekarstwo | — 1. cele, 2. metody |
| Księgozbiór | — 3. opis, 4. udstępnienie |

Powyższe schematy egzaminacyjne są opracowane szczegółowo, tematyka programowa rozbita na problemy, jeden temat ma ich 8—16, zaś na jeden egzamin trzygodzinny przypada przeciętnie 5. Przykładowo można wskazać, że ogólna ilość pytań egzaminu „końcowego” wynosi 300¹². Jest to niemała praca dla komisji egzaminacyjnych, zważywszy, że pytanie egzaminacyjne opracowuje się dla 2 sesji egzaminacyjnych w roku. Na ustaleniu tematów i problemów praca Komisji Egzaminacyjnych wszakże się nie kończy. Odbywa się bowiem stała praca aktualizowania i unowocześniania interpretacji zadawanych problemów w świetle nowych zdobyczy wiedzy i warunków; nowe interpretacje ogłaszane są sporadycznie w *Library association record*, w kolejnych wydaniach „Informatora Studenckiego”, „Syllabusa Egzaminacyjnego” oraz *Examination papers*. Opracowanie takiej ilości materiału wymaga również znacznego wysiłku kandydatów.

Prócz egzaminów ogólnobibliotekarskich organizuje się raz w roku egzamin specjalistyczny z zakresu bibliotekarstwa szpitalnego, tzn. sposobów zaspokajania zapotrzebowania na lekturę ogólną wśród pacjentów i personelu szpitali i sanatoriów. Biblioteka szpitalna jest albo filią miejscowej biblioteki publicznej, albo jednostką samodzielną przy dyrekcji lub Radzie Opiekuńczej szpitala. Do programu tej specjalizacji wchodzi: psychologia chorych, zasady umysłowej i fizycznej rehabilitacji, analiza wartości terapeutycznej lektury itp.

4 FORMY KSZTAŁCENIA

Powszechny na przełomie wieku XIX i XX wzrost oceny wartości wykształcenia zawodowego odbił się na bibliotekarstwie. Okres poprzedzający I wojnę światową był epoką rozkwitu w dziedzinie kształcenia bibliotekarzy. Dzięki mnożącym się kursom możliwości kształcenia się wzrosły, wyniki egzaminów poprawiły się, w bibliotekarzy wstąpił nowy duch, przejawiający się w dążeniu do polepszenia pozycji społecznej zawodu i podwyższenia kwalifikacji.

Chociaż więc w założeniu angielskiego systemu zdobywania kwalifikacji przez bibliotekarzy podstawą był egzamin, a sprawą drugorzędą było, jak i kiedy się do niego kandydat przygotowuje, to jednak ogólny pęd do podwyższania kwalifikacji zawodowych pociągnął za sobą powstanie różnych form szkolenia mających pomóc bibliotekarzowi w przygotowaniu się do egzaminów. Form tych jest 6, a mianowicie: szkoły bibliotekarskie, „sandwich” — kursy, kursy korespondencyjne, kursy wieczorowe, Centralna Biblioteka Stowarzyszenia¹³.

Pierwsza szkoła bibliotekarska powstała w 1919 r. przy Uniwersytecie w Londynie i do końca II wojny światowej była jedyną szkołą bibliotekarską.

¹² *Examination papers set for winter 1963*. London 1963 The Library Association.

¹³ Wyliczają je i opisują z koniecznymi szczegółami (adresem, składem personelu, programami) corocznie wydawane publikacje: Rocznik Stowarzyszenia (*Year Book*), Informator studenta (*Student's Handbook*), Syllabus egzaminacyjny (*Syllabus of Examinations*) w rozdziale pt. *Facilities for study a. training for the examination*.

Dopiero w pierwszych latach po zakończeniu wojny powstało dalszych 8 szkół, dziś jest ich już 13, z czego 3 założono w 1964 r. Istnieją również 2 szkoły „zamorskie”, w Akrze (Ghana) i Ibadanie (Nigeria). Głównym motywem otwarcia szkół po ostatniej wojnie była chęć umożliwienia bibliotekarzom powracającym z wojska uzupełnienia przerwanej wojną wykształcenia zawodowego. Ale po wypełnieniu przez nie tego zadania nie łatwo je było zlikwidować, pod pozorem, że stracili rację bytu. Ważnym motywem ich przetrwania było również działanie Ustawy o Wychowaniu (New Education Act) z 1944 r., na podstawie której studenci mogą korzystać ze stypendium w wysokości £ 200—300 rocznie oraz funduszu na opłatę czesnego. Szkoła przy Uniwersytecie Londyńskim od 1947 r. wprowadziła studia dla archiwistów, od tej pory nazywa się „Szkołą Bibliotekarstwa i Archiwistyki” i wydaje dyplomy obu rodzajów. Szkoła ta kształci kandydatów z ukończonymi studiami wyższymi, studia w niej składają się z 2 części. Pierwszą część odbywają słuchacze w szkole w ciągu roku, drugą — składającą się z bibliografii lub „tezy” — już na placówce bibliotecznej.

Pierwszy rok studium obejmuje następujące przedmioty: historia bibliotek klasycznych; rozwój bibliotek średniowiecznych i nowożytnych; katalogowanie i klasyfikacja; bibliografia ogólna i specjalna; elementy bibliografii historycznej; jeden przedmiot z grupy: a) biblioteki narodowe i uniwersyteckie, b) biblioteki specjalne, c) biblioteki miast, hrabstw i szkół; a także jeden z grupy: a) paleografia i dyplomatyka archiwów angielskich, b) bibliografia orientalna i afrykańska, c) historia i literatura nauk ścisłych, d) bibliografia historyczna (zaawansowana) i produkcja książki nowożytnej¹⁴.

Na sekcji archiwistyki wykładane są: paleografia i dyplomatyka archiwów angielskich, historia administracji, administracja archiwów, łacina średniowieczna, angloromański język francuski, historia i teoria bibliotekarstwa, kierownictwo i organizacja biblioteki narodowej i uniwersyteckiej lub specjalnej oraz do wyboru: praca biblioteki publicznej lub materiały i źródła archiwalne.

W programie studiów mieści się trzytygodniowa praktyka w bibliotece lub archiwum. Absolwent otrzymuje dyplom dopiero po 12 miesiącach pracy zawodowej w pełnym wymiarze godzin. Połączenie studiów bibliotekarskich i archiwalnych w jednej szkole zrealizowane zostało przez wstawienie do programu studiów bibliotekarskich jednego przedmiotu z zakresu archiwistyki, a do studiów archiwistycznych — 2 przedmiotów bibliotekarskich.

Prócz Szkoły Londyńskiej jeszcze trzy inne szkoły działają przy uniwersytetach. Są to ostatnio utworzone szkoły w Sheffield, Belfast i Aberystwyth, nie licząc „zamorskiej” szkoły przy Uniwersytecie w Ibadanie (Nigeria). Pozostałe istnieją przy różnego rodzaju kolegiach (college) technicznych, politechnicznych, handlowych, kolegiach dla dorosłych. Wspólną cechą tych kolegiów mimo różnych nazw jest to, że we wszystkich wykładane są przedmioty ogólnokształcące, techniczne i zawodowe. A oto wykaz miejscowości, w których mieszczą się szkoły bibliotekarskie przy kolegiach: Londyn — 2, Birmingham, Brighton, Leeds, Loughborough, Manchester, Newcastle, Glasgow. Z ogólnej liczby 13 szkół 10 jest w Anglii i po jednej w Szkocji, Walii i Północnej Irlandii. Wszystkie te szkoły prowadzą zajęcia przygotowujące do obu części egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego, przy czym dla posiadaczy dyplomu szkoły wyższej kurs jest jednoroczny (3 do 4 kwartałów),

¹⁴ *Prospectus 1963—1964*. University College London. School of Librarianship a. Archives.

zaś dla absolwentów szkoły średniej kurs dwuletni (7—8 kwartałów). Niektóre z nich prowadzą również kurs przygotowujący do Entrance Examination, inne prowadzą kursy specjalne lub wieczorowe. Specjalizacja szkół jest dopiero w fazie początkowej, tak np. szkoły w Manchester i Birmingham mają nachylenie w kierunku nauk ścisłych. Na zajęcia składają się wykłady, pokazy, dyskusje, seminaria, praktyki oraz zwiedzanie bibliotek, księgarni, drukarni, introligatorni i innych instytucji związanych z bibliotekarstwem; organizuje się również wykłady specjalistów i ekspertów z różnych dziedzin wiedzy.

Szkoły te różnią się między sobą wielkością: najmniejsze liczą 2 wykładowców etatowych i 24 studentów, największa — 11 wykładowców i 140 studentów.

Sandwich-kursy zostaną omówione w rozdziale następnym *Konsekwencje reformy. Problemy i postulaty* (s. 170—171).

Kurs korespondencyjny, prowadzony pod auspicjami Stowarzyszenia Kustoszy (Association of Assistant Librarians), znajduje się obecnie w stanie likwidacji. Stowarzyszenie zapowiedziało, że nie będzie prowadziło kursu przygotowującego do nowego Sylabusu. W okresie przejściowym będą się jedynie odbywały zajęcia dla grupy bibliotekarzy uprawnionych do zdawania egzaminu „końcowego” według dawnego programu, w razie potrzeby działać będzie kurs przygotowujący do egzaminu wstępnego i dwa razy w roku kurs kontrolny dla przygotowujących się do egzaminu końcowego.

Likwidacji mają ulec również kursy wieczorowe, których celem było przygotowanie do egzaminów dawnego typu. Działają one przy różnego typu kolegiach, instytutach i kilku większych bibliotekach. Jest ich w Wielkiej Brytanii 62, z czego w okręgu Londyńskim — 12, w Anglii — 43, w Szkocji i Walii po 3 i w Płn. Irlandii — 1.

Szkoły letnie obejmują m. in. organizowany przez British Council trzytygodniowy Międzynarodowy Kurs Bibliotekarski częściowo w Londynie i częściowo w Birmingham oraz organizowany przez Szkockie Stowarzyszenie Kustoszy Kurs tygodniowy w Edynburgu. Oddział Londyński Stow. Kustoszy organizuje bezpośrednio przed letnią i zimową sesją egzaminacyjną kurs kontrolny.

Jako część składowa systemu kształcenia została pomyślana Biblioteka Bibliologiczna z Czytelnią przy L. A. Ambicją jej jest skupienie możliwie kompletnego księgozbioru fachowego. Czyni się wiele wysiłków, aby zebrać z tego działu książki wydawane nie tylko w Wielkiej Brytanii, lecz na całym świecie. Księgozbiór jej wynosi ponad 22 tys. tomów, tysiące broszur, periodyków, sprawozdań, tez, prac dyplomowych, fotografii. Listy nabytków publikuje organ Stowarzyszenia *Library association record*. Zbiory udostępnia się przy minimum formalności na miejscu i wysyła na zamówienie pocztą. Biblioteka odpowiada na kwerendy z całego świata i chętnie widzi nadsyłanie wszelkich materiałów, dotyczących interesujących eksperymentów z zakresu wszystkich dziedzin pracy bibliotek, biuletynów, sprawozdań, bibliografii. Podobną funkcję w zakresie kształcenia pełni biblioteka Greenwooda w Manchesterze, będąca częścią Biblioteki Publicznej. Ma ona zbiory z zakresu bibliografii, bibliotekoznawstwa, historii książki, introligatorstwa, historii druku, wydawnictw, handlu książką.

Wszystkie opisane formy służą jednemu celowi: przygotowaniu kandydatów do egzaminów. Wszystkie one powstały po to, aby „przerabiać” materiał „syllabusów” egzaminacyjnych według publikowanych z roku na rok schematów. Charakterystyczny jest natomiast brak planowo realizowanej akcji dokształcania, dosko-

nalenia zawodowego czynnych bibliotekarzy. Wiedza raz zdobyta służyć ma bibliotekarzowi na całe życie. Jest tak mimo że, jak sami o sobie mówią, bibliotekarze angielscy lubią konferencje, dyskusje, wszelkiego rodzaju zjazdy i zebrania. Doksztalcaniu służą: lektura czasopism zawodowych, których funkcja w kształceniu i doksztalcaniu jest bardziej wyraźna niż u nas, oraz duża liczba centralnie wydawanych broszur, skryptów i podręczników.

5. KONSEKWENCJE REFORMY. PROBLEMY, POSTULATY

Reforma polegająca na wprowadzeniu nowego sylabusu, na podwyższeniu cenzusu kandydatów, idąca w kierunku oparcia wykształcenia zawodowego na studiach stacjonarnych i na stopniowej likwidacji kursów — pociąga za sobą konsekwencje i stwarza problemy do rozwiązania. Zamiar podwyższenia poziomu wykształcenia bibliotekarzy jest realny w dwóch punktach: w wyższym cenzusie ogólnym, z którym, jak spodziewają się kierownictwa szkół, zaczną napływać nowi kandydaci (mają to być absolwenci 2-letniej sixth form w wieku 18—19 lat) oraz w przedłużeniu studiów bibliotekarskich do 2 lat (dla posiadaczy dyplomu ukończenia szkoły wyższej są to po dawnemu studia jednoroczne).

Liczba kandydatów przygotowujących się poza szkołą do egzaminu ulegnie redukcji, a z czasem zupełnie zniknie, zwiększenie się liczby szkół spowoduje natomiast co najmniej podwojenie ilości słuchaczy¹⁵, a więc konieczność znalezienia odpowiedniej ilości personelu pedagogicznego oraz dostosowania metod nauczania do nowego typu kandydatów. Okoliczność, że zaczną zgłaszać się kandydaci z ostatniej klasy grammar school, a więc ze szkoły bezpośrednio do szkoły spowoduje ten skutek, że będą oni otrzymywać wykształcenie biblioteczne raczej przed niż w czasie pracy zawodowej. Trzeba będzie zatem metody nauczania dostosować do zespołów z lepszym wykształceniem ogólnym, lecz za to nie posiadających doświadczenia w pracy bibliotecznej. Przed reformą słuchaczami z reguły byli kandydaci, którzy już zaczęli pracę w bibliotece.

Metody nauczania będą musiały bardziej, niż to było dotychczas, oprzeć się na praktyce. Krytyka dotychczasowego systemu nauczania w szkołach bibliotekarskich w głównej mierze zarzucała nadmiar teorii i niedocenianie praktyki¹⁶.

Reakcja szkół na tę krytykę jak i wzrastające wśród personelu nauczającego uświadomienie sobie roli praktyki w nowych warunkach po reformie programowej wyraziły się w wysunięciu w dyskusjach wątpliwości, czy 2-letnie studia bibliotekarskie są wystarczające i czy nie należałoby ich przedłużyć jeszcze o rok. Wysłunieto postulat tzw. sandwich-kursów, a więc przygotowania praktycznego przed normalnym tokiem dydaktycznym, czyli jak gdyby zakąski przed właściwym posiłkiem. Owe „sandwich-kursy” mają stanowić formę połączonej pracy szkoły i biblioteki. Jest to zatem koncepcja szkoły 3-letniej o strukturze: 2 lata szkoły oraz 1 rok pracy w bibliotece. Niektóre szkoły podjęły już decyzję rozpoczęcia zajęć od praktyki bibliotecznej. Nazwano je „open-sandwich'ami”. Jest to naśladowanie wzorów duńskich. Angliści sądzą, że w ciągu 10 lat rozwiną własny

¹⁵ E. Dudley (jw.) przewidywał liczbę 800 słuchaczy w 9 szkołach. Obecnie szkół jest 13.

¹⁶ Istnieje wśród bibliotekarzy żartobliwa opinia, że szkoły bibliotekarskie, zaniedbując praktykę i zwalniając od pierwszej części egzaminu posiadaczy dyplomów szkoły wyższej, wypuszczają absolwentów znających tylko teorię czyli „bibliotekarzy-gentlemenów”.

wzór „sandwich-kursów”¹⁷. Inne szkoły mają zamiar wprowadzić krótkie okresy praktyki (około miesiąca). Doniosłość praktyki jako części studiów zawodowych wynika z przekonania o jej trojakim zadaniu: ma ona, po pierwsze, dawać przykład różnych zakresów pracy bibliotekarza, po drugie — być sprawdzianem właściwego wyboru zawodu przez kandydata oraz po trzecie — wykryć właściwe zainteresowania i uzdolnienia studenta. Problem praktyki jako integralnej części studiów jest problemem dużej wagi nie tylko z punktu widzenia organizacji procesu dydaktycznego, ale również ze względu na dotychczasową tradycję zdobywania kwalifikacji zawodowych. Istnieje głęboka podejrzliwość wśród pewnych grup bibliotekarzy, szczególnie wśród kierowników bibliotek publicznych, w stosunku do koncepcji wykształcenia bibliotekarskiego przed mianowaniem na stanowiska bibliotekarskie. Nieufność ta wynika z obawy, że szkoły będą w pewnej mierze kontrolować wejście do zawodu oraz głównie z przekonania, że młody bibliotekarz będzie miał głowę nabitą teorią, a nie potrafi przykleić we właściwy sposób kartki z exlibrisem. Toteż podkreśla się rolę dobrze zorganizowanego szkolenia wewnątrzbibliotecznego.

Z postulatem praktyk studenckich związany jest trudny problem znalezienia dostatecznej ilości stosownych bibliotek, które mogłyby stać się warsztatami takich praktyk. Dla tego celu potrzeba jest odpowiednio przygotowanych bibliotekarzy i odpowiednio przygotowanych wykładowców do planowania, organizowania i nadzorowania praktyk.

Nie tylko w związku z problemem praktyk, ale i niezależnie od niego istnieje w bibliotekarstwie angielskim problem wykładowców. Problem ten wynika nie tylko z braku kadr dla narastających szkół i rosnącej liczby studentów, lecz jest to również problem możliwości obsady siłami z odpowiednim przygotowaniem. Trzeba zaznaczyć, że stanowiska wykładowców nie są specjalnie poszukiwane, mimo wynagrodzenia nieco wyższego niż w bibliotekach. Działają tu obok obiektywnych (ogólny brak bibliotekarzy dojrzałych i doświadczonych we wszystkich dziedzinach pracy) również przyczyny subiektywne. Szczególny jest brak wykładowców z doświadczeniem w pracy bibliotek akademickich i specjalnych. Eksperymentuje się w tej dziedzinie, szukając rozwiązań najskuteczniejszych. Jedną ze szkół, mianowicie Szkoła Bibliotekarska przy North-Western Polytechnic w Londynie, rozwiązuje trudności obsady pedagogicznej przez nominację tymczasowe na 1—2 lata (na podstawie „gentlemen-agreement”), umożliwiając tymczasowo zaangażowanym bibliotekarzom próbę nauczania i powzięcie decyzji ostatecznej w wyniku pozytywnej oceny przez obie strony tej próby. Inicjatorzy eksperymentu przypuszczają, że jego dodatni wynik może stworzyć pewien system doboru wykładowców, ożywiający kontakty między szkołami i bibliotekami, między teorią i praktyką.

Dość ważnym problemem w bibliotekarstwie angielskim jest kształcenie specjalistów. Jest ono w Anglii rzadkością i w gruncie rzeczy nie ma dla niego opracowanych programów. W szczególności brak programów dla kształcenia przygotowującego do wyższych stanowisk administracyjnych w bibliotekach oraz specjalizacji bibliograficznej. ASLIB (Association of Special Libraries and Information Bureaux) prowadzi krótkie kursy służby informacyjnej, a nowoutworzony Instytut Informacji Naukowej (komórka dokumentacyjna) — kurs zaoczny.

¹⁷ E. Dudley, jw.

Istnieje również problem bibliotekarzy z wyższym wykształceniem. Zaznaczając się w reformie sylabusu tendencja do podnoszenia poziomu wykształcenia bibliotekarzy prowadzi do koncepcji zawodu bibliotekarskiego jako zawodu akademickiego. Cel ten wszakże daleki jest od realizacji z powodu bardzo powolnego wzrostu liczby absolwentów szkół wyższych w Anglii oraz trudności przyciągnięcia większej liczby ludzi z wyższym wykształceniem do pracy w bibliotekach. Jest to zresztą sprzeczne z długoletnimi tradycjami angielskimi. Istnieje wyraźna niechęć do zatrudniania bibliotekarzy z wyższym wykształceniem w bibliotekach publicznych. Z drugiej strony naturalną drogą bibliotekarza do różnych typów bibliotek jest droga poprzez biblioteki publiczne, które odgrywają rolę jak gdyby „przed-szkola” dla innych typów bibliotek. Przewyciężyć te tradycje może jedynie stworzenie właściwego programu studiów bibliotekarskich dla posiadaczy dyplomu szkoły wyższej.

Do polepszenia obsady pedagogicznej szkół bibliotekarskich mogłoby się przyczynić, jak stwierdzają wykładowcy, lepsze wykorzystanie personelu bibliotek publicznych. Istnieje w kołach odpowiedzialnych za kształcenie bibliotekarzy przekonanie, że personel z odpowiednimi kwalifikacjami jest niewłaściwie wykorzystywany. Do szkolenia bibliotecznego powinni być przyciągnięci w formie prac dodatkowych specjaliści, zwłaszcza w zakresie takich przedmiotów jak bibliografia i bibliotekarstwo, dla których najskuteczniejszą jest forma seminarium prowadzonego przez praktyków. Przedmioty te winny być nauczane w oparciu o zbiory biblioteczne, nie zaś w gołych salach wykładowych.

Opublikowano ostatnio dokument o pracy zawodowej w bibliotekach, będący przejawem dążenia do właściwego wykorzystania pracowników kwalifikowanych. Jest to lista 251 czynności bibliotekarskich różnego rodzaju wykonywanych w bibliotekach z podziałem ich na „zawodowe” (157) i „niezawodowe” (94) oraz omówieniem każdej z nich z punktu widzenia tego podziału¹⁸. Publikacja ta ma podwójny cel: daje analizę wszystkich czynności bibliotekarskich przydatną dla praktyki oraz umożliwia opracowanie programu kształcenia, adekwatnego realnemu zakresowi pracy zawodowej, wykonywanej w bibliotekach nowoczesnych.

W angielskich szkołach bibliotekarskich występuje również problem studentów „zamorskich”. Są to głównie studenci z rozwijających się afrykańskich krajów wyzwolonych: Obecność ich na studiach bibliotekarskich w Anglii jest wyrazem tej prawdy, że tam, gdzie ma miejsce intensywny rozwój przemysłu, kultury i kształcenia kadr zawodowych potrzebnych do obsługi różnych dziedzin życia narodu, tam biblioteki i służba bibliotekarska są niezbędne i odgrywają rolę dynamizującą ten rozwój.

Napływ studentów „zamorskich” do uczelni bibliotekarskich w Anglii wynika z konieczności obsadzania wzrastającej ilości placówek oraz konieczności zastąpienia sił obcych przez element narodowy. Wynika on również z istnienia Wspólnoty Brytyjskiej, jak i tradycyjnych kontaktów z takimi krajami jak Irak, Libia, Indonezja oraz z realizacji programu takich organizacji, jak UNESCO, plan Colombo oraz British Council. W jednej ze szkół londyńskich, przy North-Western Polytechnic, utworzony został specjalny kurs wprowadzający dla studentów obcych. L. A. przypuszcza, że kontakty na tym polu z krajami zamorskimi będą się raczej nasilać niż osłabiać.

¹⁸ *Professional and non-professional duties in libraries*. London 1963 The Library Association.

Listę problemów dotyczących kształcenia bibliotekarzy angielskich kończymy krótką charakterystyką stosunków między szkołami bibliotekarskimi i Stowarzyszeniem Bibliotekarzy. „Konflikt” ten w oświetleniu E. Dudley'a przedstawia się następująco.

Do końca II wojny światowej problem ten nie występował w ogóle, ponieważ absolwentom jedynej w tym okresie szkoły bibliotekarskiej nie zależało na dyplomach Stowarzyszenia, otrzymywali bowiem łatwo stanowiska w bibliotekach uniwersytetów i kolegiów, które również nie interesowały się takimi dyplomami. Powstawanie po wojnie nowych szkół zaczęło się w atmosferze mieszaniny życzliwej obojętności większości bibliotekarzy i aktywnej pomocy oraz aktywnej opozycji ze strony mniejszości. Ponieważ większość starszych członków zawodu, która osiągnęła swe pozycje i stanowiska, nie przeszła przez wykształcenie stacjonarne, uznawała jego potrzebę bez większego przekonania i niechętnie odnosiła się do krytycznych uwag wykładowców o stanie kształcenia zawodowego bibliotekarzy. W łonie bibliotekarstwa wytworzyły się jak gdyby dwie grupy: grupa wykładowców, którzy nie są bibliotekarzami i bibliotekarzy, którzy nie są, a często nie mogą być wykładowcami. Ostatnia reforma sylabusu została poprzedzona dyskusjami między egzaminatorami i wykładowcami, co wpłynęło pozytywnie na zmianę stosunków między obu grupami.

Istnieje wśród bibliotekarzy odłam opinii kracńcowo przeciwny udzielaniu jakiegokolwiek władzy szkołom bibliotekarskim i jakimkolwiek rozluźnieniu cugli, trzymanych przez Stowarzyszenie w dziedzinie egzaminowania.

Ale system obecny jest również przedmiotem ostrej krytyki. Dyrektor Szkoły Bibliotekarskiej przy Kolegium Kształcenia Dorosłych w Loughborough, Roy Stokes, stwierdza, że system kształcenia, przy którym 75% kandydatów odpada, jest niedoskonały i świadczy, że albo dobór wykładowców jest niewłaściwy, albo zły jest sylabus i sposób egzaminowania, albo też wchodzi w grę kombinacja obu przyczyn¹⁰. Stokes stwierdza dalej, że chociaż angielski system posiada pewne wartości, a system amerykański nie jest wolny od wad, to jednak ten ostatni jest „bliższy stanu pożądanego”, w wyniku czego amerykańskie szkoły bibliotekarskie mogą się rozwijać, podczas gdy brytyjskie mogą jedynie „wlec się w ogonie Stowarzyszenia krokiem żałośnie powolnym i chwiejnym”.

Na karb specyfiki mentalności angielskiej, a może angielskiego konserwatyizmu należy zapisać, że sami wykładowcy, przyznając, iż dawniejsze stosunki między szkołami i Stowarzyszeniem nie były właściwe, uważają wszakże, iż należałoby utrzymać wartość jednolitych i przez państwo uznanych kwalifikacji i dyplomów takich, jakie wydaje L. A.

Dalsze obiekcje co do bezpośredniego szybkiej zmiany pod tym względem wynikają stąd, że nie tylko Stowarzyszenie, „które porusza się powoli i niepewnie”, lecz że zawód jako całość nie jest gotów do zmian. Nie jest to wina tylko angielskiego konserwatyizmu, taki stan rzeczy pochodzi stąd, że „ci, którzy pragną ulepszyć wykształcenie zawodowe bibliotekarzy w tym kraju, w przeszłości lekceważyli i ignorowali problem studiów stacjonarnych”.

Innymi słowy, mimo wyraźnej tendencji do zmian, jest jeszcze wiele do zrobienia i istnieje niemała opozycja w stosunku do zmian.

Wykładowca bibliografii Szkoły Bibl. przy Uniwersytecie Londyńskim, Ronald

¹⁰ *Journal of Education for Librarianship*. 1963 vol. 2 nr 3.

Staveley, zajmuje stanowisko realistyczne, stwierdzając, że „tymczasem należy zasugerować władzom L. A., iż większe zaufanie okazane szkołom powojennym mogłoby przyczynić się do podniesienia poziomu przygotowania zawodowego bibliotekarzy, podobnie jak przyczyniło się już do niego samo powstanie szkół”²⁰.

6. ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony powyżej stan rzeczy na polu kształcenia bibliotekarzy w Anglii jest wykładnikiem ogólniejszych procesów zachodzących w tym kraju, które pociągają za sobą konieczność zmian w służbie bibliotecznej, a w następstwie konieczność zmian w sposobie kształcenia bibliotekarzy.

To poczucie konieczności zmian wynika znowu z przekonania, że chociaż bibliotekarstwo angielskie ma długą i piękną tradycję, jest ono obecnie zapóźnione i pozostaje w tyle za innymi krajami: jako tereny takiego zapóźnienia wymienia się: budownictwo biblioteczne, kształcenie bibliotekarzy, wykorzystanie sił kwalifikowanych²¹.

Ta nowa rola służby bibliotecznej wymaga zwrócenia większej uwagi w przygotowaniu kadr na przedmioty techniczno-biblioteczne, w szczególności w odniesieniu do bibliotek specjalnych, w zakresie nauk technicznych, przemysłu itp., co wymaga dobrej znajomości klasyfikacji nie tylko ogólnej, lecz specjalnej, dokumentacji, umiejętności operowania maszynami liczącymi i innymi nowoczesnymi urządzeniami. Stale na to zwraca uwagę i walczy o to ASLIB. Natomiast L. A., które ma monopol na kształcenie (a ściślej na wydawanie dyplomów) jest pod tym względem bardziej konserwatywne. Dlaczego też postęp jest zbyt powolny. Jedyna szkoła uniwersytecka w Londynie ma, według opinii fachowców, niewysoki poziom, w programie dużo przedmiotów ogólnych i możliwość tak szerokiego wyboru przedmiotów, że można techniczne przedmioty biblioteczne prawie całkowicie pominać. Po tej linii idzie również nowy zreformowany sylabus, dając posiadaczom dyplomów w wyborze tematów zbyt daleką swobodę.

Ten zaś monopol L. A. na kształcenie bibliotekarzy wydaje się głęboko ugruntowany w tradycji i raczej w obecnej chwili nienaruszalny, ponieważ opiera się na Karcie nadanej przez królową Wiktorię w r. 1898 (na wniosek grupy arystokratów, wśród których widnieje nazwisko filozofa Johna Lubbocka) i która wśród 11 zadań Stowarzyszenia wymienia: „popieranie wszelkich dążeń do polepszenia pozycji i kwalifikacji bibliotekarzy oraz organizowanie egzaminów z bibliotekarstwa i wydawanie dyplomów”.

Nie jest łatwe dla Stowarzyszenia o długoletniej tradycji zrzeczenie się takich obowiązków ani wyrzeczenie takich uprawnień, choć anachroniczność i pewna egzotyczność systemu jest wśród bibliotekarzy odczuwana. Wydają się świadczyc o tym nadzieję na zlikwidowanie niepotrzebnego i bezowocnego rozdzwieku między szkołami i L. A. oraz utworzenie jednoosobowej (tymczasem) komórki do spraw bibliotek w Ministerstwie Oświaty.

Nadzieję na polepszenie sytuacji w dziedzinie kształcenia bibliotekarzy widzą Anglicy również we współpracy z innymi krajami, w szczególności z krajami skandynawskimi.

²⁰ Ronald Staveley: *Student and tutor*. The Sayer's Memorial Volume. Ed. by D. J. Foskett a. B. I. Palmer. 1961.

²¹ E. Dudley, jw.

Ta bynajmniej niewyczerpująca analiza pozwala na wyłuskanie „racjonalnego jądra”, tkwiącego niewątpliwie w systemie kształcenia bibliotekarzy angielskich. Można by je scharakteryzować w punktach następujących:

1. W poglądach na kształcenie bibliotekarzy wystąpiła wyraźna tendencja radykalnego przejścia na kształcenie stacjonarne i zastąpienie nim wszystkich form dotychczasowych.

2. W historii L. A., a więc w historii zawodu bibliotekarskiego w Anglii problemy kształcenia zawodowego odgrywały i odgrywają rolę naczelną. L. A. stawia sobie wiele zadań, mówi o nich Karta królewska. Jednak na ich czoło wysuwa się przede wszystkim szkolenie. Dziś L. A. posiada precyzyjnie ukształtowany aparat corocznych egzaminów, ale szkolnictwo rozbudowuje się w szybkim tempie. Wśród prac L. A. na czołowe miejsce wysuwa się praca nad programami. Odnosi się wrażenie, że racją istnienia L. A. jest ta właśnie praca.

3. Droga reform jest empiryczna. Poprzedzają ją długie wszechstronne dyskusje, stanowiące integralną część życia zawodowego. Przejawiają się w nim dążenia, kierunki, cele, o które się walczy, toczy spory, są w nim tendencje i strony ścierające się, jest zaangażowanie w sporach zawodowych, nie ma apatii. Myślenie towarzyszące reformom jest gruntowne, postępowanie ostrożne. Dyskusja nad sylabusem obecnie obowiązującym trwała od 1957 r.²²

Problemy wywołują problemy. Powstanie szkół bibliotekarskich bynajmniej nie zakończyło reformy, ani nie zamknęło sprawy modelu kształcenia. Otworzyło natomiast dyskusję nad podnoszeniem ich poziomu oraz stosunkami między szkołami i L. A. Rozwijająca się linia dyskusji, choć bardzo jeszcze nieśmiało, to likwidacja istniejącego dualizmu instytucjonalnego oraz służebności szkół w stosunku do systemu egzaminów L. A.

4. Jakkolwiek ocenić obecny model kształcenia bibliotekarzy, faktem jest, że wraz z tradycyjnie ugruntowaną strukturą, rozbudowanym aparatem organizacyjno-administracyjnym, terminologią własnych tytułów i stopni kwalifikacyjnych, które się przyjęły w społeczeństwie — jest on czynnikiem stabilizującym i petryfikującym zawód, czyniącym z niego zwartą grupę, mającą w hierarchii zawodów określone miejsce i determinującym określony stopień społecznego prestiżu.

²² Głosy dyskusyjne i komunikaty pomieszczone były w *Library Association Record*, *Liason* (tzw. Nowych Zeszytach SBA), *The Assistant Librarian* i in. Od r. 1960 prawie 100 artykułów i korespondencji dotyczących nowego sylabusu ukazało się w tych pismach.

STEFAN KOTARSKI

Polska Akademia Nauk

Biuro Wydawnictw i Bibliotek

DOSKONALENIE KADR BIBLIOTEKARSKICH POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Przemiany zachodzące w powojennej rzeczywistości powodują konieczność dokształcania personelu bibliotek naukowych. Ze względu na olbrzymi i szybki postęp we wszystkich dziedzinach nauki nikt dziś nie może poprzestać na wykształceniu uzyskanym w czasie studiów. Wiedza osiągnięta w ramach systematycznego kształcenia musi być stale uzupełniana. Dlatego doskonalenie zawodowe pracowników bibliotek Polskiej Akademii Nauk, potraktowane jako kontakt z postępową wiedzą, nie może być pozostawione wyłącznie dobrej woli jednostek i ich osobistej inicjatywie, lecz musi być zaplanowane i centralnie kierowane.

Już od samego początku istnienia Polskiej Akademii Nauk w spontanicznie rozrastających się bibliotekach naukowych niejednokrotnie narzekano na zupełny brak troski o podnoszenie wiedzy fachowej bibliotekarzy tak z resortu Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, jak i z Akademii Nauk. Zaspokojenie tych słuszných żądań było oczywiste i konieczne. Kiedy więc w maju 1960 r. powołano do życia Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN, wyznaczono mu m. in. zadanie „organizowania doszkalania zawodowego pracowników bibliotecznych w celu podwyższenia ich kwalifikacji”.

Pierwsze — trochę nieśmiałe — próby zrealizowania tych celów podjęto w 1961 r. Najpierw we wrześniu 1961 r. odbyła się w Gdańsku problemowa, bardzo praktycznie nastawiona konferencja bibliotekarzy opracowujących katalogi rzeczowe w samodzielnych bibliotekach PAN.

W grudniu 1961 r. na dwudniowej konferencji we wrocławskiej Bibliotece Ossolineum pracownicy działów rękopisów w bibliotekach PAN omawiali sposoby gromadzenia, przechowywania i opracowywania zespołów rodzinno-majątkowych, miscellaneów literackich i historycznych oraz rękopisów nowych¹.

W następnym roku podjęto trzecią podobną próbę, organizując w Kórniku w czerwcu 1962 r. roboczą konferencję pracowników działów starych druków, pojętych jako warsztaty pracy badawczo-naukowej.

Tymczasem we wrześniu 1961 r. zapadła uchwała Sekretariatu Naukowego PAN w sprawie określenia szczegółowych warunków, jakim powinni odpowiadać kandydaci na bibliotekarzy dyplomowanych w Polskiej Akademii Nauk oraz zasad i trybu składania egzaminów bibliotekarskich. Zaszła więc pilna potrzeba przeszkolenia kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych. Ponieważ ci kandydaci rekrutowali się z rozmaitych miast Polski, byłoby więc trudno zorganizować dla nich jakiś dłuższy kurs centralny. W różnych zatem ośrodkach spróbowano różnie tę sprawę rozwiązać. W Warszawie kandydaci uczęszczali na kurs specjalny zorganizowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Biblioteki samodzielne PAN w Krakowie, Gdańsku i Wrocławiu przy pomocy sił własnego środowiska i zaproszonych prelegentów przeprowadzały szkolenie dla pracowników bibliotecznych Akademii. Rezultatem tych — przyznać trzeba — dużych wysiłków były pomyślne wyniki

¹ Por. M. Szymańska: *Konferencja pracowników działów rękopisów bibliotek PAN*. Prz. bibliot. R. 30 : 1962 s. 179—181.

egzaminów. Tym sposobem do 1964 r. włącznie na ogólną liczbę 554 osób zatrudnionych w bibliotekach Akademii uzyskało prawa bibliotekarzy dyplomowanych 112 osób, tj. 20%.

Wszystko to były jednak tylko usiłowania doraźne, obliczone na chwilowe zaspokojenie najpilniejszych potrzeb przede wszystkim pięciu samodzielnych bibliotek PAN.

Dopiero po wyłonieniu w ramach Biura Wydawnictw i Bibliotek odrębnego Oddziału Bibliotek PAN zdecydowano wciągnąć do akcji doskonalenia także pracowników bibliotek instytutów, zakładów i pracowni naukowych Akademii. Jeśli tworzenie podwalin pod prawdziwą sieć bibliotek PAN miało stać się faktem, nie wolno było zapominać o tych pracownikach służby bibliotecznej, pozostawionych dotąd samym sobie i stojących zupełnie na uboczu. Następnie w oparciu o przemyślaną, długodystansową plan doszkalania zaczęto szczegółowo opracowywać roczne plany podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Ponieważ ogólnie znany jest fakt bardzo słabego czytania w prasie fachowej pracowników służby bibliotecznej i małej orientacji w światowym postępie w dziedzinie bibliotekarstwa, ponieważ zacołanie naszych bibliotek w zakresie wyposażenia technicznego jest zjawiskiem smutnym lecz dowiedzionym, przede wszystkim na te właśnie kwestie postanowiono zwracać uwagę w latach najbliższych.

Tak powstał plan doskonalenia kadr bibliotekarskich PAN na 1963 r., zilustrowany załączoną tablicą Nr 1 (zob. s. 180). W planie tym przewidziano dwie formy doszkalania: 1. konferencje problemowe i 2. seminarja międzybiblioteczne poszczególnych działów pracy.

Konferencje problemowe opierały się na referatach indywidualnych lub zbiorowych o tematyce ogólniejszej, interesującej raczej większość pracowników bibliotecznych. Charakter ściśle informacyjny miały referaty zapoznające z organizacją zagranicznych bibliotek naukowych i z zawodem bibliotekarza w krajach obcych. Wyzyskano tutaj pobyt w Polsce dyrektora biblioteki uniwersyteckiej w Grenoble pani Zuzanny Kravtchenko, dyrektora Biblioteki Kórnickiej dr Stefana Weymana na międzynarodowej kurso-konferencji bibliotekarskiej w Birmingham oraz podróż do bibliotek naukowych Czechosłowacji dyrektora Biblioteki Ossolineum dr Franciszka Pajczkowskiego i wicedyrektora Biblioteki w Krakowie dr Zbigniewa Jabłońskiego. W tym samym cyklu dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej dr Jan Baumgart i mgr Henryk Sawoniak z Biblioteki Narodowej podzielili się swoimi ciekawymi spostrzeżeniami dotyczącymi techniki na usługach bibliotek amerykańskich i zachodnioeuropejskich, tego problemu unowocześnienia i usprawnienia pracy, tak u nas zaniedbanego i niedostrzeganego.

Zagadnień krajowych dotyczyły konferencje omawiające służbę informacyjną i politykę gospodarowania dubletami. Oczywiście pierwsza z nich nie mogła rozstrzygnąć nabrzmiałego sporu między dokumentalistami a bibliotekarzami o zakres i istotę pracy bibliotekarza i pracy dokumentalisty. Ale druga wykazując zastraszające cyfry nagromadzonych a nieopracowanych dubletów i druków zbędnych, zaproponowała rozwiązanie ważnego ekonomicznie problemu racjonalnej gospodarki dubletami przez utworzenie centralnej zbiornicy dubletów i druków zbędnych oraz przez nałożenie obowiązku regularnego rozsyłania wykazów dubletów druków zwar-

tych i ciągłych, jak i stałego informowania o ujawnionych brakach w rocznikach czasopiśm².

Seminaria międzybiblioteczne poszczególnych działów pracy pomyslane były nieco inaczej. Trwały one dłużej, referaty specjalistyczne stały się tam jedynie punktem wyjścia, a praktyczne zagadnienia codziennego toku pracy w wybranych komórkach organizacyjnych biblioteki były istotą rzeczy. W Poznaniu seminarium działów udostępniania rozpoczęły wprowadzające referaty o czytelnikach naukowych i o księgozbiorze podręcznym biblioteki naukowej. Bardzo sprawnie zorganizowane seminarium we Wrocławiu obracało się wokół najnowszych tendencji w opracowywaniu zbiorów bibliotecznych, zwłaszcza wysuniętych na konferencji międzynarodowej w Paryżu. Wyczerpujące referaty, ożywiona dyskusja i pokazy praktyczne umożliwiły wysunięcie konkretnych propozycji idących w kierunku elastycznej adaptacji nowych tendencji, postulatów wynikłych z dotychczasowego doświadczenia oraz z potrzeb nowoczesnego czytelnika i nowoczesnych zasobów bibliotecznych.

Doszkalanie przeprowadzone w 1963 r. wywołało nadzwyczajne zainteresowanie wśród bibliotekarzy PAN, którzy na owych konferencjach i seminariach po raz pierwszy zetknęli się ze sobą w większych grupach i mieli okazję dowiedzieć się, co się dzieje na szerokim świecie bibliotekarskim, mogli wspólnie szukać możliwości polepszenia i usprawnienia pracy, a przede wszystkim odczuli jakąś wyraźną opiekę merytoryczną. Że tak było istotnie, dowodzi tego znaczna ilość zgłoszeń (z których duża część nie mogła być uwzględniona), dowodzi tego ogólna liczba uczestników wynosząca aż 634 osoby.

Spotkawszy się z takim powodzeniem, Oddział Bibliotek PAN opracował drugi z kolei plan doskonalenia kadr bibliotekarskich PAN na 1964 r. Plan ten, jak widać na załączonej tablicy Nr 2 (s. 181—182), zbudowany jest podobnie, jak poprzedni.

Z zagadnień międzynarodowych przewidziano sprawozdanie z konferencji krajów socjalistycznych w Pradze w sprawie budownictwa, wyposażenia i umeblovania bibliotek oraz spostrzeżenia o organizacji i specjalizacji bibliotek naukowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Z zagadnień bardziej specjalnych konieczne jest chyba podzielenie się rezultatami dotychczasowych usiłowań porozumienia co do zadań i kierunku gromadzenia bibliotek naukowych określonego środowiska (sprawa niewątpliwie ważna i poważna, ustawicznie spychana na boczne tory, nierzadko ze względów konkurencyjno-prestiżowych).

Ze względu na ciasnotę pomieszczeń magazynowych, na opłakane warunki przechowywania bezcennych nieraz zbiorów bibliotecznych, a zwłaszcza na ogrom zadań zmierzających do, zniwelowania zniszczeń spowodowanych przez barbarzyństwo wojenne wydaje się niezbędnym pouczenie bibliotekarzy o najnowszych sposobach konserwacji, o urządzeniach zwalczających szkodniki, bakterie i pleśnie, o postulatach architektów, budujących nowoczesne pomieszczenia magazynów bibliotecznych.

Kwestią na pewno ważną z punktu widzenia interesów zawodu bibliotekarskiego jest wyraźniejsze skierowanie prac naukowo-badawczych w bibliotekach na tory ściślej bibliotekoznawcze i bibliologiczne, do czego, przecież w pierwszym

² Por. J. Kellies-Krauz, M. Zawalska: *Konferencja bibliotek PAN poświęcona polityce gospodarowania dubletami*. Prz. bibliot. R. 32: 1964, nr 1/2 s. 131—135.

rzędzie predystynowani być winni bibliotekarze dyplomowani i co bez wątpienia wymaga publicznej dyskusji.

Ponieważ zaś biblioteki Akademii właściwie nie powinny być bibliotekami uniwersalnymi, przypuszczalnie słusznym zamiarem jest parodniowe seminarium międzybiblioteczne na temat gromadzenia zbiorów w bibliotece specjalistycznej, seminarium połączone z praktycznym zaznajomieniem się z polityką gromadzenia i uzupełniania na przykładzie Biblioteki Oddziału Krakowskiego PAN oraz Biblioteki Instytutu Botaniki PAN w Krakowie.

Podobnego typu zagadnienia ujęte ogólniej będą zapewne poruszone na konferencji naświetlającej całą współczesną rolę działów specjalnych w bibliotece naukowej.

Nowością w planie doszkalania na rok 1964 będą międzybiblioteczne praktyki wymienne. Rozpoczynając tę akcję, zdecydowano, aby Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu wysłała dwóch pracowników na 2 tygodnie do działu opracowania Biblioteki Gdańskiej, a ta ostatnia również dwóch ludzi na taki sam czas do działu opracowania „Ossolineum”. Taką samą praktykę wymienną zorganizują między sobą działy gromadzenia Biblioteki Krakowskiej i Kórnickiej. Przypuszczać należy, że praktyczne zapoznanie się z tokiem codziennej pracy w pokrewnym dziale innej biblioteki pozwoli pracownikom dostrzec własne i cudze braki i udogodnienia, wymagania i przyzwyczajenia.

Oczywiście planu 1964 r. nie można traktować jako pełnego programu doskonalenia kadr bibliotekarskich. Taka np. propaganda czytelnictwa musi tam znaleźć właściwe miejsce i zróżnicowane formy, oparte na znajomości nie tylko metod pracy z książką naukową i z czytelnikiem naukowym, lecz również programu badań naukowo-badawczych zakładu, gdyż nieprawdą jest, że nauka nie wymaga reklamy!

Jeśli w latach następnych uda się w perspektywicznym planie doskonalenia bibliotekarzy Akademii zapoznać ich z zadaniami i strukturą organizacyjną bibliotek zagranicznych Akademii Nauk, z poczynaniami International Federation of Library Associations (IFLA), z rezultatami poczynañ komitetu do spraw budownictwa, wyposażenia i umeblowania bibliotek krajów socjalistycznych, z osiągnięciami Instytutu Patologii Książki w Rzymie, jeśli dalej uda się poinformować o stanie rozwojowym bibliotek przodujących w świecie, z amerykańskim, angielskim i radzieckim systemem doskonalenia kadr bibliotekarskich, jeśli należycie uwypukli się wzrastającą rolę szybko dostarczanych czasopism naukowych, wysunie się sposoby ściślejszego powiązania biblioteki z instytutem naukowym, właściwie oświecili się zbieżności zawodowe drukarza, księgarza, bibliotekarza i dokumentalisty — to ten długodystansowy plan istotnie będzie nie tylko z nazwy planem doskonalenia postępowych, socjalistycznych kadr bibliotek Polskiej Akademii Nauk.

TABLICA NR 1. DOSKONALENIE BIBLIOTEKARZY W 1963 r.

I. Konferencje problemowe

L. p.	Tematyka	Organizator, miejsce i termin	Główny referent	Liczba uczestn.
1a	Organizacja bibliotek naukowych we Francji. Zawód bibliotekarza we Francji.	Biuro Wydawn. i Bibl. Warszawa 27 III.	dyr. Z. Kravtchenko	70
1b	" " " "	Biuro Wydawn. i Bibl. Gdańsk 9 V.	dyr. Z. Kravtchenko	85
2	Biblioteki akademii zagranicznych.	Biuro Wydawn. i Bibl. Warszawa 10 V.	doc. S. Weyman, dr Fr. Pajęczkowski, dr Z. Jabłoński	100
3	Technika na usługach bibliotek.	Biuro Wydawn. i Bibl. Warszawa 21 IX.	dr J. Baumgart, mgr H. Sawoniak	66
4	Polityka gospodarowania dubletami	Biblioteka ZNiO Wrocław 16—17 V	mgr J. Kelles-Krauz	68
5	Informatoria	Ośrodek Dokum. i Inf. Nauk., Warszawa 20—21 VI.	mgr B. Leitgeber	150

Razem 6 konferencji, 539 uczestników

II. Działowe seminaria międzybiblioteczne

L. p.	Organizator, miejsce i termin	Referat wprowadzający	Kierownik praktyki	Liczba uczestn.
1	Biblioteka Kórnicka Kórnik 9—12 X	1. Czytelniczy biblioteki naukowej, 2. Księgozbiór podręczny bibl. nauk.	doc. S. Weyman	56
2	Biblioteka ZNiO Wrocław 21—26 X	Najnowsze tendencje w opracowywaniu zbiorów bibliotecznych	mgr Korzon	40

Razem 2 seminaria, 96 uczestników

TABLICA NR 2. PLAN DOSKONALENIA BIBLIOTEKARZY W R. 1964

I. Konferencje problemowe

L. p.	Tematyka	Organizator, miejsce i termin	Główny referent	Liczba uczestn.
1	Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji w sprawach budownictwa, wyposażenia i umeblowania bibliotek.	Biuro Wyd. i Bibl. Warszawa 16 IV	dr S. Kotarski	40
2a	Organizacja i specjalizacja bibliotek naukowych w NRD.	Biuro Wyd. i Bibl. Warszawa 3 IV	doc. dr M. Pelczar	40
2b	" " "	Biuro Wyd. i Bibl. Kraków 24 IV	doc. dr M. Pelczar	40
3	Konserwacja i przechowywanie zbiorów naukowych.	Biuro Wyd. i Bibl. Warszawa 26—27 V	mgr M. Husarska mgr Z. Piszczek	40
4	Rola działów specjalnych w bibliotece naukowej.	Biblioteka Gdańska Gdańsk 15—16 X	doc. dr M. Pelczar doc. dr S. Weyman	50
5	Prace naukowo-badawcze w zakresie bibliotekoznawstwa w bibliotekach PAN.	Biuro Wyd. i Bibl. Gdańsk 22 IX	dr Z. Jabłoński	30
6	Porozumienie środowiskowe	Biblioteka Kórnicka Poznań 20 X	dr Z. Skorupska	30

II. Działowe seminaria międzybiblioteczne

L. p.	Organizator, miejsce i termin	Referat wprowadzający	Kierownik	Liczba uczestn.
1	Bibl. Krakowska PAN Kraków 9—12 XI	Gromadzenie w bibliotece specjalistycznej	dr Z. Jabłoński	30

III. 14-dniowe międzybiblioteczne praktyki wymienne

L. p.	Organizator, miejsce	Kierownik	Liczba uczestników
1a	Biblioteka ZNiO Wrocław	mgr K. Korzonowa	2
1b	Biblioteka Gdańska, Gdańsk	mgr A. Świderska	2
2a	Biblioteka Krakowska, Kraków	dr A. Leśnodorska	2
2b	Biblioteka Kórnicka, Kórnik	mgr A. Chrzan	2

IV. Podsumowanie

L. p.	Organizator, miejsce i termin	Tematyka	Liczba uczestników
1	Biuro Wyd. i Bibl. Warszawa 14 I 1965	Narada dyrektorów samodzielnych bibliotek PAN: a) sprawozdanie ze szkolenia w 1964 r., b) plan szkolenia na 1965 r.	15

KNIHOPIS ČESKÝCH A SLOVENSKÝCH TISKŮ OD DOBY NEJSTARŠÍ AŽ DO KONCE XVIII STOLETÍ. Red. František Horák. Díl 2. Tisky z let 1501—1800. Část 8. Ročník 16. Sešit 221—235. [Sabbatum — Švancar, Karel Pavel 15.191—16.033]. Praha 1963. Nakl. Československé Akademie Věd 4° ss. 244.

Omawiany tom 8 *Knihopisu* stanowi dalszy ciąg czechosłowackiej bibliografii retrospektywnej, której druga część ukazuje się od r. 1936. Recenzja tomu 7 dała okazję do przeanalizowania metodyki bibliograficznej wydawnictwa¹. Tutaj wypadnie więc zająć się przede wszystkim ujawnionymi w tym tomie *Knihopisu* związkami kulturalnymi polsko-czeskimi, uwarunkowanymi pokrewieństwem etnicznym i językowym, wzajemnym przenikaniem na sąsiadujące tereny zarówno osób jak i idei.

Przedmiotem uwagi recenzenta będą więc zarejestrowane w bibliografii czeskiej polonika, czeskie tłumaczenia dzieł autorów polskich oraz dzieła czeskie o polskiej tematyce. Prześledzenie not biograficznych podanych w *Knihopisie* wskaże na kontakty czechosłowackich pisarzy z polskimi kręgami kulturowymi czy też polskimi autorami lub znanymi historycznymi postaciami. Przegląd tekstów zamieszczonych w czechosłowackiej bibliografii dalby z pewnością jeszcze więcej ciekawych znalezisk w dziedzinie poloników, ale poszukiwania tego rodzaju przekroczyłyby zakres badań bibliograficznych.

Tom 8 *Knihopisu* został oznaczony jako rocznik 16 zeszyt 221—235. Redakcja zmieniła więc nieco koncepcję wydawniczą publikacji i ogłasza drukiem mniejsze części przygotowanego materiału bibliograficznego. Omawiana część tomu 8 zawiera o połowę mniej pozycji niż tom 7. Karta tytułowa całego tomu ukaze się zapewne po jego zakończeniu.

W *Knihopisie* poszczególne dokumenty są opisywane przede wszystkim na podstawie autopsji konkretnych egzemplarzy, których lokalizację oznaczono dokładnie w adnotacjach. Zasygnalizowano nawet istnienie mikrofilmów. Poz. 15503 zawiera obok siglum biblioteki objaśnienie: *Knihopis* mikrofilm č. 48 m. Dochodzące w okresie produkcyjnym wydawnictwa nowe pozycje bibliograficzne wcielano w odpowiadające im miejsca szeregu alfabetycznego, stosując jak poprzednio dodatkowe liczbowanie przy pomocy wyznaczników literowych. Spotyka się niekiedy aż 3 dodatkowe uzupełnienia np. poz. 15367a, 15367b, 15367c.

Piśmiennictwo czechosłowackie tomu 8 *Knihopisu* obejmuje w dużej mierze utwory treści religijnej i moralizatorskiej: teksty modlitw, życiorysy świętych, kazania. Nie brak dokumentów historycznych, dzieł matematycznych, astronomicznych, językoznawczych. Omawiany tom zawiera również czeskie przekłady arcydzieł literatury światowej, np. Szekspira (poz. 15330—15332) i Schillera (poz. 15375—15376a)².

¹ *Prz. bibliot.* R. 30 : 1962 z. 1 s. 47—51.

² *Knihopis* wymienia czeskie przekłady szekspirowskiego *Kupca weneckiego* i *Makbeta*. U nas w Polsce w tym czasie ukazało się tłumaczenie *Wesołych kumoszek*

Ciekawym dokumentem *Knihopisu* jest poz. 15633 *Orientalisch- und Occidentlicher Sprachmeister* (1748), który zawiera Modlitwę Pańską w 200 językach i rzeczach świata poprzedzoną zwięzłym omówieniem alfabetów tych języków. Dzieło uwzględnia również język polski. Objaśnienie wymowy polskiej godne jest może uwagi naszych językoznawców. Dla historii pojawiania się świadomości różnic językowych znamienne jest druk treści religijnej z 1682 r. (poz. 15329), wydany — jak informuje zacytowane w adnotacji objaśnienie autora — dla potrzeb czytelników słowackich. Ciekawym materiałem porównawczym dla naszych paremiologów mogą być zarejestrowane tu zbiory przysłów czeskich (poz. 15642—15645). Wydawcą ich jest Jakub Srnec z Varvažova, łaciński poeta i lingwista z XVI wieku.

Wreszcie polonika. Poz. 15274 opisuje druk czeski z 1620 poświęcony Zygmuntovi III Wazie i wzywający go do pomocy przeciw niebezpieczeństwu tureckiemu. Poz. 15313 rejestruje dokument, związany z panowaniem w Czechach Władysława II Jagiellończyka zw. „rex bene”, syna króla Polski Kazimierza Jagiellończyka. Poz. 15620 to druk, dotyczący św. Ałojzego Gonzagi i św. Stanisława Kostki, wydany w r. 1727, a nieznanym Estreicherowi. Druk z 1645 r. opisany w poz. 15.699 jest dedykowany królowi Zygmuntovi III Wazie. Poz. 15762—15764 to trzy kalendarze w języku czeskim, których autorem jest profesor astronomii Krakowskiej Akademii Sebastianus Fabianus Stryjewicz. Po nocie biograficznej następują dokładne opisy z obszernymi adnotacjami szczegółowo informującymi zwłaszcza o stronie ornamentacyjnej dokumentów. Estreicher zna inne pozycje Stryjewicza, tych jednak nie wymienia³.

Poz. 15426 to czeski przekład *Żołnierskiego nabożeństwa* Piotra Skargi, znany Estreicherowi⁴. Jest to zresztą ciekawy przykład dla porównania metody opisu obu bibliografii: czeskiej i Estreichera. Opis w bibliografii czechosłowackiej jest dokładniejszy od polskiego oddaniem graficznym (zachowanie czcionki gotyckiej i dzielenie wierszy, system sygnatur), wzbogaca go też informacjami księgoznawczymi, dokładną lokalizacją egzemplarzy, a także rozwiązaniem imienia kardynała z Harrachu (Vojtěch), arcybiskupa praskiego, który udzielił zezwolenia na druk utworu Skargi.

Zacytowany w poz. 15.661 dokument z 1745 r. jest związany ze św. Stanisławem Kostką. Opis oparty jest na podstawie informacji zaczerpniętej z dzieła Jungmanna⁵. oryginał bowiem zaginął. Z tego samego źródła pochodzi opis u Estreichera⁶. Obie bibliografie różnią się tu wyborem hasła: u Estreichera druk opisany jest pod hasłem Kostka Stanisław św., w bibliografii czeskiej — Stanislav.

Poz. 15.882 opisuje *Pronostykę Krakowską* Mikołaja Szadka, profesora astronomii i matematyki Akademii Krakowskiej. Wymienia ją również Estreicher⁷.

Są wreszcie druki dotyczące terytoriów, które zmieniały swą przynależność państwową. Do Kłodzka odnosi się dokument zarejestrowany jako poz. 15.621. Był on również wydany w Kłodzku na przełomie XVIII i XIX wieku. Mapa

z *Windsoru* według swobodnej przeróbki Collota d'Herbois. K. Estreicher: *Bibliografia polska*. Cz. 3. T. 16. Kraków 1929 s. 420. W w. XVIII samoistnie wydanych przekładów Schillera Estreicher nie notuje.

³ Estreicher, jw. Cz. 3. T. 18. Kraków 1933 s. 348.

⁴ Toż. T. 17. Kraków 1930 s. 150.

⁵ Josef Jungmann: *Historie literatury české*. V. 246.

⁶ Estreicher, jw. Cz. 3. T. 9. Kraków 1905 s. 146.

⁷ Estreicher, jw. Cz. 3. T. 19. Kraków 1934 s. 185.

Królestwa Czech w niemieckim i czeskim języku wydana w r. 1789, opisana jako poz. 16.032, obejmuje również hrabstwo Kłodzkie.

Warto wskazać, że dla kilku dzieł *Knihopis* podaje polską lokalizację biblioteczną, głównie zresztą w bibliotekach wrocławskich. W Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego znajdują się dzieła opisane w pozycjach: 15.518, 15.619, 15.792 b, 15.853, 15.973, 16.009, w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie — poz. 15.883, 16.009.

Bibliografia czeška daje również materiał do sprawy kontaktów pisarzy czeskosłowackich z Polską. Jest tu kilkanaście ciekawych pozycji. Zacytujmy niektóre z nich. Jan Sapor, brat czeski, został powołany do ścisłej rady do Leszna 6 października 1632 r. Jak wiadomo, Leszno w województwie poznańskim było w XVI i XVII wieku miejscem napływu braci czeskich oraz reprezentantów innych odłamów Reformacji, tu schronił się niegdyś wybitny pedagog czeski Jan Amos Komenský. Ewangelicki teolog czeski Daniel Sartoryus przejeżdżał przez Polskę w końcu lipca 1727 r. Jezuita czeski Sebastian Vojtěch Scypio utrzymywał kontakty z ks. Piotrem Skargą, u którego miał zatrzymać się w Krakowie ok. r. 1583. Ewangelicki duchowny Michal Semian był w latach 1766—1770 wychowawcą Teodora Suchodolskiego w Piaskach pod Lublinem. Josef Franc Jaroslav Schaller uczonej i duchowny czeski, był od r. 1774 dyrektorem pijarskiego seminarium w Suchoj Wodzie na Śląsku. Leopold Johann Scherschnik czyli Szersznik urodził się 3 marca 1747 r. w Cieszynie na Śląsku, a zmarł w r. 1812 w Cieplicach. Jest on założycielem biblioteki w Cieszynie liczącej ok. 12.000 wol. i zwanej jego imieniem. Daniel Sinapius, teolog ewangelicki z Wrocławia, został w listopadzie r. 1677 rektorem prowincjonalnego gimnazjum w Nowym Bojanowie pod Leszmem. Pavel Stránský, uczonej czeski, jest związany z naszym Pomorzem. Przebywał w Toruniu, gdzie był profesorem, a później wizytatorem gimnazjum. Zmarł w Toruniu, w lutym w r. 1657. Jakub Strassman działał jako księgarz i nakładca na Morawach i Śląsku. Ze Śląskiem łączy się jeszcze nazwisko innego teologa pokrewnego Melanctonowi, Štefana Václava, który urodził się w r. 1565 w Cieplicach. Adam Šturm z Hranic, brat czeski, osiedlił się w Toruniu, a dnia 27 grudnia 1548 r. został wysłany z innymi braćmi na spotkanie z luteraniskimi kolegami do Królewca. Tego rodzaju wiadomości zawarte w bibliografii czeskiej stanowią ciekawy materiał wstępny do historii reformacji w Polsce, a zwłaszcza co do roli braci czeskich. Materiał ten sygnalizujemy tu badaczom — specjalistom.

B-ka Narodowa

Zakł. Czasopism

Irena Michalak

J. S. ALEKSANDROWICZ: *Inkunabuly Centralnoj Naucznoj Biblioteki Charkowskogo Uniwersitietu*. Charków 1962 Charkowskij Gosudarstwiennoj Uniwiersitiet 8°ss. 20, ilustr.

Po raz pierwszy po wojnie dociera do rąk polskiego bibliotekarza i czytelnika katalog inkunabułów opracowany i wydany w Związku Radzieckim. Mimo że publikacja nie osiąga jeszcze przeciętnego poziomu europejskiego, warto jej poświęcić parę słów choćby dlatego, że dla rodzącej się inkunabulistyki radzieckiej może stanowić moment przełomowy. Tak się bowiem dziwnie złożyło, że kraj

olbrzymich bibliotek i przebogatych zbiorów starych druków niewiele miał dotychczas do powiedzenia w jednej z najciekawszych dziedzin nauki o książce — w inkunabulistyce. Nie można bowiem zaliczyć do wielkich osiągnięć ani przyczynkarskich artykułów zamieszczanych na łamach czasopism, ani (choćby nawet bardzo udanych) opracowań małych fragmentów zbiorów czy też poszczególnych inkunabułów. Wprawdzie omawiana praca niewiele zmienia w istniejącym stanie rzeczy, może jednak być realną zapowiedzią dalszych badań w tym zakresie. Jakże będą ich wyniki, przekonamy się w najbliższej przyszłości, tymczasem zaś słów parę o samej publikacji.

Katalog wymienia 18 pozycji bibliograficznych ułożonych w porządku alfabetycznym autorów, zaś w przypadku dzieł anonimowych — według tytułów. Każda pozycja zawiera: 1. hasło, 2. tytuł w języku oryginału, 3. adres wydawniczy, 4. format. Po tym następuje część opisowa, która składa się z: 1. tytułu przełożonego na język rosyjski, 2. krótkiej charakterystyki autora i treści dzieła, 3. formalnych cech książki, 4. cytaty bibliograficzne, 5. sygnatury.

Praca obejmuje 17 haseł autorskich i jedno hasło tytułowe: *Psalterium* (poz. 15). Inne wydanie *Psalterza* (poz. 5) zostało umieszczone w katalogu niewłaściwie pod hasłem autorskim: Bruno, *Episcopus Herbipolensis*, jest on bowiem jedynie edytorem dzieła¹.

Tytuł i adres wydawniczy poszczególnych pozycji bibliograficznych formułuje autorka na podstawie incipitu i kolofonu, przytaczając niekiedy ich odpowiednie fragmenty z wiernym odtworzeniem występujących w nich abrewiacji i kontrakcji. Jeżeli jednak kolofon nie ujawnia miejsca druku, drukarza i daty tłoczenia, identyfikacja wydań nastęrcza znaczne trudności, a czasami jest wręcz niemożliwa, jak to ma miejsce przy dwu różnych edycjach *Speculum naturale* Wincentego Bellovacensis (poz. 17, 18). Przyczyną takiego stanu rzeczy jest fakt, że cytowane przez J. S. Aleksandrowicz opracowania² bardzo dawno przestały się liczyć jako podstawa identyfikacji inkunabułów i to jest chyba największym niedociągnięciem katalogu. Szkoda też, że autorka nie pokusiła się o opracowanie proveniencji, co podniosłoby znacznie atrakcyjność wydawnictwa.

Jeśli chodzi o szatę zewnętrzną publikacji podkreślić trzeba staranność jej opracowania, poprawne wykonanie reprodukcji, a także dbałość o czystość czcionki i przejrzystość kolumny.

B-ka Narodowa
Zakł. Starych Druków

Stanisław Cieplowski

¹ Por. M. Bingham Stillwell: *Incunabula in American Libraries*. New York 1940 s. 418 poz. P 959.

² Np. J. Ch. Brunet: *Manuel du libraire et de l'amateur de livres*. Paris 1860—1865; J. G. Th. Graesse: *Trésor de livres rares et précieux ou nouveau dictionnaire bibliographique...* Dresde 1859—1869.

DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

Dni Oświaty, Książki i Prasy, trwające od 3 do 17, a na wsi do 31 maja, przebiegały pod znakiem zbliżającego się 20-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wśród osób, które z tej okazji otrzymały odznaczenia państwowe i Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury¹, znalazło się wielu bibliotekarzy.

Z tegorocznymi Dniami Oświaty, Książki i Prasy zbiegły się dwie ważne rocznice kulturalne: jubileusz 600-lecia istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego (uroczysta akademii w dn. 9 maja w Krakowie) i obchody 600-lecia Księgarstwa Polskiego (rozpoczęła je uroczysta akademii w Teatrze Narodowym w Warszawie w dn. 10 maja).

Z RUCHU SŁUŻBOWEGO

Z dniem 1 maja 1964 r. doc. dr KRYSZYNA REMEROWA na własne życzenie ustąpiła ze stanowiska wicedyrektora Biblioteki Narodowej kierującego Instytutem Książki i Czytelnictwa, poświęcając się całkowicie pracy naukowej i dydaktycznej na katedrze bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego, której kierownikiem jest od kilku lat.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

JAN ZBĄCZYŃIAK, nauczyciel-bibliotekarz, kierownik Ogniska Metodycznego Bibliotek i Czytelnictwa w Obornikach Wielkopolskich, członek zarządu Okręgowej Sekcji Bibliotekarskiej ZNP, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Dziesięciolecia PRL — urodzony 14 października 1899 r. w Rożnowie pow. Oborniki, zmarł dnia 4 grudnia 1963 r.

STEFANIA z Dąbrowskich KRUSZ-SZULCOWA, kierowniczka Działu Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Węgrowie (woj. warszawskie) — urodzona w 1894 r. w Petersburgu, zmarła nagle dnia 28 lutego 1964 r.

MARIA ŻÓRAWSKA, st. magazynier, długoletni pracownik Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy — urodzona 18 września 1907 r. w Szewni pow. Zamość, zmarła 24 marca 1964 r. w Warszawie.

JANINA EWELINA MOŚCICKA, mgr filozofii, kierownik filii Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy w latach 1936—1942, pracownik Ośrodka Dokumentacji i Informacji PAN (od 1953 do 1963), ostatnio w stopniu kustosa dyplomowanego — urodzona dnia 26 marca 1902 r. w Dęblinie, zmarła nagle dnia 8 maja 1964 r. w Warszawie.

MARIAN ORNATKIEWICZ, nauczyciel-bibliotekarz, b. kierownik Referatu Bibliotek Kuratorium Okręgu Szkolnego w Toruniu, długoletni pracownik Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Toruniu, od 1956 r. na stanowisku zastępcy

¹ Wykaz bibliotekarzy, którzy otrzymali Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury, podaje *Poradnik Bibliotekarza* R. 16: 1964 nr 7 s. 194—195.

dyrektora, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Dziesięciolecia PRL — urodzony w 1904 r. w Radomsku, zmarł dnia 2 maja 1964 r. w Toruniu.

MIECZYŚLAW OPAŁEK, bibliofil, badacz dziejów książki, autor wielu publikacji z tego zakresu, jak np. *Próba bibliografii polskich druków wojennych 1914—1915* (1916), *Bibliopole lwowscy* (1928), *Sto trzydzieści lat wśród księzek — lwowscy antykwarze Iglowie 1795—1928* (1928), *Drzeworyt w czasopiśmie polskich XIX stulecia* (1949), *Litografia lwowska 1822—1860* (1958), *Ze wspomnień bibliofila* (1960), odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1931) i Srebrnym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury (1935), laureat nagrody województwa rzeszowskiego za pracę badawczą i publicystyczną w dziedzinie wiedzy o książce (1957) — urodzony dnia 9 września 1881 r. we Lwowie, zmarł dnia 6 maja 1964 r. w Nowym Sączu.

Doc. dr JÓZEF STOJANOWSKI, archiwista i bibliotekarz, b. dyrektor Archiwum Akt Nowych w Warszawie, b. kierownik Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego, b. wicedyrektor Biblioteki GUS, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi — zmarł dnia 17 maja 1964 r. w Warszawie.

IRENA SZULCOWA z domu Fryde, st. bibliotekarz, w latach przedwojennych współpracownik bibliotek społecznych (Towarzystwa Kultury Polskiej, Patronatu Więziennego, Ogniska Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci) i słuchaczka Studium Społeczno-Oświatową Wolnej Wszechnicy Polskiej (1938/39), po wojnie pracownik Biblioteki Ministerstwa Spraw Zagranicznych (1948—1949), Biblioteki Głównego Urzędu Statystycznego (1949—1951) i Biblioteki Narodowej (1946—1948 i 1952—1958) — urodzona dnia 1 grudnia 1888 r. w Będzinie, zmarła dnia 19 maja 1964 r. w Warszawie.

GIZELA MARIA z Dubieńskich GEBERTOWA, dr fil., długoletnia nauczycielka, współautorka podręczników historii w latach międzywojennych, em. kustosz Biblioteki Narodowej, pracownik Zakładu Katalogów Rzeczowych tej Biblioteki (1952—1958) — urodzona dnia 15 grudnia 1883 r., zmarła dnia 25 maja 1964 r. w Warszawie.

JADWIGA z Moraczewskich ZANOWA, dr fil., długoletni pedagog, w latach 1952—1954 pracownik Biblioteki Narodowej, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski — urodzona dnia 26 marca 1891 r. w Chełmie lubelskim, zmarła dnia 30 ma^{ta} 1964 r. w Warszawie.

MARIA z Josztów ŁOZIŃSKA, kierowniczka Biblioteki Instytutu Matematycznej Polskiej Akademii Nauk, wieloletni i zasłużony jej pracownik, b. więzień Pawiaka i obozu koncentracyjnego w Ravensbrück — urodzona dnia 3 lipca 1893 r. we Lwowie, zmarła dnia 1 lipca 1964 r. w Warszawie.

IZRAEL SZAJN, bibliotekarz i bibliograf, kierownik Biblioteki Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, autor bibliografii wydawnictw żydowskich partii robotniczych w Polsce w latach 1918—1939 (1963) — zmarł nagle w dniu 10 lipca 1964 r. w Warszawie w wieku lat 56.

NAGRODA „POLITYKI” 1964

Jedną z równorzędnych czterech pierwszych nagród tygodnika *Polityka* w dziale prac naukowych, popularno-naukowych i publikacji źródeł historycznych otrzymał w 1964 r. dr Witold Stankiewicz, dyrektor Biblioteki Narodowej, za pracę pt. *Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918—1920* wydaną w 1963 r. przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

ODZNACZENIA

Z okazji Dnia Działacza Kultury pracownicy bibliotek otrzymali następujące odznaczenia państwowe:

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski: MARIA GUTRY, kierownik biblioteki Ministerstwa Kultury i Sztuki; BOGDAN HORODYSKI, wicedyrektor Biblioteki Narodowej.

Złoty Krzyż Zasługi: STANISŁAW BADOŃ, dyr. Woj. Bibl. Publ. w Szczecinie; WANDA BYKOWSKA, kier. filii Miejs. Bibl. Publ. w Łodzi; JADWIGA CHMIELEWSKA, kier. filii Miejs. Bibl. Publ. w Łodzi; ELEONORA DŁUGOSZ, kier. Gromadz. Bibl. Publ. w Kaczorach w woj. poznańskim; HALINA KURKÓWNA, kier. działu w Miejs. Bibl. Publ. im. Raczyńskich w Poznaniu.

PRACE KOMITETU SZKOLENIOWEGO FID

W ostatnich latach obserwuje się rosnące zainteresowanie zagadnieniami szkolenia pracowników dokumentacji i informacji naukowej. Sprawa ta nabiera coraz większego znaczenia i aktualności w związku z rozszerzaniem się zadań służby dokumentacyjno-informacyjnej, która musi w sposób jak najbardziej skuteczny zaspokajać potrzeby rozwijającej się stale nauki i techniki.

Międzynarodowa Federacja Dokumentacji zajmuje się od wielu lat problemem kształcenia dokumentalistów, jednakże dopiero od roku 1960 prace w tym zakresie prowadzone są w sposób ciągły i systematyczny. Między innymi po 25 Sesji FID w Warszawie w 1959 r., która zapoczątkowała okres wzmoczonej działalności Federacji, uległy również ożywieniu prace Komitetu Szkoleniowego FID (oznaczonego symbolem FID/TD = Training of Documentalists).

Zgodnie z przyjętą na wspomnianej Sesji zasadą decentralizacji działalności FID, odpowiedzialność za prowadzenie prac na określonych odcinkach przekazano poszczególnym członkom narodowym. Polsce przypadły w udziale sprawy szkoleniowe, w związku z czym sekretariat Komitetu FID/TD mieści się w Centralnym Instytucie Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej, a przewodniczącym Komitetu jest od 1960 r. doc. Zygmunt Majewski, którego referat na temat szkolenia dokumentalistów i użytkowników dokumentacji, wygłoszony na Sesji warszawskiej, stał się podstawą dyskusji nad programem działalności FID w tym zakresie.

W programie tym znalazły się postulaty dotyczące: 1. opracowania szeregu podstawowych monografii, które by służyły jako pomoc dydaktyczna przy organizowaniu kursów dla dokumentalistów w różnych krajach, 2. zestawienia na podstawie ankiety spisu i programów kursów oraz innych form szkolenia dokumentalistów w różnych krajach, 3. zorganizowania na wyższych uczelniach wykładów na temat korzystania z bibliotek i informacji naukowej.

Na następnych posiedzeniach Komitetu FID/TD (w 1961 r. w Londynie, 1962 — w Hadze, 1963 — w Sztokholmie) uzupełniono i rozszerzono pierwotny program, włączając do niego następujące punkty: opracowanie programów szkolenia dokumentalistów oraz przygotowanie odpowiednich podręczników; utworzenie w poszczególnych krajach katedr dokumentacji; organizowanie sympozjów międzynarodowych w celu wymiany doświadczeń pomiędzy dokumentalistami; zorganizowanie szkolenia dokumentalistów w krajach afrykańskich.

Realizacja tego programu jest oczywiście kwestią dłuższego czasu, jednakże już dzisiaj można zanotować pewne efekty działalności Komitetu. Tak więc zalecenie dotyczące opracowania podręczników z zakresu dokumentacji zostało częściowo wykonane przez opublikowanie w 1961 r. przez FID pracy zbiorowej pt. *Modern documentation and information practices*. Przeprowadzone zostały również pewne studia nad organizacją szkolenia i pozycją społeczną dokumentalistów w różnych krajach, zapoczątkowane opracowaniem Z. Majewskiego pt. *Study on the training and status of documentalists*, które zostało rozesłane do wszystkich członków narodowych FID¹. W toku są prace nad zestawieniem spisu szkół i programów kształcenia dokumentalistów w oparciu o materiały zebrane drogą ankiety, której opracowania podjął się Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej.

W dniach od 21 do 23 maja 1964 r. odbyło się w Warszawie kolejne posiedzenie Komitetu Szkoleniowego FID, w którym poza stałymi członkami oraz sekretarzem generalnym FID wzięli udział w charakterze obserwatorów przedstawiciele szeregu zainteresowanych instytucji: CIINTE, PAN, Biblioteki Narodowej, warszawskiej katedry bibliotekoznawstwa, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Na tej konferencji wygłoszone zostały następujące referaty: Z. Majewski: *Przegląd dotychczasowych uchwał w zakresie szkolenia dokumentalistów i stan realizacji wniosków wysuniętych przez Komitet Szkoleniowy FID od 1961 r.*; J. Toman (Czechosłowacja): *Zasady międzynarodowej wymiany dokumentalistów*; E. Pietsch (NRF): *Światowy status dokumentalisty*. Ponadto omawiano dotychczasowe wyniki ankiety dotyczącej spisu szkół i programów szkolenia dokumentalistów, dyskutowano program sympozjum szkoleniowego w 1965 r. oraz plan działalności Komitetu na rok 1964 i propozycje na rok 1965.

W wyniku obrad postanowiono przedstawić do zatwierdzenia przez Radę FID trzy zalecenia. Pierwsze z nich postuluje rozważenie przez poszczególne kraje możliwości utworzenia katedr dokumentacji, drugie sugeruje zajęcie się przez FID sprawą organizacji międzynarodowej wymiany stażystów w zakresie dokumentacji, trzecie podkreśla konieczność prowadzenia badań w celu wytyczenia przyszłych kierunków rozwoju informacji naukowej z uwzględnieniem potrzeb użytkowników.

Materiały konferencji warszawskiej FID/TD, którą uznano za najbardziej konstruktywną z dotychczasowych posiedzeń Komitetu, mają być opublikowane w specjalnym dodatku do *Revue Internationale de la Documentation*.

B-ka Narodowa
w Warszawie

Maria Dembowska

ZWIĄZEK BIBLIOTEK W NRD

W grudniu 1963 r. powstał w NRD Komitet przygotowawczy złożony z bibliotekarzy, przedstawicieli administracji państwowej i związków zawodowych (łącznie 6 osób), mający za zadanie utworzenie wspólnej organizacji fachowej, obejmującej wszystkie typy bibliotek w państwie.

Po zakończeniu prac wstępnych Komitet doprowadził do zwołania w dniach 18 i 19 marca 1964 r. w Berlinie Zjazdu organizacyjnego, w którym wzięło udział

¹ Wersja polska drukowana w *Aktualnych Problemach Dokumentacji 1961* nr 4 s. 1-49.

ok. 170 delegatów bibliotek NRD oraz goście krajowi i zagraniczni. Zjazd powołał do życia Niemiecki Związek Bibliotek (Deutscher Bibliotheksverband) z siedzibą w Berlinie demokratycznym (Georgenkirchstrasse 24).

Główny referat podczas Zjazdu wygłosił prof. dr Horst Kunze, dyrektor naczelny Niemieckiej Biblioteki Państwowej w Berlinie. Tematem jego wypowiedzi było „narodowe znaczenie i zadania Niemieckiego Związku Bibliotek”. Przedstawiając przyczyny, które w przeszłości, zwłaszcza w czasach Republiki Weimarskiej, stały na przeszkodzie wspólnemu powiązaniu się bibliotek najważniejszych sieci, mówca wskazał w dalszym ciągu, że zadania budownictwa socjalistycznego w NRD wymagają utworzenia jednolitego systemu bibliotecznego w państwie i współdziałania bibliotek wszystkich typów. Wspólną płaszczyzną współpracy bibliotek ma się stać właśnie Niemiecki Związek Bibliotek. Prof. Kunze wyraził nadzieję, że prace Związku na polu ujednoczenia bibliotekarstwa doprowadzą w ostatecznej konsekwencji do utworzenia centralnego organu administracji państwowej, kierującego całą polityką biblioteczną NRD.

W drugim referacie Gotthard Rückl, dyrektor Centralnego Instytutu Bibliotekoznawstwa w Berlinie, przedstawił zebrany projekt programu i statutu Związku. Członkostwo Związku jest dostępne dla wszystkich bibliotek NRD (ilość ich oblicza się na ok. 950 publicznych bibliotek powszechnych, ok. 550 bibliotek związków zawodowych, ok. 600 bibliotek naukowych i ok. 200 bibliotek urzędów i stowarzyszeń).

Związek ma zajmować się rozwojem jednolitego systemu bibliotecznego w NRD, popieraniem socjalistycznego bibliotekoznawstwa, upowszechnianiem najlepszych metod pracy bibliotecznej, kształceniem zawodowym, zagadnieniami współpracy bibliotek z innymi instytucjami kulturalnymi i oświatowymi oraz utrzymywaniem międzynarodowych kontaktów bibliotekarskich.

Związek składa się z 7 okręgów terytorialnych, z 7 komisji (1. Komisja badań bibliotekoznawczych, wydawnictw i propagandy bibliotecznej; 2. informacji, dokumentacji i bibliografii; 3. planowania i statystyki; 4. zagadnień prawnych; 5. racjonalizacji i normalizacji; 6. budownictwa bibliotecznego, wyposażenia technicznego i sprzętu; 7. przygotowania i kształcenia zawodowego) oraz z sekcji, obejmujących biblioteki jednego typu.

Zjazd dokonał wyboru 18-osobowego Zarządu Związku, na którego czele stanął laureat nagrody państwowej prof. dr Horst Kunze. Sekretarzem Związku został Gotthard Rückl.

Niemiecki Związek Bibliotek pragnie nawiązać bliższą współpracę z zagranicznymi organizacjami bibliotekarskimi, a m. in. ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich.

WSPÓŁPRACA CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

W okresie, gdy między europejskimi państwami obozu socjalistycznego po-myślnie rozwija się współpraca ekonomiczna, mająca swój wspólny organ w postaci Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, gdy poprzez granice zaprzyjaźnionych krajów dochodzi do różnych form współdziałania naukowego i kulturalnego, bibliotekarze równie żywo odczuwają potrzebę nawiązania ściślejszych kontaktów roboczych z zagranicznymi kolegami, działającymi w podobnych warunkach ustroj-

wych. Wielostronne korzyści, jakie można w ten sposób uzyskać, są oczywiste. Stałych form szerszej i głębszej współpracy między bibliotekarzami zaprzyjaźnionych krajów ciągle jeszcze brak, ale tendencja w tym kierunku jest widoczna i przejawia się różnorodnie. Jedną z form są konferencje bibliotekarzy państw socjalistycznych, poświęcone wspólnym zagadnieniom węzłowym (np. bibliotekarskiemu szkolnictwu wyższemu w Berlinie 1963 r. czy budownictwu bibliotecznemu i technicznemu wyposażeniu w Pradze 1964 r.).

Innym przejawem tych wysiłków jest próba nawiązania trwałej współpracy między redakcjami czasopism bibliotekarskich tej grupy krajów. Wzajemne zainteresowanie i sporadyczne kontakty trwają już wprawdzie od szeregu lat, na łamach naszych czasopism ukazują się artykuły o bibliotekarstwie państw socjalistycznych, recenzje ważniejszych publikacji bibliotekoznawczych, notatki kronikarskie, a w spisie autorów można napotkać nazwiska bibliotekarzy krajów zaprzyjaźnionych, ale wszystko to razem miało dotychczas charakter doraźny.

Z inicjatywą nawiązania stałej współpracy wystąpiła redakcja niemieckiego czasopisma bibliotekarskiego *Zentralblatt für Bibliothekswesen*. Korzystając z obecności współredaktorów i współpracowników kilku czasopism na uroczystościach jubileuszu Deutsche Bücherei w Lipsku, redakcja ta zaprosiła ich w dniu 15 października 1962 r. na wspólną naradę, podczas której poza gospodarzami były reprezentowane następujące czasopisma: *Bibliotekar* (Sofia), *Knihovník* (Praha), *Przegląd Biblioteczny* (Warszawa), *Magyar Könyvszemle* (Budapeszt).

Redakcja *Zentralblattu* przedstawiła do dyskusji projekt, obejmujący następujące punkty:

1. wzajemną wymianę wydawanych czasopism,
2. wymianę informacji o długofalowych tematycznych planach redakcyjnych,
3. stałe wzajemne informowanie o najważniejszych wydarzeniach i osiągnięciach w bibliotekarstwie krajów ojczystych,
4. bieżącą informację o najważniejszych nowościach wydawniczych własnego kraju w zakresie bibliotekoznawstwa, zasługujących na omówienie czy recenzje w współpracujących czasopismach zagranicznych,
5. wymianę rocznych zestawień bibliograficznych najważniejszych krajowych publikacji bibliotekoznawczych,
6. pośrednictwo w typowaniu spośród bibliotekarzy własnego kraju autorów artykułów i recenzji na życzenie redakcji bratnich organów zagranicznych,
7. opiniowanie przed drukiem w czasopiśmie zagranicznym prac i artykułów o bibliotekarstwie własnego kraju.

W toku dyskusji wysunięto m. in. projekt publikowania wspólnego, adnotowanego organu informacji bibliograficznej w zakresie piśmiennictwa bibliotekoznawczego z uwzględnieniem potrzeb bibliotekarstwa krajów socjalistycznych.

Obecni na naradzie przedstawiciele poszczególnych redakcji scharakteryzowali po krótko reprezentowane przez siebie czasopisma (ich tematykę, potrzeby, krąg adresatów itd.). Narada spełniła więc pod tym względem rolę informacyjną, zapoznawczą.

Akceptując w pełni ideę współpracy między czasopismami bibliotekarskimi, uczestnicy postanowili przystąpić do jej realizacji, ponadto uznali za wskazane odbywanie corocznych zebrań przedstawicieli redakcji przy okazji międzynarod-

wych konferencji bibliotekarskich. Uchwałę w tej sprawie postanowiono przekazać właściwym władzom w poszczególnych państwach dla uzyskania ich zgody i porparcia.

O przebiegu i wynikach narady poinformowano w drodze korespondencyjnej kolegów radzieckich i rumuńskich, którzy w swoich odpowiedziach zapowiedzieli uczestnictwo w dalszych pracach.

Kolejne spotkanie odbyło się podczas obrad IFLA w Sofii w 1963 r.

W tej chwili można mówić dopiero o nawiązywaniu współpracy, między niektórymi redakcjami doszło do podjęcia wymiany czasopism i materiałów bibliograficznych. Słuszną ideą nie zdążyła jeszcze okrzepnąć, nie zdobyła sobie dotąd właściwego miejsca w życiu, nie wyłobila stałych i zadawalających form kontaktów roboczych. Nie można zamykać oczu na różnego rodzaju trudności (językowe, finansowe, dewizowe), jakie stoją na przeszkodzie jej realizacji. Ale sprawa warta jest trudu.

SPRAWOZDANIE

z działalności SBP w okresie 15 XII 1963 r. — 31 V 1964 r. złożone przez Sekretarza Generalnego Janinę Cygańską na zebraniu plenarnym Zarządu Głównego w dn. 13 VI 1964 r.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

W okresie sprawozdawczym odbyły się 2 zebrania Prezydium w pełnym składzie i 5 zebrań Prezydium w składzie warszawskim. Głównym tematem obrad były następujące zagadnienia:

- a) opracowanie programu obchodów Stowarzyszenia w związku z XX-leciem PRL,
- b) sprawy Okręgów,
- c) omówienie spraw IFLA, jej reorganizacji oraz długofalowego planu działania.

Dnia 25 III 1964 r. Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy zatwierdził statut Stowarzyszenia. Ostateczne zatwierdzenie statutu uległo pewnej zwłoce z powodu zmiany wniesionej przez Urząd do § 13. Punkt 3 tego paragrafu został uzupełniony następującym sformułowaniem:

pełnienie funkcji we władzach Stowarzyszenia ma charakter prac społecznych i jedynie w uzasadnionych przypadkach dopuszczalne jest odstępstwo od tej zasady.

Propozycja Urzędu była zgodna z zaleceniem skierowanym do Stowarzyszenia przez władze państwowe (Ministerstwo Kultury i Sztuki i Stołeczną Radę Narodową), które przekazywały postulaty Komisji partyjno-rządowej powołanej do zbadania działalności organizacji społecznych.

Prezydium w pełni zaakceptowało ten wniosek jako całkowicie zgodny z zasadami przestrzeganymi od lat przez Stowarzyszenie na wszystkich stopniach organizacyjnych. Nowy tekst statutu jest już przygotowany do druku.

DZIAŁALNOŚĆ PREZYDIUM

Prace Prezydium skupiły się przede wszystkim wokół szczegółowego opracowania programu obchodów XX-lecia PRL. Obejmuje on:

1. sesję naukową na temat bibliotecznej służby informacyjnej,
2. konkurs wśród dziennikarzy na reportaże pt. Biblioteka w środowisku,
3. konkurs dla Kół Przyjaciół Bibliotek,
4. jubileusz *Bibliotekarza*,
5. akcję nadawania bibliotekom nazw związanych z tradycją środowisk i regionów.

W celu przygotowania sesji naukowej Prezydium powołało 2 komisje: programową pod przewodnictwem kol. B. Horodyskiego i organizacyjną pod przewodnictwem kol. J. Cygańskiej.

Prace wstępne związane z organizacją i programem sesji przygotowała Komisja pod przewodnictwem kol. I. Morsztynkiewiczowej.

Komisja w składzie: kol. kol. M. Dembowska, B. Horodyski, M. Manteufflowa, H. Uniejewska, H. Zasadowa oraz J. Cygańska ustaliła program sesji, który Prezydium przedstawia Zarządowi Głównemu do akceptacji. Na program mają złożyć się następujące referaty:

a) *Rola bibliotek w systemie informacji naukowej* — referat o charakterze teoretycznym w opracowaniu kol. M. Dembowskiej,

b) *Organizacja bibliotecznej służby informacyjnej w Polsce* — referat zbiorowy przygotowany pod kierownictwem kol. H. Uniejewskiej przy współudziale kol. kol. Kocięckiej, Wisłockiej oraz przedstawicieli sieci bibliotek publicznych i bibliotek fachowych,

c) *Metody udzielania informacji w zależności od typu użytkownika* — referat zbiorowy opracowany pod kierownictwem kol. M. Manteufflowej przy współudziale kol. kol. Górkiewicza i Szymanowskiej,

d) *Warsztat pracy bibliotecznej służby informacyjnej* — referat zbiorowy opracowany pod kierownictwem kol. W. Frontczakowej przy współudziale kol. kol. Gondkowej, Macińskiej i Przygodzkiej z bibliotek łódzkich.

e) *Pracownik bibliotecznej służby informacyjnej* — w opracowaniu kol. H. Zasadowej.

Ustalono, że sesja odbędzie się we wrześniu 1965 i trwać będzie 2 dni. Referaty będą wcześniej przesłane do Okręgów i uczestników sesji, a w czasie obrad przedstawione zostaną jedynie główne problemy i wnioski.

Zgodnie z postulatami Zarządu Głównego w oparciu o przygotowane referaty i wyniki sesji przewiduje się zorganizowanie w okresie późniejszym regionalnych sesji międzywojewódzkich dla ustalenia form i metod pracy służby informacyjnej dostosowanych do potrzeb danego terenu.

Warunki obu projektowanych konkursów zostały opracowane i podane do wiadomości Okręgów w okresie Dni Oświaty.

Prezydium SEP zainteresowało konkursem na reportaże Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, które przyjęło propozycję zorganizowania tego konkursu wspólnie i poprzez swoje kluby środowiskowe przekazało wiadomość o konkursie i o jego warunkach dziennikarzom w terenie. Nazwiska zaproszonych do konkursu dziennikarzy przekazał im Okręg.

Przeprowadzenie obu konkursów umożliwiła Stowarzyszeniu specjalna subwencja Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek, w tym także nagrody dla uczestników konkursu dla Kół Przyjaciół Bibliotek. Organizację konkursu na reportaż Prezydium powierzyło kol. I. Morszyńkiewiczowej, a konkursu dla Kół Przyjaciół Bibliotek kol. J. Czarneckiej. Mamy nadzieję, że wyniki konkursu przyczynią się zarówno do propagandy bibliotek, jak też do uświadczenia szerszemu ogółowi społeczeństwa wkładu pracy bibliotekarzy do życia kulturalnego poszczególnych środowisk.

Przewiduje się, że prace wyróżnione w konkursie będą opublikowane w oddzielnym wydawnictwie.

W kwietniu 1964 r. Stowarzyszenie obchodziło podwójny jubileusz *Bibliotekarza*: 30-lecie jego istnienia i 45-lecie ukazania się pierwszego numeru pisma.

Dn. 22 kwietnia wiceminister Zygmunt Garstecki wręczył nagrody zasłużonym członkom redakcji (kol. kol. Dąbrowskiej, Czarneckiej, Kołodziejkiej, Pawlikowskiej i Stępniewskiej) i podjął lampką wina kolegium redakcyjne oraz przedstawicieli Prezydium. W dniu 27 kwietnia odbyło się zorganizowane przez Prezydium uroczyste spotkanie redakcji i współpracowników pisma, na którym kol. doc. Ryszard Przelaskowski wygłosił referat problemowy pt. *Rys dziejów Bibliotekarza 1919—1963*¹.

W związku z tym jubileuszem, z inicjatywy Okręgu Lubelskiego odbyło się w Lublinie zebranie dyskusyjne poświęcone *Bibliotekarzowi*, z udziałem redaktorki pisma — kol. Ewy Pawlikowskiej. Na zebraniu wysunięto pod adresem redakcji szereg postulatów i dezyderatów terenu. Okręg Stołeczny również zamierza przygotować dyskusję na temat *Bibliotekarza* oraz innych naszych czasopism fachowych. Byłoby niezmiernie pożyteczne, aby z okazji jubileuszu *Bibliotekarza* odbyły się we wszystkich Okręgach zebrania dyskusyjne na temat profilu pisma i jego recepcji. Redakcja *Bibliotekarza* liczy na to, że pewien materiał dotyczący tych problemów wpłynie także z odpowiedzi na ankietę zamieszczoną w nr 1 pisma.

Akcję nadawania bibliotekom nazw, związanych z tradycją danego regionu, Prezydium postanowiło poprzedzić dyskusją na łamach naszych czasopism. Zgodnie z sugestiami ostatniego zebrania Zarządu Głównego będzie ona miała na celu wykazanie pedagogicznych wartości tej akcji, pobudzenie inicjatywy terenu w tym zakresie, a jednocześnie uchronienie przed zbyt pochopnymi decyzjami. Pierwsze artykuły na te tematy są już w przygotowaniu.

W dniu 18 I 1964 r. Prezydium — działając zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego — zorganizowało zebranie społecznych organizacji bibliotekarskich w sprawie projektu ustawy o bibliotekach. W zebraniu poza przedstawicielami Prezydium Stowarzyszenia wzięli udział delegaci Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz zespołu partyjnego bibliotekarzy. Postanowiono opracować memoriał, który zostanie przesłany do Komisji Sejmowej, do Ministra Kultury i Sztuki oraz do Komitetu Centralnego Partii. Zredagowanie tekstu memoriału powierzono kol. kol. Baculewskiemu, Bursowej i Horodyskiemu. Prace nad tekstem memoriału są w toku.

Prezydium wraz z Sekcją Bibliotek Naukowych podjęło starania o uregulowanie niektórych problemów dotyczących bibliotekarzy dyplomowanych.

¹ Drukowany w niniejszym numerze na s. 153—162 (przyp. Red.).

Wobec tego, że dotychczas nie ma decyzji w sprawie wprowadzenia stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych w bibliotekach nie objętych działaniem ustaw o szkołach wyższych, o Polskiej Akademii Nauk i o instytutach naukowo-badawczych, Prezydium wysłało do Komitetu Centralnego PZPR memoriał z prośbą o przyspieszenie załatwienia tej sprawy.

Przeprowadzono na ten temat również rozmowę z sekretarzem generalnym Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki.

Stowarzyszenie dążąc do stabilizacji zawodowej bibliotekarzy dyplomowanych zwróciło się do wiceministra Szkolnictwa Wyższego, Eugenii Krassowskiej, oraz do sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk, prof. Henryka Jabłońskiego, z memoriałami w sprawie nominacji bibliotekarzy dyplomowanych.

Wiele starań poświęcono sprawie ustalenia praw bibliotekarzy dyplomowanych do 50% dodatku do renty. Uzyskano opinię rzeczoznawcy adwokata Stanisława Garlickiego, uzasadniającą szczegółowo, że na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych bibliotekarze dyplomowani nie mogą być uznani za pracowników nauki, wobec czego nie należy im się dodatek naukowy do renty.

W tej sytuacji Prezydium postanowiło zorganizować specjalną naradę, w której wzięłyby udział zainteresowane tym zagadnieniem związki zawodowe oraz przedstawiciele CRZZ i zespołu partyjnego bibliotekarzy.

W związku z organizacją obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy, przewodniczący Stowarzyszenia, kol. Horodyski, został zaproszony do Ogólnopolskiego Komitetu Dni. Ponadto kol. Horodyski reprezentował Stowarzyszenie w prezydium komitetu organizacyjnego Obchodu 600-lecia Księgarstwa Polskiego.

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy na wniosek Prezydium — Minister Kultury i Sztuki przyznał „Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury” 18 aktywistom Stowarzyszenia, pracownikom bibliotek różnych sieci, a mianowicie kol. Edwardowi Assburemu, Janowi Baumgartowi, Feliksie Bursowej, Tadeuszowi Bruszewskiemu, Jadwidze Czarneckiej, Marii Dembowskiej, Helenie Falkowskiej, Zofii Hryniewicz, Józefie Korneckiej, Romanie Łukaszewskiej, Julii Millerowej, Ewie Pawlikowskiej, Ryszardowi Przelaskowskiemu, Franciszkowi Sedlaczkowi, Danucie Stępniewskiej, Jadwidze Szemplińskiej, Helenie Więckowskiej, Halinie Zarzyckiej.

Prezydium Zarządu Głównego wystąpiło również do Ministerstwa Kultury i Sztuki o odznaczenia państwowe dla 9 działaczy Stowarzyszenia. Wnioski te, mimo starań Prezydium, nie zostały uwzględnione w 1964 r., ponieważ SBP nie powiadomione przez Ministerstwo o obowiązującym terminie ich składania złożyło je zbyt późno. Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski został udekorowany kol. Horodyski, którego kandydatura była zgłoszona nie tylko przez Stowarzyszenie ale i przez Ministra Kultury i Sztuki.

Zgodnie z uchwałą powziętą na Sesji Rady Naczelnej IFLA w Sofii, Polska organizuje w Warszawie w dniach 22—24 czerwca 1964 międzynarodowe sympozjum poświęcone budownictwu i wyposażeniu wielkich bibliotek. Sympozjum będzie naradą roboczą nielicznej grupy rzeczoznawców, bibliotekarzy i architektów.

Wprowadzający referat na temat *Zadań i funkcji nowoczesnej biblioteki narodowej* zostanie przygotowany przez kol. doc. Bogdana Horodyskiego. Przewiduje się ponadto jeszcze 2 referaty:

1. Planowanie i budowa nowoczesnej biblioteki narodowej (postulaty i trudności architekta),
2. Problemy wyposażenia biblioteki narodowej.

W dziedzinie kontaktów międzynarodowych zanotować należy ożywienie współpracy między krajami demokracji ludowej. Na sesji IFLA w Sofii odbyła się narada bibliotekarzy naszego obozu, na której padły propozycje organizowania wspólnych konferencji problemowych, współpracy w zakresie gromadzenia zbiorów, budownictwa bibliotecznego i inne. W ramach tej współpracy Czechosłowacja zorganizowała w Pradze w lutym 1964 r. konferencję poświęconą problemom budownictwa i urządzeń bibliecznych. Na konferencji tej kol. Władysław Piasecki wygłosił referat o światowych problemach nowoczesnego budownictwa bibliotecznego. Z ramienia Stowarzyszenia mieli uczestniczyć w konferencji kol. kol. prof. Więckowska, doc. Horodyski, doc. Przelaskowski i mgr Kossuth. Niestety, ze względu na przeciągnięcie się formalności dewizowych wyjazd naszej delegacji nie mógł dojść do skutku, jedynie prof. Więckowska (zresztą nie otrzymawszy pieniędzy) w ostatniej chwili udała się do Pragi.

W konferencji praskiej wzięła natomiast udział oficjalna delegacja Polski z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki, w skład której wchodziła kol. kol. W. Stankiewicz, Fr. Sedlaczek i W. Żukowska. Ponadto uczestniczyli w niej kol. St. Kotarski, przedstawiciel Polskiej Akademii Nauk, oraz kol. Morszynkiewiczowa².

W kwietniu 1964 r. odbyło się spotkanie dyrekcji Biblioteki Narodowej i Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia z oficjalną delegacją węgierskiego Ministerstwa Kultury, która wystąpiła z propozycją współpracy między naszymi krajami zarówno w ramach instytucji państwowych jak i społecznych organizacji bibliotekarskich. Szczegółowy program współpracy przygotowują Węgrzy. Dalsze rozmowy na ten temat mają być kontynuowane na jesieni. Współpraca miałaby obejmować m.in.: organizowanie wspólnych konferencji, prowadzenie badań w zakresie czytelnictwa i form pracy z czytelnikami, wymianę między czasopismami fachowymi artykułów omawiających organizację i stan bibliotekarstwa danego kraju, a także bezdewizową wymianę osobową.

Jednocześnie z pobytem oficjalnej delegacji węgierskiej przebywali w Polsce z rewizytą redaktorzy węgierskiego czasopisma bibliotekarskiego. Goście nasi zapoznali się z pracą redakcji *Bibliotekarza*, z organizacją i formami prac bibliotek warszawskich i krakowskich.

W związku z dużym wzrostem Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich (IFLA) rozważana jest konieczność wprowadzenia zmian do struktury organizacji Federacji. Opracowane przez władze IFLA propozycje zostały przedyskutowane w gronie warszawskim Prezydium z udziałem prof. Więckowskiej, wiceprzewodniczącej Federacji.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich opowiedziało się:

1. za projektem tworzenia sekcji regionalnych dla łatwiejszych kontaktów międzynarodowych, przestrzegając jednak przed zbytnim rozdrobieniem terytorialnym,

² Sprawozdanie z konferencji opublikowała w *Bibliotekarzu* 1964 nr 4¹ kol. I. Morszynkiewiczowa, a w *Przeglądzie Bibliotecznym* 1964 nr 1/2 s. 128—131 kol. prof. H. Więckowska.

2. za propozycją powołania małego 5-osobowego Biura Wykonawczego, którego członkowie mieliby możliwość łatwego zbierania się i operatywnego działania,

3. za zmianą zasady głosowania, w tym duchu, aby każdy kraj miał prawo jednego tylko głosu niezależnie od liczby należących do IFLA stowarzyszeń z danego kraju.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zwróciło poza tym uwagę na to, że przedstawione propozycje wymagać będą odpowiednich zmian statutu Federacji oraz ustalenia zakresu działania nowopowstałych sekcji regionalnych.

PRACE SEKCYJ, REFERATÓW I KOMISYJ

Sekcja Bibliotek Naukowych podjęła trudną pracę wyjaśnienia obowiązujących obecnie przepisów dotyczących uprawnień emerytalnych bibliotekarzy dyplomowanych. Przedstawiciele Sekcji w osobach kol. Zofii Rytel, Jana Fabijańskiego i Klemensa Remera (bibliotekarzy prawników) konsultowali się w tej sprawie z mecenasem Stanisławem Garlickim, uzyskując od niego wspomnianą już wyżej negatywną opinię oraz nawiązali kontakty z zainteresowanymi tym problemem prawnikami, pracownikami nauki i redakcją czasopisma *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*.

Sprawa uprawnień emerytalnych bibliotekarzy dyplomowanych była tematem artykułów w fachowych czasopismach prawniczych a mianowicie: Michała Ponarskiego pt. *O dodatku naukowym do renty*³ oraz Edmunda Józefowicza pt. *W sprawie dodatku naukowego do renty*⁴.

Sekcja postanowiła kontynuować rozpoczętą przez prawników dyskusję oraz rozszerzyć ją na czasopisma społeczno-kulturalne dla zwrócenia uwagi zarówno na sytuację prawną bibliotekarzy dyplomowanych, jak i na ich rangę w zawodzie. Ponadto w ramach prac Sekcji zostały przygotowane obszernie notatki dla Prezydium w sprawie nominacji bibliotekarzy dyplomowanych oraz sytuacji prawnej bibliotek towarzystw naukowych nieprzejętych przez PAN.

Przewodnicząca Sekcji brała czynny udział we wszystkich pracach naszych komisji problemowych.

Sekcja Bibliotek Fachowych podjęła prace nad przygotowaniem materiałów z zakresu działalności i rozwoju tych bibliotek oraz opracowała wytyczne programowe przysposobienia zawodowego zatrudnionych w niej bibliotekarzy.

Sekcja Bibliotek Powszechnych i Związkowych opracowała uwagi do projektu współzawodnictwa bibliotekarzy przesłanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Przewodnicząca Sekcji wzięła udział w zebraniu przedstawicieli wszystkich organizacji i instytucji zainteresowanych współzawodnictwem, na którym przyjęto po dyskusji ostateczny tekst regulaminu współzawodnictwa. Sekcja opracowała zasady organizacyjne i warunki konkursu na najlepiej pracujące Koła Przyjaciół Biblioteki.

Obecnie Sekcja wspólnie z Sekcją Bibliograficzną przystąpiła do zorganizowania narady bibliotekarzy bibliotek powszechnych, poświęconej: 1. problemowi ogólnokrajowej koordynacji prac instrukcyjno-metodycznych oraz 2. za-

³ *Państwo i Prawo* 1963 nr 7.

⁴ Tamże 1964 nr 3.

gadnieniu recepcji bibliografii zalecających (wydawanych zwłaszcza przez Stowarzyszenie i Bibliotekę Narodową).

Materiały na naradę będą przygotowane w oparciu o informacje uzyskane drogą ankiety.

Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych podjęła starania o zorganizowanie Studium Nauczycielskiego ze specjalnością bibliotekarską. Przewodnicząca Sekcji brała udział w opracowaniu programu dla organizowanego przez ZNP kursu wakacyjnego. Ponadto Sekcja zabiegała o popularyzację wydawnictw Stowarzyszenia oraz o usprawnienie zaopatrzenia bibliotek w druki i inne pomoce biblioteczne.

W okresie sprawozdawczym Komisja do Spraw Katalogowania Alfabetycznego pracowała bardzo intensywnie odbywając 12 zebrań. Do udziału w pracach Komisji zostały ponadto zaproszone kol. kol. Gawinowa (Biblioteka IBL) i Ilmurzyńska (Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy).

W związku z pracami nad przygotowaniem nowych przepisów katalogowania Komisja przedyskutowała:

1. pierwszą redakcją przepisów o autorstwie korporatywnym w opracowaniu przewodniczącej Komisji,
2. wykaz nazw korporatywnych sporządzony przez kol. Czaplicką,
3. materiały do instrukcji opracowania dokumentów życia społecznego, przygotowane przez kol. W. Wolińską,
5. instrukcję katalogowania wydawnictw ciągłych w oprac. kol. K. Pieńkowskiej.

W związku z pracami Sekretariatu Wykonawczego Międzynarodowej Konferencji omówiono: 1. uwagi do projektu zasad formułowania polskich haseł autorskich, przygotowane przez kol. H. Pliszczyńską, 2. wykaz polskich anonimów klasycznych (oprac. przez kol. M. Błońską).

Komisja Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek zebranie w dniu 25 kwietnia 1964 r. poświęciła sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji specjalistów krajów socjalistycznych z dziedziny budowy, wyposażenia i urządzeń technicznych bibliotek, która odbyła się w Pradze w dniach 11-14 lutego 1964 r. Z przebiegiem konferencji zapoznała zebranych kol. Morsztynkiewiczowa.

W odpowiedzi na prośbę Komisji Budownictwa i Bibliotek IFLA, która organizuje międzynarodowy ośrodek dokumentacji budownictwa bibliotecznego, wysłano na ręce sekretarza Komisji p. Bleton materiały (mikrofilmy i czasopisma) dotyczące projektów polskich bibliotek (m. in. opisy projektów konkursowych Biblioteki Narodowej, rozbudowy Biblioteki Jagiellońskiej, Bibliotek Publicznych w Warszawie i Łodzi). Ponadto Przewodniczący Komisji bierze udział w organizowaniu międzynarodowego sympozjum specjalistów w dziedzinie budowy i wyposażenia wielkich bibliotek.

Komisja do Spraw Centralnych Katalogów odbyła posiedzenie w dniu 20 maja 1964 r., na którym zostały omówione następujące sprawy: 1. program prac Komisji, 2. plan IFLA w zakresie centralnych katalogów, 3. schemat sprawozdania centralnych katalogów opracowany przez IFLA (Komisja uznała za wskazane prowadzenie tego rodzaju statystyki w Polsce po wprowadzeniu do schematu pewnych zmian), 4. wobec zamiaru Biblioteki Narodowej zawieszenia publikacji *Centralnego katalogu książek zagranicznych* i ograniczenia prac nad

Katalogiem do prowadzenia kartoteki, Komisja jednomyślnie opowiedziała się za kontynuowaniem *Katalogu* w dotychczasowej formie wydawniczej, a dla zasięgnięcia opinii szerszego ogółu bibliotekarzy zaplanowała zorganizowanie na ten temat dyskusji.

Komisja Statystyczna w związku z posiedzeniem Komitetu Ekspertów do Spraw Normalizacji Statystyki Wydawnictw Unesco przekazała odpowiednim instytucjom swoje uwagi odnoszące się do kilku różnych projektów normalizacyjnych nadesłanych przez Unesco.

Komisja do Spraw Gromadzenia Zbiorów omawiała sprawę realizacji wniosków uchwalonych na Krajowej Naradzie (18 XII 1963 r.) poświęconej wymianie wydawnictw z zagranicą. Wnioski m. in. dotyczyły: ratyfikacji przez Polskę konwencji paryskich z 1958 r., przekształcenia Biura Międzynarodowej Wymiany Wydawnictw Biblioteki Narodowej w centralny ośrodek wymiany w skali krajowej, koordynacji ogólnokrajowej wymiany w oparciu o pionierów bibliotek. Reauzacja uchwały dotyczącej przekształcenia Biura Międzynarodowej Wymiany Wydawnictw BN w centralny krajowy ośrodek koordynacyjny, informacyjny i metodyczny wymaga rozbudowy organizacyjnej i personalnej Biura, co w obecnych warunkach Biblioteki Narodowej jest trudne do przeprowadzenia.

Tekst wniosków uchwalonych na naradzie został rozesłany do wszystkich uczestników konferencji oraz zainteresowanych instytucji i urzędów.

Komisja zamierza zorganizować pod koniec 1964 r. ogólnokrajową konferencję na temat współpracy i specjalizacji polskich bibliotek naukowych. W związku z tym do ok. 40 najważniejszych bibliotek naukowych w Polsce oraz do Okręgów SBP przesłano *Projekt planu współpracy i specjalizacji* z prośbą o ustosunkowanie się i uzupełnienia.

Komisja Wydawnicza zebrania odbyte w dniach 27 lutego i 18 maja 1964 poświęciła problemom korektury planu wydawnictw zwartych Stowarzyszenia na rok 1964 w związku ze zmniejszeniem przez Ministerstwo Kultury i Sztuki funduszu bezosobowego, opracowaniu planu wydawnictw zwartych na rok 1965 oraz przygotowaniu też na zebranie Prezydium w sprawie wydawnictw.

Referat do Spraw Okręgów zarejestrował wiele wizyt członków Prezydium w poszczególnych Okręgach: w Zielonej Górze — kol. Pasierski, w Gdańsku i Olsztynie — kol. Podgóreczny, w Rzeszowie — kol. Wolski, w Lublinie — kol. Pawlikowska oraz w Łodzi i Białymstoku — kol. Morsztynkiewiczowa. Ponadto specjaliści przedstawiciele Prezydium uczestniczyli w 4 Walnych Zjazdach Okręgowych: Wrocławia (kol. Pasierski), Poznania-miasta (kol. Cygańska), Łodzi-miasta (kol. kol. Horodyski i Dąbrowski) i Białegostoku (kol. Morsztynkiewiczowa). Przedstawiciele Prezydium niejednokrotnie biorą udział w zebraniach Zarządów Okręgów.

W okresie sprawozdawczym Referat przekazał Okręgom wnioski z analizy sprawozdań za I półrocze dotyczące spraw organizacyjnych, szkoleniowych i współpracy Okręgów z Referatem oraz ramowy plan pracy. Opracowano też regulamin pracy Referatu, w którym został ustalony zakres działania Referatu i Opiekunów. Z inicjatywy Referatu sprawy Okręgów były kilkakrotnie przedmiotem obrad Prezydium.

Referat Informacyjno-Prasowy stale kontaktował się z agencjami i prasą warszawską, m. in. w związku z jubileuszem *Bibliotekarza* i Dniami Oświaty. Przewodnicząca Referatu nawiązała kontakty ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich w sprawie współpracy w konkursie na reportaże.

DZIAŁALNOŚĆ OKRĘGÓW W II PÓŁROCZU 1963 R.

Z danych liczbowych zawartych w sprawozdaniach Okręgów⁵ wynika, że Stowarzyszenie nasze na dzień 31 XII 1963 liczyło ogółem ok. 7 700 członków. W ciągu 1963 r. liczba członków wzrosła prawie o 300 osób. Największy wzrost wykazują w tym okresie Okręgi: Warszawa-województwo (o 139 członków), Kielce (o 86 członków) oraz Poznań-województwo (o 60 osób). W kilku Okręgach liczba członków zmniejszyła się. Największe zmiany pod tym względem nastąpiły w Okręgu Warszawa-miasto (o 88 osób) i w Okręgu Łódź-miasto (o 42 osoby).

Wiele Okręgów sygnalizuje podjęcie akcji propagandowej Stowarzyszenia wśród bibliotekarzy niezrzeszonych. Dane liczbowe wykazują, że propaganda ta jest bardzo skuteczna. Tak np. we Wrocławiu członkowie Stowarzyszenia stanowią już 76% ogółu bibliotekarzy.

Sporo miejsca w sprawozdaniach poświęcają Okręgi pracy Oddziałów, która się coraz bardziej rozwija. W niektórych Okręgach dla utrzymania stałych kontaktów z oddziałami wyznaczono opiekunów z ramienia zarządu okręgu. Zastosowane w Okręgu Krakowskim łączenie w jeden oddział kilku małych powiatów leżących wzdłuż linii komunikacyjnej — bardzo dobrze wpłynęło na aktywizację pracy tych oddziałów.

Zarządy Okręgów wiele troski wkładają w organizowanie akcji odczytowej dla swych ogniw terenowych. Okręg Opolski powołał cały zespół prelegentów. Bydgoszcz, Gdańsk, Koszalin, Poznań-województwo zorganizowały cykle odczytów, z którymi prelegenci objeżdżali teren. Tematyka odczytów jest różnorodna. Gdańsk przygotował 5 tematów z zakresu bibliotekoznawstwa, Bydgoszcz i Koszalin nawiązały w tematyce prelekcji do ogólnopolskich rocznic kulturalnych, Poznań-województwo wysunął zagadnienia pracy bibliotek za granicą (w Niemczech, Danii i na Węgrzech).

Każda inicjatywa Okręgów w zakresie organizacji i form pracy w oddziałach jest niezmiernie cenna, gdyż wiemy, jak trudna jest praca społeczna w rozproszonych terytorialnie komórkach Stowarzyszenia. Na te właśnie trudności pracy terenowej skarży się szczególnie Okręg Olsztyński.

Na działalność samych oddziałów, poza organizowaniem akcji odczytowej, składały się różne imprezy towarzyskie, włączanie się do akcji urządzanych przez biblioteki lub organizacje terenowe, prace społeczne, w koszańskim np. współpraca z koloniami i obozami, praca z niewidomymi.

Szczególnie ożywioną działalność rozwijało Stowarzyszenie w miejscach dużego skupienia członków. Poszczególne zespoły mają tam poważne osiągnięcia. Warto może przytoczyć niektóre formy tej pracy. Tak np. Sekcja Bibliotek Fachowych Okręgu Łódź-miasto zorganizowała w okresie sprawozdawczym 2 zebrania szkole-

⁵ Brak danych Okręgu Łódź-województwo, a dla Okręgów Gdańsk, Rzeszów, Zielona Góra przyjęto liczby z r. 1962.

niowe: dla bibliotekarzy bibliotek przemysłu celulozowo-papierniczego oraz (wspólnie z NOT-em) dla 100 pracowników bibliotek technicznych. Poza niezmiernie ważną sprawą szkolenia bibliotekarzy tej sieci zebrania te przyczyniły się do pogłębienia współpracy bibliotek fachowych.

Okręgi Stołeczny i Lubelski kontynuowały cieszące się dużym powodzeniem zebrania dyskusyjne dotyczące warsztatu pracy bibliotekarza. W Lublinie poświęcone ono było służbie informacyjnej, a w Warszawie organizacji zakupu i szkoleniu wewnątrzbibliotecznemu. Dyskusje warszawskie organizowała Sekcja Bibliotek Naukowych Okręgu. Ciekawe prace zarówno odczytowe jak i wydawnicze (drobne druczki bibliofilskie) prowadził Klub Miłośników Książki w Łodzi działający od lat i skupiający w swych szeregach nie tylko bibliotekarzy.

Na uwagę zasługuje powołany przy Okręgu Stołecznym zespół do spraw racjonalizacji pracy w bibliotekach, który planuje zebranie materiałów dotyczących osiągnięć racjonalizatorskich bibliotek, wykazu potrzeb w tym zakresie oraz wiadomości na temat racjonalizacji pracy bibliotek zagranicznych.

Ponadto w Okręgach organizowane są ogólne imprezy, odczyty itp. akcje gromadzące bibliotekarzy różnych typów bibliotek, często w ustalonych z góry terminach (np. szczecińskie „czwartki bibliotekarskie”). Te wspólne zebrania przyczyniają się, jak zaznacza w sprawozdaniu Okręg Lubelski, do integracji środowiska bibliotekarskiego.

Popularną formą pracy w Okręgach są wycieczki. W organizowaniu ich i finansowaniu pomagają przeważnie biblioteki i związki zawodowe. W okresie sprawozdawczym 11 Okręgów urządziło 15 wycieczek, w tym 1 do Czechosłowacji (Okręg Warszawa-województwo).

W centrum uwagi Okręgów znajdują się oczywiście sprawy dotyczące danego regionu. Białystok i Szczecin kontynuowały regionalne prace bibliograficzne. Od kilku lat trwają prace w Białymstoku, Wrocławiu i Szczecinie nad lokalnymi katalogami centralnymi czasopism. Okręg Łódzki w ramach współpracy bibliotek fachowych opracował centralny katalog czasopism zagranicznych z dziedziny celulozy i papiernictwa. W Koszalinie rozpoczęto prace nad katalogiem centralnym wydawnictw pedagogicznych.

W Okręgu Łódź-miasto zebrano materiały do informatora o lokalnych bibliotekach naukowych, w Rzeszowie gromadzi się dane do historii bibliotek regionu, a Kielce i Radom współpracowały przy zbieraniu materiałów do słownika pracowników książki.

Prawie wszystkie Okręgi zaznaczyły swój udział w organizowaniu imprez w Dniach Książki Technicznej. Okręg Szczeciński ogłosił z tej okazji konkurs na plakat propagujący książkę techniczną, a Okręg Stołeczny wraz z Biblioteką Główną NOT-u zorganizował konferencję problemową.

W okresie sprawozdawczym wiele starań i zabiegów pochłonęła w Okręgu Stołecznym sprawa uprawnień emerytalnych bibliotekarzy dyplomowanych. Wystąpienia Zarządu Okręgu jak i Prezydium Zarządu Głównego, jak wiadomo, nie dały dotychczas rezultatów.

Na zakończenie trzeba zaznaczyć, że Zarządy Okręgów dużą wagę przykładają do nawiązania współpracy z lokalnymi instytucjami i organizacjami.

PROTOKÓŁ
POSIEDZENIA PLENARNEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP
w dniu 13 czerwca 1964 r.

Zebranie otworzył Przewodniczący kol. Horodyski, przedstawiając następujący porządek obrad, zaakceptowany przez zebranych:

1. Przyjęcie protokołu posiedzenia w dniu 20 XII 1963 r.¹,
2. Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z działalności SBP²,
3. Sprawy Okręgów,
4. Dyskusja,
5. Sprawy wydawnicze i finansowe,
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Protokół posiedzenia z dnia 20 XII 1963 r. przyjęto bez poprawek.

Ponieważ tekst sprawozdania z działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich za okres od 15 XII 1963 do 31 V 1964 został uprzednio rozesłany członkom Zarządu, Sekretarz Generalny kol. Cygańska ograniczyła się do zwięzłego omówienia głównych punktów sprawozdania oraz do dodania pewnych uzupełnień.

Sprawy Okręgów referowała kol. J. Cwiekowa, która poinformowała zebranych, że dla nawiązania ściślejszych kontaktów i ustalenia potrzeb Okręgów Referat rozesał pismo z prośbą o nadesłanie informacji na temat pożądaných form współpracy Referatu z Okręgami, a zwłaszcza potrzeb w zakresie kształcenia bibliotekarzy. Niestety, tylko 5 Okręgów przysłało odpowiedzi, z których wynika, że w zakresie szkolenia Okręgi nie potrzebują pomocy Zarządu Głównego. Jeden tylko Okręg wysunął konieczność powołania zespołu prelegentów. Następnie kol. Cwiekowa zaproponowała, aby specjalne zebranie Zarządu Głównego poświęcić sprawom Okręgów, ich problemom organizacyjnym, działalności i formom pracy oddziałów oraz formom pracy sekcji i referatów. Referat zamierza zorganizować zebranie z sekretarzami lub przewodniczącymi Okręgów.

W ożywionej dyskusji poruszono wiele zagadnień. Ponieważ plenarne zebranie Zarządu Głównego SBP przypadło na dni poprzedzające IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, mówcy wielokrotnie nawiązywali do tego doniosłego wydarzenia, przejawiając troskę o to, aby na trybunie zjazdowej w dostatecznej mierze doszły do głosu sprawy biblioteczne (kol. kol. Kempka, Wielopolska). Przypomniano (kol. kol. Bursowa i Zwoliński), że wśród delegatów na Zjazd jest bibliotekarka z powiatu przasnyskiego, kol. Kotowska, zastanawiano się nad możliwościami zainteresowania tematyką bibliotekarską działaczy partyjnych, mających na Zjeździe referować zagadnienia nauki i oświaty (kol. Stankiewicz). Przewodniczący kol. Horodyski w imieniu Prezydium Zarządu Głównego SBP zgłosił jako wniosek nagły tekst pisma adresowanego do Prezydium IV Zjazdu PZPR⁴.

Przedmiotem troski dyskutantów były właśnie fakty, świadczące o nie zawsze właściwym ustosunkowaniu się rad narodowych do bibliotek powszechnych i ich potrzeb (kol. Bursowa), o przejawiającej się na różnych terenach tendencji do przeprowadzania oszczędności głównie kosztem bibliotek (kol. Stankiewicz), jak redukowanie funduszy na uzupełnianie zbiorów, nieuwzględnianie lokalowych i etato-

¹ Druk. w *Przeglądzie Bibliotecznym* R. 32: 1964 z 1/2 s. 120—125 (przyp. Red.).

² Druk. w niniejszym numerze s. 193—202 (przyp. Red.).

⁴ Ogłoszony w *Bibliotekarzu* R. 31: 1964 nr 6 s. 162.

wych potrzeb bibliotek (kol. kol. Zwoliński, Grabowska). Kol. Kozioł poinformował, że Ministerstwo Kultury i Sztuki rozeszło w tych sprawach pisma do przewodniczących rad narodowych; jednak ze względu na decentralizację zarządzenia droga administracyjnego oddziaływania jest mało skuteczna, konieczny jest nacisk opinii publicznej i dlatego ważną rolę spełnia publicystyka na te tematy. Wskazywano na konieczność nawiązywania przez Zarządy Okręgów SBP ściślejszych kontaktów z terenowymi radami narodowymi (kol. Kempka) oraz na potrzebę publikowania artykułów o tematyce bibliotecznej w czasopismach poświęconych problematyce rad narodowych (kol. Uniejewska).

Po dyskusji postanowiono przygotować i przesłać do Wydziału Kultury Komitetu Centralnego PZPR memoriał, przedstawiający niewłaściwy stosunek niektórych rad narodowych do spraw czytelnictwa w środowiskach wiejskich i robotniczych, z powołaniem się na konkretne przykłady (m. in. Bochni). Do opracowania memoriału powołano Komisję w składzie: kol. kol. Czarnecka, Olejniczak, Pawlikowska, Podgóreczny.

W dyskusji poruszono również sprawę bibliotek szkolnych (kol. kol. Kempka, Hryniiewicz, Hudymowa) wskazując na ich nierozwiązane w dalszym ciągu problemy lokalowe (brak typowych pomieszczeń bibliotecznych w planach szkół „tysiąclecia”) i personalne (niezadawalająca obsada stanowisk bibliotekarskich: zajmują je bądź emerytowani nauczyciele, bądź maturzyści po krótkim przeszkoleniu).

Poważny problem stanowi nadal sytuacja bibliotek fachowych, zapowiedziane rozporządzenie na ich temat dotychczas się nie ukazało (kol. Bocheński), ich obsada personalna jest niedostateczna (kol. kol. Zwoliński, Hudymowa), konieczne jest podjęcie kształcenia pracowników tych bibliotek nie tylko w zakresie techniki bibliotecznej, ale także w zakresie specjalności poszczególnych zakładów, w których znajdują się biblioteki fachowe (kol. Kempka).

Rozwinęła się też krótka, ale ożywiona dyskusja wokół projektu nowej ustawy bibliotecznej. Kol. Horodyski poinformował zebranych, że Komisja powołana do przygotowania memoriału w sprawie ustawy doszła do wniosku, że a) nowej ustawy nie można opierać na abstrakcyjnym pojęciu sieci według typów bibliotek, bo doprowadziło to do sytuacji, w której warunki bytowe bibliotekarzy zależą nie od ich kwalifikacji i wykonywanych funkcji, ale od typu biblioteki, w której przypadkowo są zatrudnieni, b) należy wprowadzić pojęcie administracyjnych sieci resortowych, uczestniczących w ogólnokrajowej sieci bibliotecznej pozostającej pod merytorycznym kierownictwem Ministra Kultury i Sztuki oraz Rady Bibliotecznej, c) należy stworzyć jednolitą nomenklaturę stanowisk bibliotekarskich i jednolite wymogi kwalifikacyjne. Komisja przygotowała w tym duchu tezy do ustawy bibliotecznej, których tekst został rozdany przedstawicielom Okręgów z prośbą o przeprowadzenie nad nimi dyskusji w terenie i nadesłanie wniosków i uwag do 30 czerwca 1964 r. Ze stanowiskiem tym podjął dyskusję kol. Kozioł, który obawia się, że nowa koncepcja opóźni uchwalenie. Ustawy (obawę tę podzielał również kol. Binerowski), bo zmusi do jej zasadniczego przepracowania i podjęcia całego skomplikowanego postępowania od nowa. W dłuższym wywodzie uzasadniającym podtrzymał stanowisko Komisji kol. Baculewski, a poparli go także inni dyskutanci (kol. kol. Korpała, Stankiewicz, Kempka, Wielopolska).

W związku z obchodami dwudziestolecia PRL kol. Korpała zaproponował rozszerzenia tematyki zaplanowanej sesji naukowej w sprawie służby informacyjnej

i dodanie nowego punktu, podsumowującego dwudziestolecie bibliotekarstwa polskiego. Kol. Wieczorek postulowała ufundowanie nagród w Okręgach w konkursie na reportaże z pracy bibliotek. Kol. Wielopolska zwróciła uwagę, że w popularyzowaniu działalności bibliotek można skutecznie się posługiwać krótkometrażowym filmem amatorskim, należałoby ogłosić konkurs na filmy o tematyce bibliotecznej, zaprowadzić ich centralną ewidencję.

Wielokrotnie poruszano sprawy kształcenia bibliotekarzy, przy czym wyjaśniono się, że w terenie źle zrozumiano ankietę Referatu do Spraw Okręgów, Okręgi istotnie nie potrzebują pomocy Zarządu Głównego w obecnie przeprowadzanych formach kształcenia, ale oczekują jej w postaci podjęcia nowych form szkolenia specjalnego i przysyłania prelegentów i pomocy naukowych (kol. kol. Malewski, Kelles-Krauz).

Z uznaniem spotkał się projekt Referatu do Spraw Okręgów zwołania narady z udziałem sekretarzy Zarządów Okręgowych, bo przyczyni się to do zaktywizowania szerszego kręgu działaczy (kol. Rostkowski). Temu samemu celowi służyłoby włączenie specjalistów z terenu do prac komisji centralnych, jak np. Komisji do Spraw Katalogowania Alfabetycznego (kol. Kelles-Krauz), czemu stoją jednak na przeszkodzie względy finansowe (kol. Sokołowska).

Z innych spraw merytorycznych poruszono problem bibliotek dziecięcych (kol. Kelles-Krauz), a zwłaszcza młodzieżowych, które w obecnej sytuacji demograficznej mają szerokie możliwości działania (kol. Korpała).

Wielu mówców uzupełniło sprawozdanie w części dotyczącej działalności Okręgów (kol. Kempka, Zwoliński, Rostkowski, Kelles-Krauz, Wielopolska, Binerowski, Hudymowa), przy czym dużo uwag poświęcono znaczeniu kontaktów i współpracy z władzami terenowymi, z organizacjami partyjnymi, ze związkami zawodowymi i stowarzyszeniami społecznymi i naukowymi.

Z kolei kol. Bartoszewski złożył sprawozdanie z działalności Referatu Wydawniczego. W okresie od 16 XII 1963 r. do 10 VI 1964 r. wydano 8 pozycji o łącznej objętości 108,2 ark. druku (122,45 ark. wydawniczych) i nakładzie 49 282 egzemplarzy. Są to: 1. *Literatura piękna 1962*, 2. J. Wadowski: *Morze i Pomorze*, 3. *Literatura piękna dla dzieci i młodzieży 1962*, 4. H. Przeworska: *Parnas polski we wspomnieniu i anegdocie*, 5. B. Świderski: *Współpraca bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów*, 6. J. Korpała: *O bibliografiach dla wszystkich*, 7. H. Falkowska, I. Jurewicz: *Klasyfikacja i katalog rzeczowy. Technika udostępniania księgozbioru w bibliotece szkolnej*, 8. E. Białkowska: *Praca pedagogiczna z czytelnikami w bibliotece szkolnej*.

W produkcji drukarskiej znajduje się dalsze 6 pozycji.

Rozsprzedaż bieżącej produkcji wydawniczej SBP ma przebieg pomyślny, główna część remanentów składa się z publikacji wydanych w latach poprzednich.

Wobec zarządzenia Ministerstwa Kultury i Sztuki o ograniczaniu wydatków z funduszu bezosobowego trzeba było dokonać rewizji planu wydawniczego na 1964 r. Zrezygnowano z wydania 2 pozycji (J. Ankudowicz: *II wojna światowa*, B. Wilska: *Poznaj swój kraj*), a 4 inne przesunęto do planu 1965 r.

Maszynopisy prac z planu 1964 r. napływają jednak zbyt wolno, co może zagrozić jego realizacji.

Nie wszystkie Okręgi odpowiedziały na ankietę w sprawie planu 1965 r. Odpowiedzi wpłynęły z Okręgów: Bydgoszcz, Gdańsk, Lublin, Łódź, Poznań (miasto i województwo), Rzeszów, Zielona Góra.

Przedłożony do zatwierdzenia w Departamencie Wydawnictw Ministerstwa Kultury i Sztuki plan na r. 1965 obejmuje 12 pozycji, a mianowicie: 1. W. Krzemieńska: *Współczesna literatura dla dzieci i młodzieży*; 2. J. Korpała: *Dzieje bibliografii polskiej*; 3. Z. Doświadczal: *Biblioteki szkolnych i pedagogicznych*; 4. *Literatura piękna 1964*; 5. *Literatura piękna dla dzieci i młodzieży 1964*; 6. *Informator bibliotekarza i księgarza 1966*; 7. *Służba informacyjna w działalności oświatowej publicznych bibliotek powszechnych*; 8. Broszura szkoleniowa o nieustalonym dotychczas tytule; 9. H. Chmielewska: *Bibliografia Warszawy*; 10. *40 lat pracy Pedagogicznej Biblioteki w Poznaniu*; 11. T. Zarzębski: *Wybór przepisów prawnych. Cz. 2*; 12. K. Siekierycz: *Materiały nieksiążkowe w pracy bibliotekarza*.

Nie wszystkie propozycje Okręgów mogły zostać uwzględnione w planie głównie z przyczyn finansowych.

Wskutek trudności drukarskich wystąpiły znaczne opóźnienia w ukazywaniu się czasopism SBP. Ponieważ współpraca z Zakładem Graficznym Biblioteki Narodowej zupełnie zawiodła, trzeba będzie w najbliższym czasie przenieść druk naszych czasopism do innych drukarni.

Poważnym obciążeniem finansowym dla Stowarzyszenia są egzemplarze gratisowe *Bibliotekarza* (ok. 48% nakładu) i *Poradnika Bibliotekarza* (ok. 17% nakładu) dla członków SBP. W 1963 r. wartość egzemplarzy gratisowych wyraziła się kwotą 221 693 zł. Ten stan rzeczy jest nie do utrzymania na dłuższą metę. Niewspółmiernie niska jest cena czasopism SBP, zwłaszcza *Przeglądu Bibliotecznego*. I to wymaga rewizji.

Skarbnik kol. Bruszewski informując o sprawach gospodarki SBP wezwał Okręgi do terminowego nadsyłania sprawozdań finansowych.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Dąbrowski również podkreślił konieczność ścisłej i terminowej sprawozdawczości finansowej Okręgów i zapowiedział opracowanie wytycznych dla okręgów Komisji Rewizyjnych. Główna Komisja Rewizyjna przeprowadziła analizę terminowości realizacji planów wydawniczych i stwierdziła poprawę na tym odcinku, jakkolwiek nie udało się zlikwidować opóźnień. Do r. 1960 włącznie czasopisma przynosiły dochód, obecnie są deficytowe. Dlatego fundusz w środkach obrotowych stale maleje.

Kol. Horodyski podsumowując te wypowiedzi poddał pod głosowanie następujące wnioski przygotowane przez Prezydium Zarządu Gł.:

1. wstrzymać od dnia 1 stycznia 1965 r. wysyłkę gratisowych egzemplarzy czasopism dla członków SBP.

2. przeprowadzić regulację cen czasopism SBP, zwłaszcza *Przeglądu Bibliotecznego*,

3. zlecić Referatowi Wydawniczemu rozpatrzenie możliwości wprowadzenia ulgowego abonamentu czasopism SBP dla członków Stowarzyszenia.

Wnioski te po krótkiej dyskusji (kol. Korpała, Podgórczny, Bocheński, Malewski) zostały przyjęte przez zebranych przy 1 głosie wstrzymującym się. Zaapelowano o wcześniejsze powiadomienie Okręgów o zapadłych decyzjach wraz z podaniem ich szczegółowego uzasadnienia (kol. Kempka).

Kol. Horodyski poinformował, że Prezydium zatwierdziło 3-osobową delegację na sesję Rady IFLA w Rzymie w składzie: kol. kol. Horodyski, Więckowska, Kozłol.

Na tym posiedzenie zakończono.

CZESŁAW KOZIOŁ: Le développement de la lecture publique en Pologne.

Dans la communication présentée à la Section des bibliothèques publiques de la FIAB à Sofia, en 1963, l'auteur constate qu'il existe des relations directes entre les changements sociaux et économiques du pays et le développement des tâches des bibliothèques publiques. Il décrit, d'une part, les débuts modestes des bibliothèques publiques en Pologne d'avant guerre lorsque la loi concernant les bibliothèques n'existait pas encore et, d'autre part, leur développement rapide après la guerre lorsque la loi sur les bibliothèques fut introduit (1946). Les nombreuses bibliothèques publiques fondées alors dans différents milieux qui n'étaient pas habitués à la lecture ne possédaient ni traditions ni lecteurs. Cette situation exigeait une vaste propagande du livre et de la lecture. L'auteur donne une revue de différentes activités entreprises pour élever la position de ces bibliothèques dans l'opinion publique et pour élargir la portée de leur influence sociale. Après 1956, on appliqua des méthodes, très efficaces d'ailleurs, qui visaient à exciter l'initiative des autorités locales et à créer à la base des sources publiques des conditions pour le développement futur des bibliothèques. Pour obtenir un vrai résultat dans le domaine de la lecture il est indispensable d'assurer aux bibliothèques l'accroissement des fonds convenablement placés et un personnel bien qualifié. Les différentes méthodes présentées dans la communication, comme p. ex. émulation entre les bibliothèques, concours de lecture etc. contribuèrent non seulement à gagner des lecteurs et à développer l'intérêt pour la lecture, mais encore à obtenir des fonds financiers et à créer une atmosphère favorable aux bibliothèques. Au cours des années 1958—1963 les fonds des bibliothèques publiques augmentèrent de 32%, et les services de 36 à 84%, ce qui prouve que l'influence de ces bibliothèques devient de plus en plus grande et englobe un nombre de lecteurs toujours grandissant.

RYSZARD PRZELASKOWSKI: Esquisse historique du périodique *Bibliotekarz* („Bibliothécaire”) de 1919 à 1963.

L'année 1919 est considérée comme date du commencement du périodique *Bibliotekarz*, dont les six premiers numéros furent publiés par la Section des Bibliothèques Publiques de la Société des Bibliothécaires Polonais. Cette publication ne fut reprise qu'en 1929 sous titre „Bulletin de la Bibliothèque Publique de Varsovie”, qui depuis 1934 recu le titre *Bibliotekarz*. Son contenu embrassait de même les matériaux concernant d'autres bibliothèques, ainsi que les articles touchant les problèmes généraux, comme par exemple le projet de la loi des bibliothèques ou l'éducation des bibliothécaires. En 1938 on changea le caractère du périodique en déterminant ses formes et ses sujets qui restèrent jusqu'à nos jours. Après l'interruption causée par la guerre, *Bibliotekarz* fut renouvelé en octobre 1945. Déjà au cours des premières années après la guerre la publication élargit

considérablement son contenu et devint l'organe général de tous les types des bibliothèques, pas seulement des bibliothèques publiques. Les grandes transformations dans la vie de notre pays se reflétaient sur ses pages. Le périodique devint l'organe réel de la Société des Bibliothécaires Polonais en exprimant son avis et sa tendance dans les matières principales. Les articles consacrés aux études des problèmes de la lecture et des méthodes de sa vulgarisation sont particulièrement nombreux. L'histoire de *Bibliotekarz* prouve son constant développement. Le périodique remplit simultanément plusieurs tâches: représentant des problèmes professionnels actuels, informateur, promoteur de nombreux projets et guide, il contient aussi une documentation très vive de notre vie professionnelle.

STANISŁAW ANTOSZCZUK: Différentes directions du développement de la formation professionnelle des bibliothécaires en Grande Bretagne.

Cet article a été élaboré à la base d'une étude pendant le séjour de l'auteur en Grande Bretagne.

STEFAN KOTARSKI: Formation professionnelle des bibliothécaires de l'Académie Polonaise des Sciences.

Les changements de la vie après la 2-de guerre en modifiant les conditions de travail causèrent par conséquent le besoin urgent d'une éducation complémentaire du personnel des bibliothèques. Cette instruction ne peut être laissée à la bonne volonté individuelle, elle doit être planifiée et organisée à l'échelle générale. En 1960, l'Académie Polonaise des Sciences créa le Bureau des Publications et des Bibliothèques qui eut pour but, entre autre, l'organisation de la formation professionnelle. Les premiers essais furent entrepris en 1961. On organisa quelques conférences sur les différents problèmes comme p. ex.: catalogue par matières, manuscrits, livres anciens. L'introduction, en 1961, des postes des bibliothécaires diplômés et des examens obligatoires d'Etat rendirent indispensable une éducation professionnelle plus systématique. On avait donc introduit deux formes d'instruction: 1. conférences consacrées aux différents problèmes généraux, et basées sur les rapports présentés par les participants; 2. séminaires interbibliothécaires sur les sujets spéciaux qui groupaient le personnel des départements spécialisés. Tel système d'instruction complémentaire appliqué en 1963 avait eu un grand succès. Pour l'année 1964 on décida le continuer en introduisant tels problèmes que: architecture et équipement des bibliothèques, tâches et courants de l'acquisition dans les bibliothèques scientifiques de certains milieux, conservation des fonds, recherches bibliothéconomiques etc. On y ajouta encore l'apprentissage échangé entre bibliothèques.

TREŚĆ — TABLE DES MATIÈRES

Artykuły — Articles:

CZESŁAW KOZIOŁ: Rozwijanie zainteresowań czytelniczych w Polsce — Le développement de la lecture publique en Pologne	145
RYSZARD PRZELASKOWSKI: Rys dziejów czasopisma <i>Bibliotekarz</i> (1919—1963) — Esquisse historique du périodique <i>Bibliotekarz</i> („Bibliothécaire”) de 1919 à 1963	153
STANISŁAW ANTOSZCZUK: Tendencje rozwojowe kształcenia bibliotekarzy w Wielkiej Brytanii — Différentes directions du développement de la formation professionnelle des bibliothécaires en Grande Bretagne	163
STEFAN KOTARSKI: Doskonalenie kadr bibliotekarskich Polskiej Akademii Nauk — Formation professionnelle des bibliothécaires de l'Académie Polonaise des Sciences	176

Recenzje i sprawozdania — Comptes-rendus:

KNIHOPIŚĆ ČESKÝCH A SLOVENSKÝCH TISKU OD DOBY NEJSTARŠI AŽ DO KONCE XVIII STOLETI. Red. Fr. Horák. Díl 2. Tisky z let 1501—1800. Část 8. Ročník 16. Sešit 221—235. Praha 1963 (<i>Irena Michalák</i>)	183
J. S. ALEKSANDROWICZ: Inkunabuły Centralnoj Naucznoj Biblioteki Charkowskogo Uniwersiteta. Charkow 1962 <i>Stanisław Cieplowski</i>)	185

Z życia — Actualités:

Dni Oświaty, Książki i Prasy	187
Z żałobnej karty	187
Nagroda <i>Polityki</i> 1964	188
Odnaczenia	189
Prace Komitetu Szkoleniowego FID (<i>Maria Dembowska</i>)	189
Związek Bibliotek w NRD	190
Współpraca czasopism bibliotekarskich krajów socjalistycznych	191
Sprawozdanie z działalności SBP w okresie 15 XII 1963—31 V 1964 r.	193
Protokół posiedzenia plenarnego Zarządu Gł. SBP 13 VI 1964 r.	203

Résumés	207
-------------------	-----

U W A G A ! P R E N U M E R A T O R Z Y P R Z E G L Ą D U B I B L I O T E C Z N E G O

Administracja Wydawnictw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
zawia damia uprzejmie,

że z dniem 1 stycznia 1965 r. ulegają zmianie warunki prenumeraty czasopism fachowych bibliotekarskich, wydawanych przez Stowarzyszenie.

Prenumerata roczna kwartalnika *PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY* (wraz z dodatkiem *Przegląd Piśmiennictwa o Książce*) — zł 96.— (cena jednostkowa numeru zł 24.—).

Prenumerata roczna miesięcznika *Bibliotekarz* wynosi zł 60.— (cena jednostkowa numeru zł 5.—).

Prenumerata roczna *Poradnika Bibliotekarza* — zł 48.— (cena jednostkowa numeru zł 4.—).

Przypominamy zarazem, że wpłat na prenumeratę czasopism na rok 1965 dokonywać należy do dnia 15 XII 1964 r. według podanych wyżej stawek na konto: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Administracja Wydawnictw, Warszawa, Konopczyńskiego 5/7, NBP IV O/M 1528-9-4205, lub PKO I-9-120056 z wyraźnym uwidocznieniem tytułu wpłaty.

Drukarnia Związkowa w Krakowie, ulica Mikołajska 13

Zam. 4014

G-48

Obj. ark. druk. 4+1,125 wkł. ark. wyd. 5,66+1,66. Pap. druk. sat. kl. V 60 g B1.
Nakład 1600 egz. Oddano do składu 4 VII 64 r., druk ukończoną w listopadzie 1964 r.